

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i gieldowego dr Marjan Chełmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 457 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 5 października 1935

Rok 30

Poznań, 4 października.

Dłużnik — wierzyciel

Jakkolwiek sprawa wierzytelności hipotecznych została już uchwałą Rady Ministrów załatwiona drogą przedłużenia moratorium i zachowania obecnej wysokości oprocentowania (6 proc. rocznie), samo zagadnienie stosunku wierzyciela do dłużnika nie straciło na znaczeniu. Zresztą uchwała Rady Ministrów w gruncie rzeczy odwleka tylko ostateczne rozstrzygnięcie tego zagadnienia.

Dyskusja na ten temat, zapoczątkowana listem do redakcji jednego z naszych Czytelników, rozwinęła się bardzo szeroko. Posiadamy w naszej tecce redakcyjnej sporo jeszcze materiału, z którego — ze względu na szczupłość miejsca — niestety nie będziemy już mogli skorzystać na łamach naszego piśma.

Na zakończenie dyskusji pragniemy ogólnie zreasumować najważniejsze jej wyniki.

Dłużnicy, t. j. właściciele nieruchomości, obciążonych wierzytelnościami hipotecznymi, stwierdzają niewątpliwie fakt zmniejszenia się wartości i dochodowości obiektów nieruchomości w granicach od 30 do 50 procent. Z tego wynika, zdaniem dłużników, wniosek dwójaki: 1) niemożność wywiązania się w pełni z obowiązku spłacenia wierzytelności, 2) niesłuszność wzbogacenia się wierzyciela kosztem dłużnika. N. p. kamienica, sprzedana w 1927 r. za cenę 100 tys. zł, mogłaby dzisiaj (w skutek spadku wartości o połowę) być nabyta przez wierzyciela za zahipotekowaną resztę ceny kupna w kwocie 50 tys. zł. Wierzyciel otrzymałby zatem: w 1927 r. 50 tys. zł, w latach 1927 — 1935 odsetki od zahipotekowanej reszty ceny kupna, wahające się do 1933 r. w granicach 10 — 15 proc., od 1933 r. zaś wynoszące 6 proc., i wreszcie wróciłby w 1935 r. w posiadanie kamienicy, nie wkładając w to ani grosza.

Jest to oczywiście przykład teoretyczny i krańcowy, bo wierzyciel nie może wyegzekwować swej należności wskutek przedłużenia moratorium, a następnie w 1927 r. ceny nieruchomości były wyjątkowo wysokie. Wreszcie istnieje możliwość, iż wierzyciel sprzedał hipotekę poniżej jej wartości nominalnej.

Niemniej przykład ten dowodzi, do czego w indywidualnych wypadkach prowadzić mogłoby rygorystyczne stosowanie litery prawa.

Argumenty wierzycieli dadzą się ująć następująco:

Warstwa wierzycieli poniosła ciężkie ofiary wskutek dewaluacji i przeliczenia długów (lex Zoll). Nie można więc dzisiaj od warstwy tej wymagać nowych ofiar przez skreślenie części wierzytelności i dalsze obniżenie oprocentowania. Zarządzenie takie podjęłoby do reszty kredyt hipoteczny i przeciwdziałałoby kapitalizacji, która jest najbardziej doniosłym problemem rozwoju gospodarczego Polski.

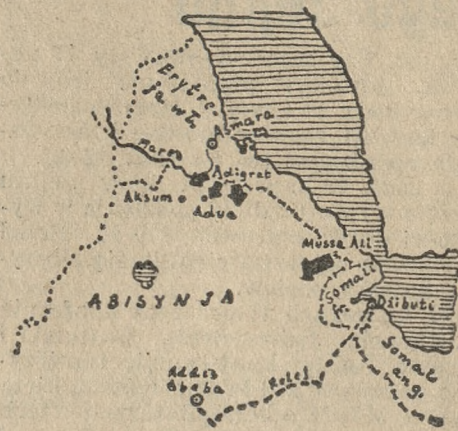
Część wierzycieli natomiast zgodziłaby się na niewielkie zmniejszenie kapitału wierzytelności (w granicach do 30 proc.), pod warunkiem wszakże natychmiastowej spłaty.

Staraliśmy się przedstawić możliwie obiektywnie punkt widzenia dłuż-

W obliczu walk w Abisynji

Akcja wojsk włoskich — Nowe transporty — Na morzu Czerwonym — Embargo na amunicję w Ameryce — Skarb abisyński

Rzym. (Tel. wł.) Według wiadomości, które nadeszły do stolicy z Erytrei, wojska włoskie we wczesnych godzinach porannych w czwartek przekroczyły rzekę Mareb, która przed 40



TEREN WALK

Strzałki wskazują kierunek włoskiego ataku na Abisynję. Częstkowa mapa terenu walki nabiera na wymowie, po zestawieniu z całostronicową mapą zamieszczoną w dniu 22 ub. m.

laty stanowią granicę pomiędzy włoską kolonią Erytreą i Abisynją. Jako straż przednią posuwa się tubylcza kawaleria, za nią podąża piechota z tankami i artylerją. Liczne samoloty przeprowadzają wywiad. W pierwszej linii szybuje min. propagandy kap. hr. Ciano, zięć Mussoliniego. W jego eskadrze znajduje się też dwóch synów Mussoliniego, którzy pilotują własne samoloty. Wojska włoskie dotarły w czwartek do wzgórza Saaro Tacle, czyli posunęły się o 20 km i znajdują się o 20 km od Adua. Drogi są, jak na stosunki miejscowe, dość dobre.

Prasa, podając szczegóły z pierwszego dnia walk, przypomina wojnę z Abisynją w latach 1895-1896, zwraca-

jąc uwagę na błędy, których dziś popełnić już nie wolno.

Neapol. (PAT). Odplynął stąd parowiec „Biancamano” ze 152 oficerami i 3.250 żołnierzami.

London. (PAT). „Daily Telegraph” donosi, że Włosi postanowili nie kontrolować okrętów neutralnych na morzu Czerwonym.

Waszyngton. (PAT). Sekretarz stanu Hull opracował projekt, dotyczący proklamowania embargo na amunicję do Włoch i Abisynji w myśl niedawno uchwalonej ustawy o neutralności.

Departament stanu oczekuje oficjalnego potwierdzenia faktu, że wojna została wypowiedziana, poczem dopie-

ro zaleci prez. Rooseveltowi ogłoszenie embargo. Hull zapewnił dziennikarzy, że Stany Zjednoczone gotowe są działać natychmiast.

London. (Tel. wł.) Abisyński skarb wojenny, który w myśl praw dopiero po rozpoczęciu wojny może być naruszony, został w czwartek otwarty. Skarb ten jest swego rodzaju funduszem rezerwowym.

Utworzony on został z 11 milionów lirów, otrzymanych od Włochów po bitwie pod Adua, majątku, pozostawionego przez króla Menelika, części majątku królowej Saiditu i obecnego króla. Wartość całego skarbu jest obliczana na 20 do 25 milionów talarów austriackich (Marji Teresy).

Prasa angielska występuje ostro przeciw Włochom

London. (PAT). Cała prasa angielska we wstępnych artykułach stwierdza, że Włochy rozpoczęły wojnę i stały się napaśnikiem. Najwymowniejszym pod tym względem jest „Times”, który pisze:

„Bez wypowiedzenia wojny, lub jakiegokolwiek ostrzeżenia Mussolini rozpoczął inwazję w dogodnej dlań chwili. Samoloty włoskie przeleciały wczoraj nad granicą Erytrei, bombardując Aduę i inne miasta na terytorjum Abisynji. Równocześnie nadchodzą sprawozdania o działaniach na lądzie. W Addis-Abebie oczekują, że generalny marsz włoski rozpocznie się natychmiast i oczekiwanie to zdaje się być uzasadnione.

„Ci, którzy śledzili uważnie wydarzenia we wschodniej Afryce, już od pewnego czasu oczekiwali i przepowiadali, że dzień 4 października będzie datą przelomu. Tak się też stało. Data ta zasługuje na zapamiętanie. Dnia 4 października 1935 — tak będzie zanotowana w rocznikach — jedno z wielkich mocarstw Europy zachodniej,

jeden z kierujących członków Rady Ligi Narodów, jeden z gwarantów pokoju europejskiego i jeden z sygnatariuszy paktu paryskiego doprowadził do końca swe całoroczne przygotowania wojskowe, oraz dyplomatyczne wykreślenia się i rozpoczął przy użyciu wielkiej armii podbój innego członka Ligi Narodów.”

Omawiając następnie komunikat włoski, „Times” określa postępowanie Mussoliniego jako zwykły militarizm i, oczekując, że Liga Narodów postąpi w myśl swego paktu, zaznacza, że „w najlepszym wypadku Mussolini naraża życie i dobrobyt Włochów dla bardzo wątpliwych korzyści, w najgorszym — stawia na kartę wszystko to, co wygrał od chwili dojścia do władzy.”

London. (Tel. wł.) „Daily Telegraph” oświadczył, że Genewa stoi przed ważkimi rozstrzygnięciami. Polityka brytyjska kierowana jest, o czem wie cały świat, zdecydowanie ku zastosowaniu zbiorowych sankcyj (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

ników i wierzycieli. Argumenty, przytoczone przez obydwie strony, są ważne i nie można przejść nad nimi do porządku.

Jakie jednak istnieją możliwości pogodzenia stanowiska obydwu stron i znalezienia praktycznego rozwiązania zagadnienia wierzytelności? Przyjrzyjmy się wpiętej sytuacji prawnej w tej dziedzinie.

W przeciwieństwie do ustawodawstwa finansowo - rolnego, które przewiduje w pewnych wypadkach obniżenie sumy wierzytelności i rozłożenie jej na długi szereg spłat, rozporządzenia w sprawie wierzytelności miejskich poza obniżeniem oprocentowania wprowadziły tylko przesunięcie terminu wymagalności całkowitej spłaty, co prawda już po raz trzeci. Ustawodawca pozostawia więc narazie otwartą kwestję ewentualnego obniżenia wierzytelności hipotecznych. Oczywiście sam fakt zamrożenia tych wierzytelności od 1933 do końca 1937 r. przyczynia się do obniżenia ich wartości i dla niejednego wierzyciela, potrzebującego pieniędzy, jest bardziej uciążliwy, niż ewentualne skreślenie części wierzytelności.

Nasze ustawodawstwo w tym zakresie jest niestety mało elastyczne, bierze zbyt jednostronnie i ryczałtowo w obronę dłużników, przyczyniając się tem samem do stagnacji obrotów kredytowych. Niewątpliwie, gdyby istniała silna presja opinii społecznej

w kierunku takiego czy innego uregulowania sprawy wierzytelności, wpłynęłoby to i na stanowisko czynników ustawodawczych.

Dokoła jakich punktów mogłaby się skryształizować ta opinia?

Ustawodawstwo nasze przyjmuje, iż dłużnicy nie mogą się w chwili obecnej wywiązać z obowiązku spłacenia długów. Może takie przypuszczenie jest słuszne, jeśli chodzi o pełną wysokość długu.

Wydaje się nam zatem, że istnieje możliwość częściowego choćby upłynienia wierzytelności, któraby ponadto odpowiadała poczuciu sprawiedliwości. Mianowicie ustawę z dn. 29 marca 1933 r., wprowadzającą po raz pierwszy moratorium, można by znowelizować w tym kierunku, by wierzyciel mógł odzyskać swą należność, o ile zgłosi gotowość skreślenia pewnej części sumy wierzytelności (np. w granicach do 30 proc.). Taką dobrowolną ofiarą niejedynemu wierzyciel zgodziłby się ponieść, byleby tylko mógł uzyskać gotówkę. Z drugiej strony zaś dłużnik nie ugiąłby się w tym stopniu, co dotychczas, pod ciężarem spadku wartości swej nieruchomości.

Nie jest to oczywiście rozwiązanie idealne, ale praktyka wykazała, że już

obecnie wiele hipotek przechodzi w ręce spekulantów po cenie znacznie niższej od kwoty nominalnej. Wierzyciele, obstający przy nienaruszalności sumy swych wierzytelności, mogliby jednak odczekać wygaśnięcia moratorium i wtedy wyegzekwować w pełni swą należność.

Rozłożenie płatności wierzytelności na szereg rat, któreby oczywiście nie podlegały moratorium, odbiłoby się na rynku kredytowym, przyczyniając się do żywszego krążenia środków kredytowych, a zatem ożywienia całego obrotu gospodarczego. Moratorium zadaje dotkliwszy cios kredytowi hipotecznemu, niż umiarkowane i dobrowolne obniżenie wierzytelności, stanowiące koncesję wobec dłużników ze względu na niezawinione przez nich pogorszenie się ich sytuacji materialnej.

Taka forma układu wierzyciela z dłużnikiem stosowana jest przecież szeroko w handlu i przemyśle. Z głosów poszczególnych wierzycieli, biorących udział w naszej ankiecie, wynika, iż tego rodzaju załatwienie sprawy spotkałoby się z życzliwym przyjęciem.

Po czyjej stronie stanie Francja?

Zdaniem „Daily Telegraph” opowie się za W. Brytanią — Podzielone opinie prasy paryskiej

Londyn. (Tel. wł.) Francuski współpracownik „Daily Telegraph” donosi z Paryża:

Rząd francuski na swem posiedzeniu w piątek zaakceptował stanowisko brytyjskie, Francja da prawdopodobnie zapewnienie, że jej flota będzie gotowa pomóc flocie brytyjskiej, gdyby ta zaatakowana została przez statki włoskie. Stanie to się wówczas, gdy Rada Ligi Narodów stwierdzi naruszenie paktu Ligi, jak również i wówczas, gdyby Rada Ligi nie miała jeszcze czasu na wydanie takiego orzeczenia. Oczekuje się, że rząd brytyjski da zapewnienie, iż zajmie takie same stanowisko na lądzie w Europie w razie naruszenia paktu Ligi.

Takie przyrzeczenie doprowadzić musi do zmiany paktu lokarnińskiego lub conajmniej do nowej interpretacji jego najważniejszych postanowień. W tej sprawie panuje w Ionie gabinetu francuskiego pewna różnica zdań. Większość ministrów pod przewodnictwem Herriota, Flandina, Mandela i Pietriego opowiada się stanowczo za współdziałaniem z Anglią. Premier Laval oraz ministrowie Paganon i Fabry są niezdecydowani.

Paryż. (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa paryska stoi pod wrażeniem pierwszego dnia wojny w Afryce. Kilka piśmie jest zadowolonych z postępowania Włoch, większość jednak dzienników uważa, że nie należy specjalnie zajmować się afrykańskim placem boju, aby nie narażać Europy na wojnę.

B. ambasador francuski w Rzymie de Jouvenel oświadcza w „Petit Journal”, że sankcje gospodarcze okazały się bezskuteczne, a militarne niebezpieczne. Gdyby zastosowano wobec Włoch sankcje militarne, wówczas rzuciłoby się je w objęcia Niemiec. Co pozostałoby w razie wojny z Ligi Narodów, gdyby 100 milionów ludzi Europy środkowej stanęło pod bronią? Jeżeli się nie uda uniknąć nowej wojny światowej, wywołanej przez zażartą kolonialną, wówczas dwudzieste stulecie będzie najgłupsze ze wszystkich dotychczasowych.

„Echo de Paris” ubolewa nad postępowaniem Włoch. Gdyby jednak Abisycy nie czuli poparcia Rady Ligi Narodów i Anglii, wówczas przy tej operacji kolonialnej niechybnie stało, względnie stałoby się bardzo niewiele. Dziennik sprzeciwia się akcji Francji przeciw Włochom i zaznacza, że w Ionie gabinetu Laval'a najwięcej opowiada się za współdziałaniem z Anglią min. poczty Mandel.

Grypa w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) Lekarze warszawscy zanotowali w ostatnim czasie zwiększoną ilość zachorowań na grypę. W wielu wypadkach ma się do czynienia ze zwykłymi zaziębieniami. Zwiększona ilość tych zasnabień o łagodnym zresztą przebiegu przypisywana jest przez lekarzy nagłym zmianom jesiennej pogody.

W obliczu walk w Abisynji

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

przeciw napastnikowi. W związku z oświadczeniami liberałów i Partii Pracy rząd brytyjski będzie mógł w Genewie jeszcze bardziej stanowczo przemawiać, bowiem w imieniu całego narodu.

Liberalny „News Chronicle” oświadcza: Wczorajsza akcja włoska jest tak wyraźna, że wyraźniejszej nie było bodaj jeszcze w historii. Naruszenie artykułu 12 paktu Ligi Narodów jest jasne. Zastosowanie sankcyj w myśl artykułu 16 winno nastąpić au-

Zagadkowy telegram woski do Ligi Narodów

Genewa. (Tel. wł.) W piątek w południe wpłynął do sekretariatu Ligi Narodów następujący telegram podpisany przez włoskiego podsekretarza stanu Suvicha.

„Mam zaszczyt powołać się na telegram rządu abisyńskiego do Ligi Narodów z dnia 2 października. Według tej depechy wojska włoskie przekro-

„Journal” wypowiada się w artykule wstępnym za Włochami, które okazały Francji przyjaźń bez zastrzeżeń, natomiast Anglija zawarła z Niemcami układ morski.

„L'Oeuvre” nazywa notę włoską

pomnikową. Twierdzenie Mussoliniego, że Abisynja wywołała wojnę, do- wodzi, że dyktator Włoch kpi sobie ze świata. Wolno jemu przedstawiać wojnę jak chce swemu narodowi, lecz nie wolno drwić ze świata.

Apel MacDonalda do pacyfistów

Londyn. (Tel. wł.) Lord prezydent tajnej rady stanu Ramsay MacDonald wystosował telegraficzną odezwę do pewnej amerykańskiej pacyfistycznej organizacji, wzywając pacyfistów całego świata do łączenia się. Odezwa ta opublikowana została przez radiostacje amerykańskie. MacDonald oświadcza m. i.:

„Dla ludzi, którzy przez całe życie byli pacyfistami jest nadal bardzo trudno wierzyć w pacyfizm. Jeżeli pe-

wien naród upiera się przy tem, aby być napastnikiem, jeżeli wzbrania się rokować, jeżeli wyzywa inne narody i chce swoją wolę przeprowadzić siłą, cóż jest wówczas naszym obowiązkiem? Czy my pacyfiści możemy stać na uboczu i mówić: ponieważ ja nie wierzę w siłę, pozostawię tych ludzi w spokoju, którzy burzą pokój świata.”

Odpowiadając na te pytania MacDonald wzywa do zmobilizowania opinii świata w obronie pokoju.

Otwarcie nowego Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10.05 zostało otwarte pierwsze posiedzenie nowego Sejmu. Od wczesnego ranka do gmachu Sejmu zaczęły ścierać nowi posłowie, ubrani w czarne marynarki. Rozglądali się po parlamencie, orjentowali się w jego rozkładzie i wpisywali się do księgi obecności. Nie mieli miejsc wyznaczonych i każdy siadał, gdzie kto chciał. W pierwszym rzędzie zajęli miejsce posłowie Car, Podoski, Schaetzel, Miedziński, Hołyński, Byrka, Zdzisław Stroiński, Stpicyński, Brzęk-Osiński i in.

O godz. 10.12 przy pełnych ławach ministerjalnych i wiceministrów wszedł na salę premier Sławek, który odczytał orędzie P. Prezydenta. Podaje ono m. in. krytykę ustrój dawnej Rzeczypospolitej i wzywa izbę do wyłączonej pracy prawodawczej. Po odczytaniu orędzia p. Sławek powołał najstarszego wiekiem posła gen. Żeligońskiego do prowadzenia obrad, a ten powołał na sekretarzy najmłodszych posłów Tadeusza Kopia i Artura Potockiego. Obaj sekretarze złożyli ślubowanie, a następnie ślubowała cała izba.

O godz. 10.30 po zakończeniu ślubowania na wniosek pos. Schaetzla powołano przez aklamację na stanowisko marszałka pos. Stanisława Cara. P. Car objął urządowanie poprosił o przerwę, podczas której wyjechał na Zamek, aby się przedstawić P. Prezydentowi. O godz. 10.35 zarządzono przerwę. Jak słychać, ma być wybranych 5 wicemarszałków, a mianowicie: Miedziński, Schaetzel, Podoski, Byrka i Ukrainiec Mudry. (w)

O godz. 11.40 wznowiono obrady. P. Car oświadczył, że wybór na marszałka przyjmuje i wygłosił dłuższe przemówienie. Następnie zaproponował wybór komisji regulaminowej, złożonej z 17 posłów. Poseł Nowak ze Śląska domagał się rozszerzenia tej komisji o 7 do 10 posłów. Wniosek upadł

i marsz. Car zaproponował 17 nazwisk, odroczył posiedzenie izby do soboty godz. 11 i zwołał zaraz posiedzenie komisji regulaminowej, która zaczęła obradować tuż po godz. 12-tej.

O godz. 12 kancelarja kasy Sejmu zaczęła wypłacać diety poselskie w wysokości dotychczasowej 975 zł. Przed kancelarją sejmową ciągnie się olbrzymia kolejka posłów.

W kuluarach tymczasem konferują pp. Sławek, Jędrzejewicz, Świtalski i Prystor. Na tej konferencji rozstrzygnięto zapewne, kto będzie marszałkiem Senatu. Mówią o kandydaturach trzech b. premierów: Prystora, Świtalskiego i Janusza Jędrzejewicza.

Posiedzenie Senatu wyznaczono na godz. 16. (w)

Do Berezny

Warszawa. (Tel. wł.) Do Berezny Kartuskiej został ponownie zesłany Władysław Pacholczyk, narodowiec z Opoczna. Przewieziono go do Częstochowy, a stamtąd do Berezny. (w)

Landsbury ustępuje

Londyn (PAT). Bezpośrednim wynikiem głosowania w sprawie stosowania sankcyj na kongresie Labour Party w Brington, gdzie stosunek zwolenników sankcyj do ich przeciwników wyniósł 21:1, będzie ustąpienie dotych-

Wiadomości

W Kołobrzegu na Pomorzu przestał wychodzić z dniem 1 października br. dziennik „Kolberger Tageblatt”. Agendy jego łącznie z prenumeratorem przejął w drodze dobrowolnego porozumienia organ partii narodowo-socjalistycznej „Kolberger Zeitung”.

Jeden z dzienników fińskich podał wiadomość o konferencji premierów skandynawskich. Ze strony oficjalnej informują, że premierzy Szwecji, Danii, Norwegii przybędą w charakterze prywatnym, jako szefowie stronnictw socjalistycznych, celem wzięcia udziału w konferencji socjalistów Skandynawji.

W okolicy Saariselki (Laponja) przeprowadzone zostały przez inżyniera cudzoziemca badania, które stwierdziły istnienie w miejscowych górach żył złota.

Greckie stronnictwo opozycyjne ogłosiło list otwarty do b. króla Jerzego, w którym grozi, iż nawet po objęciu przez niego tronu walczyć będą nadal zdecydowanie za republiką. Dla walki z monarchistami republikanie złączyli się z komunistami.

Donoszą z Finlandji, że podczas ćwiczeń wojskowych w okolicach Kronsztatu, w których udział wzięły najnowsze samoloty sowieckie, w poniedziałek w nocy jeden z aparatów przekroczył granicę, krążąc nad Terjokami, Kellomae i Haapala. W krótkim stosunkowo czasie samoloty sowieckie 5 razy naruszyły terytorjum fińskie.

W Paryżu w czwartek wieczorem około 100 młodych ludzi należących do organizacji prawniczych, urządziło demonstrację na bulwarach na rzecz Włoch. Interwenjowała policja, która aresztowała 8 osób. Przy przyjeździe min. Edena, pewien osobnik wznosił antyangielskie okrzyki. Został on aresztowany.

czasowego przywódcy sędziwego Lansbury.

Lansbury, jako gorliwy pacyfista i przeciwnik wszelkiego rozlewu krwi, występował przeciwko sankcjom. Na jego wtorek zwołał posiedzenie frakcji parlamentarnej, na którym poda się do dymisji. Następcą będzie zapewne Greenwood, były minister zdrowia w rządzie Labour Party.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 — 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.33. zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. 67,50.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. obniżyły się nieco kursy, mianowicie obracano 4½% dol. listy zast. po 40—39,50 w oddaniu, zaś 4½% listy zast. złote w zlocie obracano po 40%, jak również 4½% złotowe listy zast. po 38,50, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 38,—%.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzrł w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poź. konwers. 67,50 P.

4½% dol. listy zastawne serii K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 40—39,50 O.

4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (daw. 4½%

dol. listy zast. w zlocie = 8,90 za 1 dol.

40% +

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 38,50 +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K.

38,— P.

Tendencja słabsza.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 4. 10. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.

2) pszenica 756 g/l.

3) owoies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań 13,25

Ceny orientacyjne:

Żyto zdr suche (Usp. stałe) 12,75—13,25

Pszenica (Usp. stałe) 17,75—18,00

Jęczmień browarowy 15,25—16,25

Usp. stałe

Jęczmień 700—725 g/l 14,25—14,75

Jęczmień 670—680 g/l 13,75—14,00

Usp. stałe

Owoies (Usp. stałe) 14,50—15,00

Maka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 2,00—21,75

żytnia gat. I 0-45% wł. w. 20,25—21,00

żytnia gat. I 0-55% wł. w. 19,25—20,25

żytnia gat. II 45-55% wł. w. 16,00—17,00

Usp. stałe

pszena gat. IA 0-20% wł. w. 31,25—33,00

pszena gat. IB 0-45% wł. w. 30,50—31,00

pszena gat. IC 0-55% wł. w. 29,50—30,00

pszena gat. ID 0-60% wł. w. 28,50—29,00

pszena gat. IE 0-65% wł. w. 27,50—28,00

pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 27,00—27,50

pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 26,50—27,00

pszen gat. IID 45-65% wł. w. 24,25—24,75

pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 22,25—22,75

pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,75—21,25

Usp. stałe

Otręby żytnie stand. 9,25—9,75

Otręby pszen. grubie stand. 9,75—10,25

Otręby pszenne średnie et. 9,25—9,75

Otręby jęczmienne 9,50—10,75

Rzepak zimowy 40,00—41,00

Rzepak zimowy 37,00—38,00

Siemię lniane 86,00—88,00

Gorczyca 35,00—37,00

Groch Viktorja 26,00—31,00

Groch Folgera 21,00—23,00

Mak niebieski 48,00—50,00

Koniczyna biała 75,00—95,00

Ziemniaki jadalne 3,50—4,25

Ziemniaki fabr. za kilo % 21

Makuch mian w taflach 17,75—18,00

Makuch rzepakowy w taf. 13,50—13,75

Makuch słon. w taf. 42/43% 19,00—19,50

Srut Soja 19,50—20,50

Słoma pszena luzem 1,50—1,70

„ pszena praścwana 2,10—2,30

„ żytnia luzem 1,75—2,00

„ żytnia prasowana 2,25—2,50

„ owsiana luzem 2,50—2,75

„ owsiana praścwana 3,00—3,25

„ jęczmienna luzem 1,00—1,50

„ jęczmienna praścw. 1,90—2,10

Siano zwykłe luzem 6,50—7,00

„ zwykłe praścwane 7,00—7,50

„ nadnoteckie luzem 7,50—8,00

„ nadnoteckie praś 8,00—8,50

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót 4090 tonn, w tem żyta

534 tonn, pszenicy 450 tonn, jęczmienia

557 tonn, owsa 62 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, 4. 10. 1935 r.

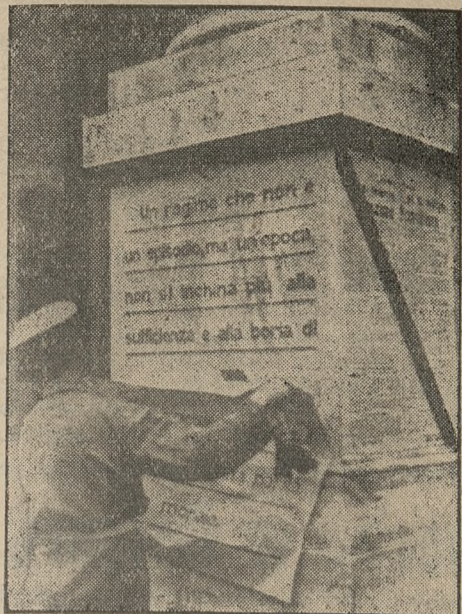
Spędzono: buhajów 3, krów 19, świń 282, prosiąt 165, cieląt 129, owiec 49, razem 647 zwierząt.

Mobilizacja finansowa Włoch

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

R z y m, 2 października.

Gdy konflikt włosko-abisyński zastrzył sytuację międzynarodową, z wielu stron podniosły się głosy, że Włochy



„WOJNA, WOJNA!“

We wszystkich miastach włoskich rozplakatowano mowę Mussoliniego, wzywając całego naród do wojennego apelu.

winne cofnąć się przed uciążliwą i długą imprezą nietylko ze względu na zobowiązania wobec Ligi Narodów, lecz także z uwagi, że wojna kolonialna wyczerpie je finansowo i może postawić przed ruiną. Rząd włoski, chcąc wykazać, że Włochy, gotowe są poprzeć zbrojnie swą politykę rewindykacyjną w Afryce, zdecydował się ponieść jak największe ofiary materialne, by zdobyć obszary afrykańskie.

Przedsięwzięcie całego szeregu zarządzeń natury finansowej, mających na celu wynalezienie nowych dochodów dla zrównoważenia budżetu oraz częściowego sprostania nadzwyczajnym wydatkom wojskowym stało się więc koniecznością państwową i polityczną pierwszej wagi.

Przedewszystkiem postanowiono bronić za wszelką cenę waluty, która w ostatnich czasach uległa deprecjacji, gdyż wielkie zakupy surowców zagranicą spowodowały odpływ złota, wskutek czego zapas środków pokrycia skurczył się o przeszło 600 milionów lirów, przy równoczesnym wzroście obiegu banknotów. Uznano wobec tego za konieczne skoncentrowanie zakupów węgla i metali zagranicą, w rękach rządu. Celem ściślejszej kontroli handlu dewizowego zaprowadzono już od 8 grudnia 1934 monopol dewizowy. Dla zdobycia zaś dewiz i kredytów zagranicznych, w których uzyskaniu zaczęto robić Włochom coraz większe trudności, zwłaszcza w Anglii, uciekł się rząd do dość radykalnego środka, a mianowicie do przymusowej konwersji na włoskie boni skarbowe wszystkich akcyj, papierów i kredytów, będących w posiadaniu obywateli włoskich zagranicą. Dewizy i kredyty zagraniczne, otrzymane są drogą, w sumie niewątpliwie poważnej, bo w latach powojennych Włosi lokowali zagranicą znaczne kapitały, stanowiąc teraz tajny fundusz włoskiej instytucji emisyjnej, wpływając na podtrzymanie lira.

Innym zarządzeniem o charakterze antyinflacyjnym, jest ograniczenie dywidend towarzystw akcyjnych do 6 procent na przeciąg 3 lat. Reszta dochodów musi być zamieniona na papiery państwowe i utworzy rezerwę, którą towarzystwo nie może dysponować przez trzy lata. Zarządzenie to ma na celu wprowadzenie dyscypliny w gromadzeniu bogactw, które dotąd koncentrowały się u wielkich przemysłowców, wyzyskujących nadzwyczajną koniunkturę wojenną.

Zarządzenie powyższe usuwa przede wszystkim spekulację i inwestycje

oszczędności w akcjach przemysłowych, a tem samem bezładną inflację na rynku akcyj, w dalszych następstwach kryzys giełdowy w odwrotnym kierunku, przynosząc potem straty samym akcjonariuszom.

Wreszcie podatek 10 proc., nałożony na dywidendy, ma na celu — obok zwiększenia dochodów skarbu — lokatę oszczędności w papierach państwowych.

Budżet włoski, z trudnością zrównoważony w latach 1926-29, zaczął od r. 1930 wykazywać niedobory: 504 milionów lirów w 1930-31; 3.867 w 1931-32; 3549 w 1932-33; 6.819 w 1933-34; 2.428 w 1934-35. Deficyty powyższe spowodowane kryzysem światowym, a także inwestycjami w związku z wewnętrzną przebudową gospodarki państwowej, powiększyły dług wewnętrzny o 3.088 milionów lirów łącznie do sumy 105.710 milionów. Ten wzrost przeszło 3 miliardowy dług wewnętrzny został pokryty emisją bonów skarbowych na sumę około 2 miliardów w r. 1934-35, oraz operacjami długu płynnego (zwycię bony skarbowe i procentowe rachunki bieżące).

W budżecie na obecny rok przewiduje się 19.646 milionów rozchodów i 17.988 milionów dochodów czyli 1.658 milionów niedoboru. Osobno jednak należy dodać poważną pozycję, która odtąd będzie ciążyć na budżecie wło-

„La Disperata” ze znakiem śmierci

London, (PAT.) Reuter donosi z Adis Abeby, że conajmniej 80 bomb strzuczone wczoraj na Aduę.

Wytworny hrabia Galeazzo Ciano, doniedawna szef ministerstwa propagandy faszystowskiej Italii, znany szeroko w świecie jako zdolny lingwista, podróżnik i zgrabny dyplomata, dał się teraz poznać z najnowszej umiejętności, mianowicie dowodzeniem eskadr,



HRABIA CIANO

które zarzuciły bombami Aduę i Adigrat w Abisynji.

Hr. Ciano jest zięciem Mussoliniego. W ewidencji partyjnej czarnych koszul, zięć włoskiego dyktatora figuruje wśród najpierwszych nazwisk, gdyż



SAMOLOT BOMBOWY CAPRONI 133.

Ukazała się z druku praca p. t.

„JAK ROZWIĄZAĆ KWESTJĘ ŻYDOWSKĄ” WYTYCZNE POLSKIEGO RUCHU NARODOWEGO

Rozdziały: 1. Kogo uważamy za Żyda. 2. Różne formy niebezpieczeństwa żydowskiego. 3. Drogi rozwiązania. 4. Gdzie się Żydzi mają podziąć?

CENA 50 gr.

Do nabycia w księgarniach oraz w administracji tygodnika „GŁOS”
Poznań, św. Marcin 65.

nr 11 914/5

OJCZYZNA ZAGROŻONA



POŻEGNANIE BRACI

Cesarz Abisynji, Haile Selassie, ogłosił powszechną mobilizację. Żegnają się bracia, udający się na front, aby walczyć w obronie zagrożonej ojczyzny.

Z życia

Urządza się obecnie „Tydzień Szkoły Powszechnej”. Apeluje się do społeczeństwa o datki na budowę szkół. Wszak setki tysięcy dzieci w Polsce pozbawione są możliwości pobierania nauki.

A równocześnie marnują się setki i tysiące sił nauczycielskich, które nie znajdują zatrudnienia. Położenie ich jest rozpaczliwe. Mówiąc językiem ekonomicznym: wartość rynkowa nauczycielstwa spadła ogromnie.

Ilustruje to poniższy, jakżeż smutny i upokarzający obrazek:

Ogłoszenie: „Poszukuje się nauczycielki z szyciem i gotowaniem”. Zgłasza się młoda nauczycielka, która jako tako potrafiłaby połączyć umiejętność nauczania z gotowaniem i cerowaniem. Warunki? — Dziesięć złotych miesięcznie i obiad za całodzienną niemal pracę osoby wykształconej z patentem nauczycielskim!
Komentarze zbyteczne.

*
W związku z artykułem „Z życia”, umieszczonym w nr. 413 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 10 września 1935 r. w sprawie opłat na rzecz Funduszu Pracy od czynszów dzierżawnych, Izba Skarbowa wyjaśnia, że ustawa z dnia 24 marca 1933 r. o ulgach dla nowowzniesionych budowli, wymieniając taksatywnie podatki, do których stosuje się ulgi z powyższego tytułu, nie zawiera żadnej wzmianki o zwolnieniu właścicieli nowych budowli od świadczeń na rzecz Funduszu Pracy. Tak samo ustawa z dnia 16 marca 1933 r. o Funduszu Pracy nie przewiduje takiego zwolnienia. Wobec tego pobieranie opłaty na ten Fundusz od czynszu dzierżawnego z nowowzniesionych budowli jest uzasadnione (art. 26 ustawy).

Co się tyczy wezwań urzędów skarbowych, wysyłanych rzekomo do właścicieli nieruchomości o uiszczenie opłaty na Fundusz Pracy za czas przed wejściem w życie ustawy o tym Funduszu, to przeprowadzone dochodzenia nie potwierdziły tego.

wano w nich wszystkie zdobycze nowoczesnej techniki i doświadczenia z budowy samolotów cywilnych i wojskowych. Typ „Caproni” pracuje od kilku lat w Libji i Afryce wschodniej.

Samoloty bombowe „Caproni” 133 wyposażone są w trzy motory „Piaggio Stella VII — 430 CV” z kompresorami. Samoloty posiadają urządzenia do magazynowania i spuszczenia bomb oraz karabiny maszynowe. Rozpiętość skrzydeł „Caproni” 133 wynosi 21,24 m przy długości 15,36 m. Nośność 2500 kg., przy maksymalnej szybkości 250 km. na godzinę, przy stosunkowo dużej łatwości wznoszenia się nawet przy wysokim obciążeniu. Pułap „Caproni” (najwyższy wzlot) — 6500 m. Promień zasięgu maszyn wynosi 1350 km.

Praktycznie więc biorąc sprawę, samoloty te z dotychczasowej swojej bazy w Asmarze nie mogłyby dotrzeć do Adis Abeby, oddalonej od Asmary około 800 km, co razem z drogą powrotną wymagałoby możliwości operowania na przestrzeni conajmniej 1600 km.

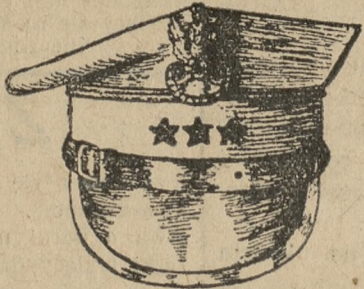
Niewątpliwie zięć Mussoliniego hr. Ciano głowi się już jednak nad tem, w jaki sposób zasypać stolicę Abisynji bombami swoich samolotów „La Disperata”, o których świat będzie miał jeszcze niejednokrotnie okazję do mówienia.

Nowe wzory czapek wojskowych

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 grudnia br., obowiązować będzie nowy krój czapki wojskowej. Z dniem tym znikną zatem dotychczasowe najróżnorodniejsze wzory czapek. Ponieważ sprawa ta zainteresuje niewątpliwie wszystkich szeregowych i oficerów rez., przeto podajemy — za „Polską Zbrojną” — opis nowego typu czapki wraz z rysunkami:

Nad daszkiem jest przymocowana czar-na, skurzana podpinka ze sprzączką metalową z prawej strony i dwiema skórzanymi przesuwkami. Końce podpinki są przytwierdzone do dolnej części otoku za pomocą dwóch małych guzików mundur-owych, umieszczonych bezpośrednio za końcami daszków.

Na linii złączenia przednich brytów, tuż nad otokiem, jest przymocowany orze-łek.



Rogatywka jest zszyta z czterech pięciodobnych brytów, złączonych ze sobą i z otokiem w ten sposób, by szew otoku wypadł na linii złączenia tylnych brytów. Barwa otoku odpowiada rodzajowi broni lub służby. Kwadratowe denko rogatywki jest usztywnione stalką, przyszytą ręcznie ścięciem okrętkowym do podszewki i sztywnika, nałożonego na podszewkę. Przedni i lewy róg rogatywki, wzmocnione silnie sprężynującymi stalkami zygzakowato zgiętymi, przyszytymi do tekturowych podkładek, są podniesione do góry: przedni prosto, lewy wychylony na zewnątrz otoku o 30 stopni od pionu; prawy i tylny róg rogatywki, wzmocnione tylko silnie sprężynującymi i zygzakowa-to zgiętymi stalkami, są nachylone do o-toku. Do dolnej krawędzi otoku jest przy- szyty ręcznie potnik skórzany.

Czarny daszek fibrowy jest przyszyty wraz z potnikiem do dolnej krawędzi o-toku pod usztywnieniem przedniego rogu rogatywki w ten sposób, by środek daszka wypadł na linii szwu, łączącego przednie bryty, a odchylenie jego od pionu wynosi- ło 35 stopni.

Orzełek, sprzączka i guziki są oksydowa- ne na stare srebro.

Rogatywka, wykonana z sukna czapko-wego barwy ochronnej, należy do zesta- wów poszczególnych rodzajów ubiorów (za wyjątkiem ubioru polowego) wszystkich podoficerów niżej chorążego (równorzęd- nego), uczniów szkół podchorążych zawodo- wych (za wyjątkiem uczniów ostatniego rocznika) oraz szeregowców wszystkich broni i służb, poza pułkami szwoleżerów i oddziałami K. O. P.

Oficerowie i chorążowie (równorzędni) oraz uczniowie ostatniego rocznika szkół podchorążych zawodowych noszą przy poszczególnych rodzajach ubioru (za wy- jątkiem polowego) rogatywki, wykonane z tkaniny czesankowej (krepa, djagonal, kangarn).

Rogatywki oficerów, chorążych (równor- zędnych) i uczniów szkół podchorążych zawodowych mają daszki okute ciemno- oksydowaną blachą.

Rogatywki oficerów są obszyte galonem 6 mm. szerokim, oksydowanym na stare srebro, rogatywki chorążych (równorzęd- nych) tasiemką bawełnianą, 6 mm. szeroka barwy karmazynowej.

Jest dziwnie cicho, wyczekująco. Ludzie uciekają do domów. Tu robią eksperymenty świetlne. Co chwila gaśnię i ta lampeczka, okryta krepą. Mu- szę kończyć...

WARSZAWIANIN

Byłoby nikczemne, gdyby nie było głupie

W związku ze sprawozdaniem nasz- z procesu p. Wieliczki-Wielicz- kera przeciwko redaktorowi nieistnie- jącego dziś już „sanacyjnego” „Prze- glądu Codziennego” p. Basińskiemu, katowicka „sanacyjna” „Polska Zachod- nia” wystąpiła z artykułem, który entuzjasmuje się zasługami p. Wielicz- ki-Wieliczka jako „historyka”, po- czem pod adresem pisma naszego wy- stępuje w ten sposób:

Trzeba... przypomnieć „Kurjerowi Poznańskiemu”, że komu, jak komu, ale organowi poznańskiej endecji nie przy- stoi udzielać nikomu lekcji patriotyzmu. Kto tak jak „Kurjer Poznański” pisywał hymny pochwalne na cześć zaborcy, prze- śladującego polskość, na cześć cesarza Wilhelma II, powinien mieć tyle taktu, aby nie reklamować dzisiaj swojej „wra- żliwości patriotycznej”. Ażebym nie być głośnym, przypomnę zwłaszcza „ju- bileuszowy” artykuł, jaki wysmażył „Ku- rjer Poznański” w styczniu 1895 na uro- dziny „najmilszemu panującego” cesa- rza Wilhelma II:

„Obchodzimy dziś wraz z całym pań- stwem urodziny cesarza Wilhelma II. nie nasza rzecz sądzić jego czyny, dzie- ła, zamiary, wolę i uczucia. Historia to sądzi. My czynimy w nim reprezentanta najwyższej władzy świeckiej, z woli Boga ustanowionej, tak zniwoleni jesteśmy z woli najlepszej niczem niezaciemnionej zło- żyć u stóp jego tronu najszczerze życze- nia lojalnych poddanych, którzy bez fałszu i udawania wszelkiego, bo z bożej myśli, muszą mieć zaufanie do pomazań- ca bożego.”

A kiedy „Kurjerowi” tę czołobitość i ultraloyalność wytknięto, zaczął się na to w jednym z następnych numerów:

„Przeciwnicy polityki lojalizmu widzą

w niej tylko wyrachowanie, które zawieść może, i nie przypuszczają, że ona ma wy- sze i świętsze podstawy, iż ją nietylko na- kazuje rozsądek, ale też sumienie — i ta- ka tylko może być polityka katolicka”.

Warto przypomnieć, że te służalcze arty- kuły „Kurjera Poznańskiego” ukazały się tuż po założeniu niemieckiego „Ostmar- kenvereinu”, który tak tragicznie zaczął na dziejach polskości pod zaborem pru- skim.

Tyle katowicka „Polska Zachod- nia” względnie „historyk” za jej plecami się ukrywający. Wyczyn powyż- szej byłby nikczemny, gdyby nie był głupi...

„Polska Zachodnia” i jej „histo- ryk” w bezprzytomnej swej nienawi- ści do obozu narodowego, a do pisma naszego ponadto jeszcze specjalnie za referat z procesu p. t. „Wieliczka-Wie- liczki”, zapomniała, że na każdym egzemplarzu „Kurjera Pozn.” widnie- je tłustym drukiem uwaga: rok 30. To znaczy, że organ nasz wraz z całym naszym wydawnictwem istnieje do- piero od lat 30. Pierwszy numer „Ku- rjera Poznańskiego”, organu Narodo- wej Demokracji, wyszedł z datą 20 września roku 1906. I, jak każdemu dziecku u nas wiadomo, pismo nasze

od pierwszego dnia swego istnienia do chwili bieżącej bez przerwy i wy- tchnienia walczyło i walczy z niebez- pieczeństwem niemieckim i z polity- ką polską wobec Niemiec i Niemców ugodową.

„Kurjer Pozn.”, o którym „Polska Zachodnia” względnie jej „historyk” pisze, wymieniając rok 1895, to daw- ny, z pismem naszym żadnego związ- ku nie mający organ polityki arcybi- skupiej (ks. arcybiskupa Stablew- skiego), który w okresie ugodowym istotnie takie potworne rzeczy głosił.

Dawny ten „Kurjer Pozn.” przestał wychodzić 31 marca roku 1905, a więc półtora roku przed powstaniem obec- nego naszego „Kurjera Pozn.”. W roku 1895, na który się powołuje „historyk” „Polski Zachodniej”, „endecja” w dzielnicy naszej wogóle jeszcze nie istniała.

Powtarzamy: napaść ta byłaby nikczemna, gdyby nie była głupia. Je- żeli „Polska Zachodnia” z własnej ini- cjatywy nie sprostuje oszczerstwa, na nas rzuconego, i nie udzieli pismu na- szemu pełnej satysfakcji, damy jej okazję do popisania się wiadomościami „historycznymi” — przed sądem.

Po nieudanym zamachu w Bułgarii

Sofja. (PAT). Dyrekcja policji do- nosi, że w wyniku wykrycia spisku aresztowano na prowincji 153, a w So- fji 62 osoby cywilne. Przytrzymani na prowincji należą przeważnie do ugru- powania chłopskiej lewicy radykalnej. Min. wojny donosi o aresztowaniu 15 oficerów.

Komendant garnizonu sofjijskiego wydał zakaz gromadzenia się na uli- cach. Od północy do godz. 5 min. 30 zrana nie wolno wychodzić na miasto bez zezwolenia, a od 12 do 14 i od 22 do 8 rano rozmowy telefoniczne dla osób prywatnych są zabronione.

Sofja (PAT). Dochodzenie stwier- dziło, że zamach stanu miał być doko- nany w środę wieczorem podczas uro- czystości wojskowej, w której miały

wziąć udział wszystkie oddziały garni- zonu sofjijskiego bez broni.

Teroryści z Uzunowem na czele mieli rzucić bombę na grupę przedsta- wicieli władz i wojskowości. Zamor- dowanie ministrów i generalicji wy- wołałoby panikę i uniemożliwiło wszelki opór. Spiskowcy, korzystając z tej sytuacji, mieli opanować punkty strategiczne miasta, ministerstwo woj- ny, koszary, telegraf, pocztę, kolej i po- licję.

Białogród. (PAT). Wbrew wia- domościom, jakie ukazały się w pra- sie, Kosta Todorow, przywódca bułgar- skich agrariuszy lewicowych znajduje się obecnie w Białogrodzie, a nie w Bułgarii.

Kongres konserwatystów w Bournemouth

Londyn (PAT). W Bournemouth na kongresie stronnictwa konserwa- tywnego wygłosił przemówienie Neville Chamberlain, który m. in. oświad- czył:

„Jesteśmy gotowi wziąć udział w rozbrojeniu ogólnem, ale obecnie, wo- bec tego, iż inne mocarstwa nie roz- brajają się, musimy wypełnić luki w organizacji naszej obrony narodowej, by zapewnić bezpieczeństwo kraju i imperjum, oraz by wypełnić nasze zo- bowiązania w stosunku do innych nar- odów”.

Mówiąc o Lidze Narodów Neville Chamberlain oświadczył:

„Popieramy Ligę Narodów nie dla

przyjemności, ale ponieważ przypu- szczamy, że przy jej pośrednictwie bę- dzie można zapobiec wojnie i dzięki akcji zbiorowej utrwalić pokój. Gdy- by Liga Narodów nie mogła tego doko- nać, nie wypełniłaby swych zadań.”

Kongres uchwalił rezolucję popiera- jącą wszelkie zarządzenia finansowe, konieczne do zapewnienia bezpieczeń- stwa narodowego bez względu na roz- miary ofiar.

Bournemouth (PAT). Kon- gres przyjął jednogłośnie rezolucję, zgłoszoną przez Winstona Churchilla i Edwarda Griggsa, domagającą się, by rząd uczynił wszystko co jest ko- niczne w celu usprawnienia obrony narodowej i odbudowy floty.

STRONNICTWO NARODOWE

SEKCJA ŻEŃSKA — LAZARZ

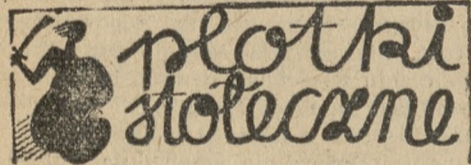
W piątek dnia 4. 10. 35 o godz. 20-tej odbędzie się zebranie na salce p. Do- latkowskiego (róg ul. M. Focha i R. Ła- zarskiego).

Obecność wszystkich członków obo- wiązkowa.

CIĘKAWY ODCZYT

We wtorek, dn. 8 bm., odbędzie się w sali wydawnictwa św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22 I p., staraniem Narodowej Organizacji Kobiet, nader ciekawy odczyt p. Pelagji Michalskiej z Warszawy pt. „Kobieta żydowska w Polsce”.

Wstęp bezpłatny.



2 października

Nie wiecie Państwo, czy myśmy już mieli tego roku babie lato? Doprawdy, przy obecnych gzygzakach atmosferycznych można się nie zorientować w tem, co było. To też wczoraj i dzisiaj mnóstwo osób wyległo na ulice, ko- rzystając z ciepła letniego. Zachłysty- waliśmy się poprostu ciepłem. Czy to już koniec lata i ciepła?

A wieczorem, kiedy jechało się mia- stem, to uderzał nieprawdopodobnie żywy ruch uliczny. Przypominały się dobre czasy z przed okresu kryzysowe- go. Szalały samochody, tłukły się do- rózki, a trotuary były przepełnione. Dlaczego? Trudno odgadnąć. Może to przypisać wyścigom konnym, może ciepłemu wieczorowi, może zapowiedzi zamaskowania miasta przed atakiem gazowym? Nie wiem, ale to było coś niesamowitego...

W tramwaju obwieszono lampki elektryczne niebieskim papierem. Sa- mochody okryły światła niebieskim woalem. Latarnie na ulicach przyga- szone. Po domach szczelnie otulono okno, by nie przenikało światło. Piszę te słowa przy małej lampeczce elek- trycznej, okrytej krepą... Chciałem prosić o szklankę herbaty, ale mi odpo- wiedziano, że zamknięto gaz w oba- wie jakiego wypadku wśród ciemności.

A właśnie Jaracz dzisiaj otwiera sezon swego teatru w „Ateneum”. Jak mu pójdzie ta premiera w dniu zama- skowania miasta?

Chciałoby się porównywać dzień, raczej dzisiejszy wieczór z pamiętnym wieczorem zeszłorocznej jesieni, kiedy był maskowany atak gazowy. Ale trudno to czynić, bo bołą oczy przy nikłym świetle, a maszyna właściwie stuka litery automatycznie

Niezwykła bitwa

Nowy Jork (Tel. wł.) Starcia wojenne w Abisynji przeniosły się do jednej z szkół powszechnych na przed- mieściu Brooklyń, gdzie doszło do kil- kugodzinnej bójkii między dziećmi włoskimi i murzyńskimi. W nastę- pstwie na miejsce starć przybyli rodzice, którzy rozpoczęli bijatykę między sobą. Policji udało się tylko z wielkim trudem tłum, który wzrósł do prze- szło tysiąca osób, rozproszyć.

Z uwagi na duże wzburzenie, jakie wojna włosko-abisynijska wywołała wśród tutejszych Włochów i murzy- nów liczą się z dalszemi starciami.



FELJETON KULTURALNY

Epidemia anti-Mickiewiczowska

Napisał Adam Grzymała-Siedlecki



nowu mamy wrzawę o Mickiewicza. Znowu jeden — tym razem nie Boyowego, choć mocno bojowego typu — pisarz postawił postać naczelnego poety

naszego pod działaniem literackich promieni Roentgena. By wyświetlić chorobowe punkty w jego organizmie duchowym. Przy zręcznym przegrupowaniu faktów biograficznych okazało się, że twórca „Ksiąg narodu” był rzekomyms moskalofilem, że rzekomo nie miał w sobie godności narodowej, że ponosiła go erotomanja, że nie był wiernym Maryli, że i t. d.

Mamy więc symptomy epidemii contra-mickiewiczowskiej. Bakterie infekcji czepiają się, jak przykład wskazuje, nawet umysłowi, a może tylko temperamentów pisarskich, którym, zdawałoby się, nie powinno zależeć na tem, by Mickiewicz stawał przed społeczeństwem odarty z tego patosu, w jakim nasza wrażliwość przywykła rozpatrywać swojego ewangelistę uczuć patriotycznych.

Skąd się bierze ta pasja „odbronzo- wywania” wielkich postaci?

Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę na modę t. zw. rewizjonizmu historycznego. Rewizjonizm ten, czyli odwracanie drabiny hierarchicznej do góry nogami, do stanu zaciekiłości doszedł w czasach powojennych, w czasach niespodziewanego powodzenia t. z. les vies romancées. Biografie po dy- letancku klecone, podobne do „wol- nych przekładów”, gdzie ścisłość jest jednym z podrzędnych postulatów.

Zauważono, że publiczność z zapa- łem czyta życiorysy sławnych ludzi. Ale cóżby był wart — po kupiecku rzecz biorąc — życiorys, gdzie Crom- well, Cezar czy Atylla pozostałby po- stacią taką samą, jaką go nam przed- stawiała dotychczasowa historia? Więc trzeba ich przeinaczyć. I oto ma- my „Umwertung”, z której np. boży- szcze romantyczne: don Carlos, wycho- dzi jako ostateczna kanalia, a znowu przysłowiowy potwór: Lukrecja Bor- gia, jako wcielenie cnót. Oczywiście to jest bardziej poczytne od „szablono- wego” don Carlosa, lub „szablonowej” Lukrecji Borgia.

Poczytność? Pokupność?

Wystrzegajmy się jednak diagnozy, któraby tylko poziome pobudki autors- kie stawiała jako przyczyny choroby nagminnej. Szukajmy głębiej. Czy nie dostrzeżemy, że w duchu czasów po- wojennych jest jakiś niespokojny gziez, który roznosi brzezienie: „świat roz- czął się dopiero po wielkiej wojnie!” przedtem była nicosć historyczna, chaotyczne preliminarja, mgławica, niemowlęce lata dziejów ludzkości. Bolszewizm to zaczął propagować. Z punktu widzenia bolszewickiego zu- pełnie zrozumiałe jest takie „dołoj, to, było przed nami”. Ale w umysłowo- ściach nie bolszewickich? Niezrozu- miałe, nawet idjotyczne. Idjotyczne, ale istniejące, działające i... zarażli- we.

Świat i dzieje rozpoczęły się od tych, którzy za czasów wielkiej wojny wagarowali poza szkoła. Ale co zrobić z wielkimi ludźmi czasów przedwojen- nych? Te wielkie zawalidrogii jakosć przeczą tezie o mgławicowym charak- terze historji z przed 1918 roku. Niema rady, tylko trzeba ich czempredziej zde- tronizować, postawić w stan oskarże- nia, utylać ich w winach i grzechach: I ta rząda niwelacyjna działa z taką siłą, że ulegają jej wrażliwości pisar- skie mniej odporne, bardziej podatne na wołanie epoki, indywidualności, od którychbyśmy się słusznie domagać mogli, by mocą swego talentu przeciw- stawiały się raczej tej ordynarnej a szkodliwej zarazie. Tak powstaje od- bronzo wywanie.

Co się zaś tyczy konkretnie Mickie- wicza — to cóż powiedzieć? Kto nie dzieckiem, wszystko jedno, ile lat li- cząc, temu nigdy nie było tajne, że jak każdy żywy człowiek, miał Mickie- wicz swoje słabości, winy, wady, grzechy. Ale czy jego ludzkiemi mało- ściami, czy też nadludzką wartością jego twórczości mamy mierzyć jego

wzrost duchowy, jego pożytek, jego o- patrznościowe dla dziejów polskich znaczenie? Wszystkiego w danej jed- nostce można dowiedzieć, zwłaszcza, gdy sobie analizę ułatwimy usunięciem perspektyw historycznych i beztręskę o sprawdzenie naszych przypadkowych wniosków. Żonglerstwo życiorysowe łatwo może wykazać kleptomanię u św. Augustyna, bo sam on w „Wyzna- niach” wspomina o dziecięcych swo- ich zwyczajach owoców z sadu sąsia- da. A tylko mieć odpowiedni talent, a łatwo postawić tezę, że Napoleon dla- tego został wielkim wodzem, by móc mordować ludzkość, któraby nie chcia- ła czytać jego słabych powieści, jakie

kleci za swoich porucznikowskich czasów.

Nastala manja wyłącznie biogra- ficznego przedstawiania poetów i pisar- zy wogóle. Nikt nie chce czytać, a może i nikogo już nie stać na analizę artystyczną „Dziadów” czy „So- netów krymskich”, ale każdy potrafi napisać o tajemnicach alkwowy Mickie- wicza. Niezadługo może dojść do tego, że publiczność będzie wiedziała, że Mickiewicz miał romanse, a przytem podobno pisał też jakieś poezje. Do tego czytając publicznosc prowadzą pisarze...

Warszawa.

A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI.

KOSMOS K 81 ODBIORNIK WYSOKIEJ JAKOŚCI POPULARNY W CENIE 3-lampowy z głośnikiem dynamicznym

Cena zł. 220.-

KOSMOS RADIO

Ze Stronnictwa Narodowego

Oborniki. W Pacholewie odbyło się 29 ub. m. zebranie organizacyjne Stron. Nar. Program Stronnictwa Narodowego przedstawił obecnym kie- rownik obwodowy p. Ignacy Kowale- wicz, który wygłosił też referat orga- nizacyjny. Na członków zgłosiło 29 osób. Zebranie zakończono okrzy- kiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczy- pospolitej i Romana Dmowskiego.

Powiat szubiński. W nie- dzięlą, 29 września z inicjatywy zni- skiego zarządu powiatowego Stronnic- twa Narodowego odbyły się w dwóch miastach powiatu szubińskiego: Łabi- szynie i Bąrcinie zebrania dla omówie- nia zagadnień programowych obozu narodowego i bieżących spraw pol- tycznych.

Ze strony czynników „sanacyj- nych” ruch narodowy napotyka różne przeszkody, chociażby w formie odmawiania właścicieli sal od udzia- lania swoich lokali na zebrania S. N. Dlatego np. w Łabiszynie trzeba było się zebrać w domu prywatnym, zresztą bardzo chętnie, z poczucia obywatel- skiego, zaofiarowanym przez p. Barci- kowskiego.

Przewodniczył w Łabiszynie prezes miejscowego kola p. Głyda; funkcje protokółanta objął p. Rygiel- ski. Dłuższy, dwugodzinny referat wy- głosił przybyły na zebranie z Byd- goszczy red. Fiedler, który w pierwszej części swego przemówienia naświetlił dzieje ruchu narodowego w Polsce i zagadnienia polityczne, a następnie za- jął się sprawami gospodarczymi. W

dyskusji nad referatem zabierali głos: pp. Smorowski ze Żnina, Kluger i To- porski z Łabiszyna, poczem od stołu prezydjalnego wyrażono prelegentowi serdeczne podziękowanie za wzięcie udziału w zebraniu i gruntowne a głą- bokie wyjaśnienie najważniejszych spraw, żywo obchodzących obywatel- stwo.

Jako rzecz specjalnie charaktery- styczna dla miejscowych stosunków wysuwano w rozmowach, że czynniki „sanacyjne”, niechętnie ustosunkowu- jące się do narodowców, mają prze- dziwny respekt wobec organizacji nie- mieckich, coraz silniej w okolicy pod- noszących głowę.

W innym mieście pow. szubińskie- go, w Bąrcinie, urządzono zebranie członkowskie Stronnictwa Narodowe- go, na którym przemawiali pp. Smo- rowski i dr. Kończal.

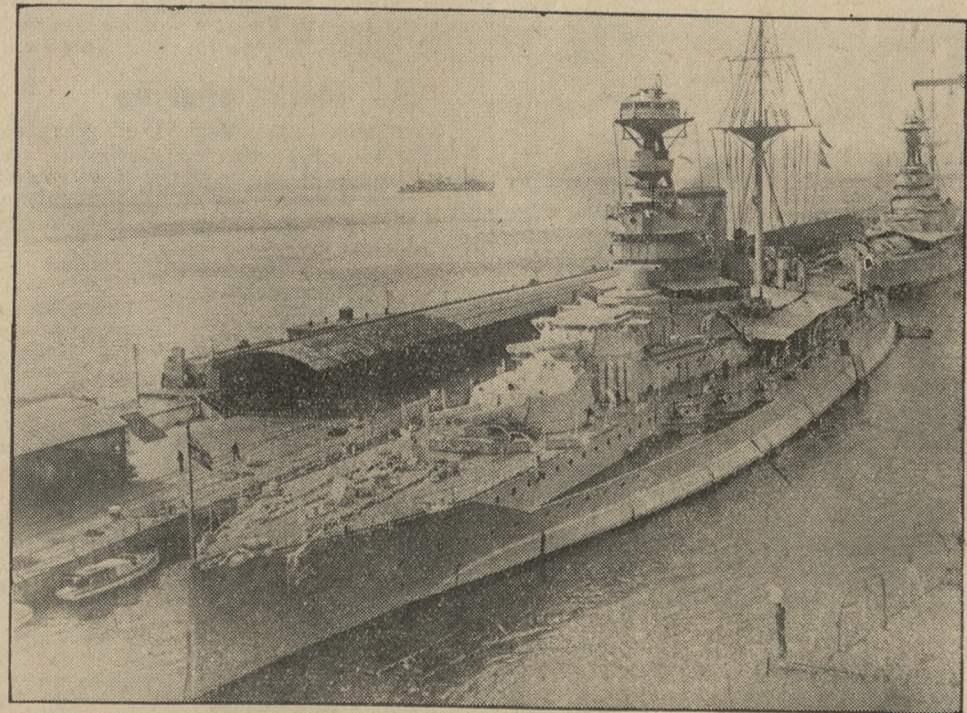
Aresztowanie narodowców

Międzzychód. W poniedziałek policja sierakowska aresztowała refe- renta rejonowego S. N. p. Czesława Srokę z Przemyśla. Po 24 godzinach p. Srokę zwolniono.

Wybory do sejmiku wojewódzkiego

Międzzychód. Rada powiatowa wybrała jako członka do sejmiku po- wiatowego ptk. Nowaczyńskiego z Gła- żewa; na zastępcę p. Kolana, rolnika, z Kamionnej.

ZBROJNE RAMIĘ W. BRYTANJI



W Gibraltarze stanął na kotwicy nowy okręt flagowy marynarki wojennej W. Bry- tanji. „Queen - Elizabeth” (Królowa Elżbieta) mający 33.500 t. wyporności

Przy przeculeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej **Franciszka-Józefa** niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodnictwa pokar- mowego w każdym jego odcinku.
Tg 1859



RADA OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

W Warszawie odbyło się posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego w jej nowym składzie. Rozważano sprawy programów licealnych i w dyskusji wysu- nięto szereg postulatów co do zmiany tych programów.

ŻYDOM SIĘ TO NIE PODOBA

Na kilkaset zgłoszeń na wydział me- dyczny uniwersytetu warszawskiego przy- jęto ogółem w drodze egzaminu kwalifika- cyjnego tylko 110 nowych słuchaczy, a w tem 12 kandydatów Żydów. Byłby to za- tem stosunek całkiem odpowiedni, gdyż wynoszący przeszło 10 proc. Żydzi jednak, którzy wszędzie roszczą sobie jakieś spe- cjalne przywileje, niebardzo są z tego za- dowoleni i przedstawiają to z przekazem w prasie swojej jako „numerus clausus”.

SKUTKI LEKKOMYŚLNEJ OBIETNICY

Jedno z kin stołecznych miało szcze- gólny pomysł reklamowy ogłaszając, że wypłaci 500 zł gotówką temu, kto wykaże, że widział lepsze filmy, aniżeli ten, który ono wystawia. I znalazł się ktoś, nawet w osobie b. inspektora policji p. S., który wymienił cały szereg jego zdaniem lep- szych filmów. Sprawa oparła się o sąd, który do rozstrzygnięcia tej niełatwej sprawy zaważwał specjalnego rzeczoznaw- cę. Kino w rezultacie przegrało i ma za- płacić 500 złotych, a w dodatku jeszcze wcale znaczne kosza.

ZNOWU WYKRYTO POTAJEMNA MENNICE

Wypadki podrabiania pieniędzy zacho- dzą coraz częściej. Ostatnio policja wyśle- dziła potajemną mennicę w mieszkaniu niejakiego Wojciecha Karmelita w Ostro- wiu Kolskim, który fabrykował specjalnie 50-groszówki. Aresztowano fałszerza oraz jego żonę, jak również kilka osób, podej- rzanych o puszczanie w obieg fałszyfika- tów.

WIĘZIENIE DYREKTORA TARGOWICY

W Myśłowicach na Śląsku został ostat- nio aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym dyrektor tamtejszej Centralnej Targowicy Kazimierz Kazon. Zarzuca mu się występkę oszustwa; aresztowanie na- stąpiło na wniosek prokuratora.

WYPOWIEDZENIA W UBEZPIECZALNI KRAKOWSKIEJ

Większość pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, jak donoszą, o- trzymała wypowiedzenia z końcem rb. Mianowicie dotyczy to pracowników ad- ministracyjnych, pewnej liczby lekarzy i personelu technicznego, natomiast nie o- trzymali wypowiedzenia zarabiający poni- żej 200 zł miesięcznie. Wedle przypu- szeń wypowiedzenia te mają mieć zwią- zek z zamierzoną redukcją plac od 1 stycznia.

PLANETKA „VARSAVIA”

W Obserwatorium Krakowskim udało się odfotografować po raz pierwszy w Pol- sce planetoidę „Varsavia” (Warszawa), która nazwę swoją, upamiętniającą dar miasta Warszawy dla stacji górskiej Na- rodowego Instytutu Astronomicznego im. M. Kopernika na Lubomirze (dawniej Ły- sina) w Beskidach, zawdzięcza współpra- cy rachunkowej obserwatorium z gwieź- dziarnią w Brukseli oraz Instytutem Ra- chunkowym w Berlinie.

Fotografia dokonana została przez ho- spitanta zakładu, p. Steinsa z Rygi, przy pomocy nowego astrografa Narodowego Instytutu Astronomicznego, własnej kon- strukcji w warsztatach tegoż instytutu. „Varsavia” znajduje się obecnie wieczorami na południowym nieboskłoniu i jest 13 wielkości gwiazdowej, przyczem ruch jej własny po sklepieniu niebieskiem utrudnia zdjęcie. Niedaleko od niej świeci inna „polska” planetka: „Sniadeckia”.

EPIDEMIA DURU BRZUSZNEGO W ŁUCKU

W ostatnich czasach zanotowano w Łucku cały szereg wypadków duru brzuszego. Dla stłumienia epidemji sto- suje się szczepienia ochronne, a poza tem zostały wydane przepisy co do unikania wody ze Styru i mycia owoców przed spo- żywaniem. Władze zaprowadziły także kontrolę sklepów spożywczych i zajęły już większe ilości zepsutych owoców, ryb i wędlin. Epidemja narazie jeszcze się sroży.

spacery bez Baedekera nr 2

wystawa

wystawa

Ilustrował WIT GAWĘCKI

Antwerpja — to jedna wielka knajpa. Dom przy domu — same piwiarnie. To samo w Brukseli. Tam nawet zwrócono nam uwagę na pewną ulicę (blisko placu Rogier), przy której znajdują się same sklepy, a niema ani jednej piwiarni. Belgowie bardzo kochają piwo; dzięki temu mogą pogodzić się z faktem, że w ich kraju panuje prohibicja na wódkę; już od miesiąca wódki ani na lekarstwo!



Na wielkiej Wystawie — znów knajpa przy knajpie. Widzisz zdaleka jakiś piękny pawilon, a przy bliższym spojrzeniu okazuje się, że to probiernia wermutu Martini...

Zwiedzamy Wystawę dosyć pobieżnie. Czasu mało. Więc idziemy w pierw do pawilonu polskiego. Tyle nam złego o nim mówiono; tymczasem jesteśmy miłe rozczarowani. Pawilon wprawdzie nie grzeszy pomysłowością i nie jest zbyt efektowny. Lecz bardzo solidny. Pokazujemy niewiele, lecz to, co pokazujemy — jest w dobrym gatunku. Wystawione fotomontaże są nawet pierwszorzędne.

Z całej Wystawy utkwiły nam najgłębiej dwa miejsca, a właściwie dwa miasteczka: „stara Bruksela“ i — „wesole miasteczko“.

„Stara Bruksela“ — to wzniesiona ad hoc stylowa dzielnica: wąskie uliczki, pięknie wybrukowane, mały placzyk z kościołem i ratuszem — i znów knajpy, knajpy, knajpy...



Podają w nich stylowo ubrane szynkarki wino w stylowych kielichach i piwo w stylowych kuflach, i pieczone kartofle, które się jada stylowo — ręką...

A na placyku, nad zielonym kanałem, gra stylowo ubrana orkiestra stylowo kawałki.

I nasze niestylowo odziane stopy męczą się na stylowym bruku (styl męczący galicyjskich miasteczek). Jest tutaj uroczo. Pachnie piwem i oliwą — i trochę starą dekoracją teatralną z okresu Meiningerów. Trudno nam było rozstać się z tym miasteczkiem... Idziemy do „Lunaparku“.

Jest tak nieprawdopodobnie naiwne i kiczowate, że aż prawie piękne. Znamy te wszystkie atrakcje z Pewuki, te kolejki górskie i huśtawki i wieś indyjską i budkę fakira i pałacyk li-

liputów. „Pociąg widmo“ jest także; reklamuje się świetnie: groźne afisze — a pośród nich nagle — trzy uśmiechające trupie czaszki z cygarami w zębach i napis:

„Tutaj uśmiejesz się do lez!“



Uśmieśliśmy się do lez — i wracamy na stację przez wieczorną Brukselę. Dorożkarze w cylindrach — policjanci



w kuszonych pelerynkach i białych kaskach. Mija nas wózek w formie małej chałupki ze strzechą: reklama masła. Przejeżdżamy przy ulicznej wystawie obrazów; na dużym, dziesięciościenne parawanie wiszą obrazy, takie dobrze nam znane — „ręcznie malowane“... Czujemy się jak w domu — „ubi benefis, ibi patria“, powiedział Kiepara...



Wracamy do Antwerpji. Mamy zdrowy zamiar poznać nocne życie w porcie. I tutaj znów — ambarras de richesse: knajpa przy knajpie.

Wchodzimy z Witem do pierwszej. Na wermucik. Za bufetem siedzi tuż stawa, trochę z niemiecka wyglądająca matrona. Pijemy po wermuciku. Wychodzimy.

Wstępujemy do następnej. Na małe piwko. Za ladą starszy pan. Piwo wyborne. Po trzecim idziemy dalej.

Znów wstępujemy. — „Deux vermouths!“ Tutaj czai się rozpusta: gra elektryczne pianino. Poza tem siedzi w kącie lokaliku samotny robotnik. Ruszamy dalej.

Wszędzie to samo. Wszędzie bardzo

sympatyczni gospodarze i skromne gospodynie. Gwarzą z nami mile. Wydają resztę co do centima. Chodzimy od lokalu do lokalu. Pijemy wermuty i pi-

wo. Aż do skutku. Aż do wyruszenia, a raczej „wyjścia“ statku z portu...

Takie to nocne życie poznaliśmy w porcie antwerpskim. Polecamy je naszym podróżnikom... Jeżeli ktoś chce spędzić w Antwerpi spokojny wieczór w gronie rodzinnym, to niech się przejdzie do knajpy portowej. Naprzykład na Quai Van Dyck. Albo na Koolkaai, pod numer 8, do lokaliku, który się szumnie nazywa „The Half Way House“ — a składa się z jednego pokoju, gospodarza, pana François, beczki piwa, trzech butelek wina i dwóch wermutu.

Była jeszcze flaszka szampana, ale tę wypiliśmy z Witem.

ARTUR MARJA SWINARSKI



Niedziela na boiskach piłkarskich

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w klasie A 5 spotkań o mistrzostwo, z czego dwa tylko w Poznaniu, trzy na prowincji.

O godz. 11 na boisku Warty przy ul. Rolnej rezerwy „Warty“ spotykają się z „Olimpią“. Technicznie lepiej przedstawia się zespół zielonych, który też, sądząc według w. niku z ostatniej niedzieli wnień zwyciężyć.

O tej samej godzinie na boisku własnym przy ul. Chociszewskiego. „Korona“ walczy z „K. P. W.“, zespołem tego roku dość silnym. Zwycięstwo przemawia za gośćmi, których napad strzałowo jest lepiej dysponowany. Drużyna gospodarzy walczy ambitnie i ofiarnie, czego najlepszym dowodem jej dobra gra z ubiegłej niedzieli na obcym boisku z „H. C. P.“.

W Ostrowie o godz. 14 „K. P. W.“ (dawniejszy Ostrowski Klub Sportowy) rozegra spotkanie z „H. C. P.“. Sądząc według ostatnich wyników zwycięstwo przemawia za zespołem poznańskim, lecz goście winni o tem pamiętać, że drużyna ostrowska walczy u siebie ofiarnie i trudna jest do pokonania, o czem niedziedne zespoły poznańskie się już przekonały.

W Kościanie o godz. 14,30 „Unja“ walczy z „Ostrowią“, której forma w ostatnich rozgrywkach się poprawiła. Kto zwycięży trudno przewidzieć, za gospodarzami przemawia własne boisko, którego rozmiary są najmniej, trudno więc będzie gościom rozwinąć należyłą grę.

W Lesznie o tej samej godzinie „Polonia“ spotka się z „Legią“, która po odpadnięciu w tegorocznych rozgrywkach o wejście do ligi musi rozegrać zaległe spotkanie w klasie A. Zwyciężyć winna drużyna poznańska mająca lepszy zespół, rutynę i stałą formę. Gospodarze sądząc według wyniku z ostatniej niedzieli, przegrana 8:1 z rezerwami „Warty“, nie są w zbyt dobrej formie i nie mogą liczyć

na zdobycie dwóch cennych punktów.

O mistrzostwo klasy B w Poznaniu: o godz. 11 na arenie lazarskiej „Unja“ — „Admira“; w Starolece „Blask“ — „Stella“ (Gniezno); stadion przy Cybinie „Cybina“ — „Sparta“ (Poznań); o godz. 14 boisko w Dębcu „K. P. W.“ II — „Pogoń“; stadion przy Cybinie „Czarni“ — „Dyskobolja“ (Grodzisk); w Głównej „Polonia“ — „Legja“ II; o godz. 15 boisko Korony — „Korona“ II — „Pentatlon“; arena lazarska „San“ — „Warta“ II.

Na prowincji: o godz. 11 w Lesznie „Sokół“ I — „Unja“ II (Kościan); w Kościanie „Kościański K. S.“ — „Polonia“ II (Leszno); o godz. 14 w Śremie „Śremski K. S.“ — „Rawicki K. S.“; o godz. 15 w Szamotulach „Szamotulski K. S.“ — „Poznań“.

O mistrzostwo klasy C w Poznaniu: o godz. 13,15 arena lazarska „San“ II — „Admira“ II; o godz. 11 boisko przy ogrodzie bractwa kurkowego na Szelagu „Grom“ — „Britania“; stadion przy ul. Bukowskiej „Sokół“ (Jeżyce) — „Naprzód“ (Poznań); boisko „ośrodek“ przy ul. Bukowskiej „Pentatlon“ II — „Korona“ III; boisko przed stadionem miejskim „Poznań“ II — „H. C. P.“ III.

Na prowincji: o godz. 11 w Szamotulach „Szamotulski K. S.“ II — „Sparta“ (Oborniki); o 14 we Wronkach „Strzelec“ — „Nięba“ (Wągrowiec); w Środzie „Legja“ — „Sława“ (Poznań); w Czempiniu „Czempiniński K. S.“ — „Sokół“ (Rawicz); w Gostyniu „Kania“ — „Pogoń“ (Smigiel); w Ostrowie „Naprzód“ — „Wiktoria“ (Ostrzeszów); w Wieruszowie „Polonia“ II (Kępno) — „Strzelec“; o godz. 14,30 w Mosinie „Sokół“ — „Stella“ (Zabikowo).

O puhar juniorów: o godz. 11 boisko w Głównej „Polonia“ — „K. P. W.“; o 13 boisko Korony „Korona“ — „Admira“; o 14 boisko przed stadionem miejskim „Legja“ — „Orkan“ (Fabianowo); o 15 boisko H. C. P. „HCP“ — „Warta“.

„Wdzięcznym“ 85 1/3.

Do ukończenia konkursu rozegrane będą jeszcze dwie dalsze próby — próba wytrzymałości w terenie na Moczydle oraz w dniu 9 bm. próba w skokach przez przeszkody na torze hipicznym w Łazienkach.

Pięściarstwo

W sobotę 5 bm. odbędzie się spotkanie o drużynowe mistrzostwo pomiędzy zespołami „H. Cegielski“ i „Stella“ z Gniezna. Zawody rozpoczną się o godz. 19,30 w sali K. S. „H. Cegielski“ przy Górnej Wildzie 180.

Piłka nożna

W czwartek „Warszawianka“ rozegrała na swem tournée po Francji północnej mecz z polskim klubem emigracyjnym „Warta“, bijąc go 4:0 (0:0).

Korzystając z pobytu „Warszawianki“ we Francji, emigracja polska zorganizowała spotkanie z zawodową drużyną francuską „Racing“ z Lens. W skład drużyny polskiej weszło kilku graczy emigracyjnych i rezerwowi gracze „Warszawianki“. Zwycięstwo odniosła niespodziewanie drużyna polska w stosunku 5:4. Do przerwy prowadzili Francuzi 3:1.

Po meczu treningowym kapitan związkowy Kaluża ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Austrią: Albański, Doniec, Martyna, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec, Gemza, Matjas, Malczyk, Kisielński, rezerwa: Tatuś, Riesner, Lyskowski, Michalski, Góra, Wilczekiewicz.

W Wiedniu odbył się w środę mecz pomiędzy dwiema reprezentacjami Austrii, zespołami A i B. Zwyciężył zespół A w stosunku 2:1. Reprezentacja austriacka A walczy w niedzielę przeciwko Węgom, zaś reprezentacja B spotka się tegoż dnia w Warszawie z reprezentacją Polski.



Z lewej Kral przeciwnik Kajnara, z prawej Hrubesz przeciwnik Misiurewicz a w niedzielnym spotkaniu między państwem Polska i Czechosłowacja, które odbędzie się, jak wiadomo, w Poznaniu o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów.

Ciężka atletyka

Zapaśnicy Szezeblewski, z Warszawy i Gałuszka z Katowic wyjechali na kurs instruktorski do Stübendorf. Kurs ten zorganizowany jest przez związek niemiecki a zapaśnicy nasi wyjechali na zaproszenie organizatorów.

Hippika

Wszechstronny konkurs konia wierzchowego. W czwartek w godzinach rannych na ujeżdżalni I D. A. K. w Warszawie odbyła się pierwsza część „wszechstronnego konkursu konia wierzchowego“, mianowicie — próba A na czworoboku.

Konkurs odbywa się w konkurencji krajowej. Próba A na czworoboku dała wyniki następujące: 1. mjr. dypl. Lewicki na „Duncanie“ 25 1/3 pkt., 2. por. Mossakowski na „Wróźce“ 28 pkt., 3. por. Rojczewicz na „Tulipanie“ 45 13/3. 4. rtm. Kuchcicki na „Zuzannie“ 51 1/3. 5. por. Korytkowski na „Złotej Pani“ 51 1/3. 6. por. Totjew na „Tropie“ 59 1/3. 7. por. Komorowski na „Zadymce“ II 60. 2. mjr. Trenkwald na „Zwiąhelu“ 68 2/3. 9. por. Mickunas na „W Księciu“ 73 1/3. 10. por. Radzikowski na „Zawierusze“ 76. 11. por. Tudziński na „Zamożnym“ 81 1/3. 12. por. Męczarski na

Z WIELKOPOLSKI

Bydgoszcz. Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy zasiadło trzech członków bandy, która grawasowała w powiecie chodzieskim i wagro-wieckim. M. in. pod koniec maja r. b. dokonała ona napadu rabunkowego na zagrodę niej. Lehmana w Lipiu, pow. chodzież, gdzie poturbowała w dotkliwy sposób przeszło 70-letniego właściciela zagrody. Do wytropienia bandytów przyczynił się pies policyjny, który po tropie doprowadził policję z Chodzieży do Golańczy, gdzie sprawcy napadu zostali ujęci w osobach: Franciszka Łochińskiego z Potulina, pow. Wągrowiec, Wojciecha Tarnowskiego i Jana Schmidta z Golańczy. Sad po ustaleniu winy skazał Łochińskiego i Tarnowskiego po 4 lata więzienia, Schmidta na 2 lata więzienia. Sad odebrał bandytom prawa obywatelskie na przeciąg lat 5.

W związku z „Tygodniem szkoły powszechnej” odbywa się zbiórka na fundusz budowy nowych gmachów szkolnych. W niedzielę, 6. bm. o godz. 17 w auli gimnazjum im. Kopernika odbędzie się koncert popularny, zorganizowany przez komitet tygodnia. Kierownictwo koncertu objął p. Winterfeld, właściciel bydgoskiego konserwatorium muzycznego.

Pomorski Automobilklub zakończył swój sezon tradycyjną imprezą „pościgu za lisem”. Trasa pościgu szła wzdłuż Brdy od Bydgoszczy do Koronowa ze znacznymi odchyleniami od szosy na boczne drogi leśne i polne. Pościg zakończył się bez wyniku, gdyż „lisa” nikt nie zdołał dogonić. W Koronowie odbyło się następnie zebranie towarzyskie, gdzie nagrody wręczono „lisowi” p. Eignerowi oraz jedynej kobiecie, biorącej udział w pościgu w charakterze kierowcy p. Tomaszewskiej. Nagrody wręczali prezes inż. Stulgński i komandor pościgu p. Józef Szymczak. Z okazji 10-lecia bydgoskiego Klubu Motocyklowego prezes tego klubu p. Janekki ofiarował plakietę pamiątkową inż. Stulgńskiemu, jako jednemu z czołowych organizatorów sportu motorowego na Pomorzu.

W sobotę, 5. bm. o godz. 20 w wielkiej sali strzelniczej urządza doroczną zabawę jesienną bydgoska placówka Zw. Halerczyków.

Zarząd B. K. S. „Polonia”. Lekcje gimnastyki i treningi bokserskie odbywają się stale w środy i soboty w sali gimnastycznej przy ulicy Konarskiego. Dla panów od 19—20, dla pań od 8—9, a treningi bokserskie od 21—22 godz. (f)

Czempin. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się 1. bm. Po powitaniu obecnego na zebraniu weterana p. Durczykiewicza, wygłosił pierwszy wiceprez. por. Owczarek referat na temat przyszłego zjazdu Powstańców i Wojaków. Rady Straży Ludowej, Rady Żołnierskiej oraz tajnej organ. Powstania Włkp., które odbędzie się 20. bm. w Poznaniu. (cl)

Gniezno. Plenarne zebranie „Sokoła” odbyło się pod przewodnictwem prez. Sycha. Ciekawy referat pt. „Gimnastyka a sport” wygłosił student U. P. p. Konieczny. W referacie tym podkreślił prelegent wpływ gimnastyki w zawodach sportowych. Po przyjęciu nowych członków nastąpiło wydanie dyplomów, uzyskanych w „Dniu sportu”.

Wykład o Chinach ks. Ign. Krausego, prefekta apostolskiego w Chinach odbędzie się dnia 6. bm. o godz. 20 na sali prymasowskiej.

Gniezno. Koło Ziemianek urządza dancing w niedzielę, dnia 6. bm. w sali kawiarni „Francuskiej”.

Podczas rozprawy przeciw p. Buczkowskiemu aresztowano za krzywoprzysięstwo Stanisława Dymkównę. — Osadzono w areszcie Zofię Handkównę (ul. Dalkowska 19), za kradzież gotówki, oraz Franciszka Miska z Poznania i Jana Lateckiego z Bydgoszczy za uprawianie gry hazardowej w pociągu na linii Janowiec — Gniezno. — Z mieszkania Florjana Michałka (ul. Chrobrego 23) skradziono rower męski wartości 170 zł. (br)

Grodzisk. Tow. Popierania Bud. Szkół Powsz. uchwalilo urządzić obchód „Tygodnia Szkoły Powszechnej” w sobotę, 5. b. m., pochodem propagandowym młodzieży szkolnej oraz wieczorną w sali strzelniczej. W niedzielę, 6. b. m., odbędzie się zbiórka uliczna. (gf)

Janowiec. Tow. Przemysłowców obchodziło 50-lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem nowego sztandaru.

Odbyło się zebranie Tow. Powst. Włkp. pod przewodnictwem prez. Fr. Müllera. Zebranie postanowiło zwołać przedstawicieli wszystkich towarzystw miejscowych, celem utworzenia komitetu dla uczczenia Ign. Paderewskiego z okazji 75 roku urodzin.

Zjazd Stow. Ochotn. Straży Pożarnej wraz z zabawą taneczną, na sali Domu Towarowego, odbędzie się dnia 6. bm.

Inowrocław. Na udar serca zmarł nagle w Piaskach pod Kruszewicą ks. proboszcz Domagała. Zmarły, ogólnie ze względu na wysokie zalety charakteru ceniony kapłan, pobudował w Piaskach nowy dom Boży.

Zebranie Stronnictwa Narodowego odbędzie się w piątek, 4. bm. o godz. 8 wieczorem w sali hotelu „Basta”.

40-lecie samodzielnej pracy zawodowej i 40-lecie zaślubin obchodził dnia 3. bm. właściciel składu obuwia p. Jan Łapka.

Tragiczną śmiercią zginęła w początkach września r. b. w nurtach jeziora Janikowskiego s. p. Eleonora Oleksinówna, nauczycielka z Nowej Wsi na Śląsku. Jak wiadomo, tragedia ta nastąpiła parę dni przed ślubem. Obecnie popełnił samobójstwo jej narzeczony pplik. inżynierji D.

Naczelny lekarz Ubezpiec. Spół. dr. Garduła przesiedlony został na równorzędne stanowisko do Łodzi.

Koło Pań Domu utworzone w tych dniach. Do zarządu powołano pp. dyr. Lewandowską, dyr. Tokarską, Szczepańską, Kowalską, Jankowską i Adamczakównę.

Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią podchorążego, wydarzył się w koszarach 4 p. a. l. W czasie jazdy s. p. Eugeniusz Górnik spadł tak nieszczęśliwie z konia, że legł trupem na miejscu.

Mecz piłkarski pomiędzy najlepszymi drużynami Inowrocławia „Gopłania” i „Cuiavia Zdrój” o puhar przechodni zakończył się wynikiem 1:1. (c)

Kościan. Zebranie prezesów stow. kat. należących do Akcji Katolickiej, odbyło się 2. bm. pod przewodnictwem prez. dr. Twórcza. Na

JARMARKI

Osieczna. We wtorek, 8. bm. jarmark na konie, bydło, świnię, produkty rolne i towary kramne.

Międzybóże. We wtorek, 15. bm. jarmark na bydło, konie i świnię.

Września. We wtorek, 8. bm. jarmark kramny, oraz na bydło i konie.

Tragiczny finał sporu majątkowego

Rolniczka podpaliła gospodarstwo i popełniła samobójstwo

B u d z y ń (bk) W dniu 3 bm popołudniu na tle sporu o majątek rodzicielski 33-letnia Margereta Rottenhagen ze Stróżewic podpaliła zabudowania gospodarskie, a następnie targnęła się na własne życie, przecinając sobie krtań. Do krwawiącej samobójczynie spieszenie powołano pomoc lekar-

ską i odwieziono ją do szpitala w Chodzieży.

Z podpalonych budynków spłonęła doszczętnie stodoła napełniona tegorocznym żniwem wraz z wszelkimi maszynami rolniczymi. Spalił się również chlew i trzoda chlewna. Uratowano budynek mieszkalny.

zebraniu szczegółowo omówiono program na „Święto Chrystusa Króla”.

— Loterie fantowa oraz kwestę uliczną urządza dnia 6. bm. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

— Kradzieży 150 kg żyta dokonano ze stodoły p. Wł. Jazdończyka w Siekowie. Sprawców ujęto.

— Dancing urządza dnia 6. bm. w sali Hotelu Warszawskiego kobiece koło L. O. P. P.

— Przedstawienie „Wesele kościarskie” odbędzie się w niedzielę o godz. 17 w sali „Sokoła”.

— Mecz o mistrzostwo kl. A rozegrany będzie w niedzielę, 6. bm. o godz. 14.30 na boisku Woj. Zakład. Psychiatrycznego pomiędzy Unją — Kościan a Ostrową — Ostrów.

— Zebranie K. S. M. odbyło się pod przewodnictwem prez. p. Borowskiego, na którym uchwalono program prac na okres zimowy, oraz omówiono program na „Dzień Młodzieży”. (mk)

Oborniki. Likwidacji uległo w ub. niedzielę Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. s. p. Wawrzyńca Kasprzaka z powodu niezatwierdzenia przez władze. Na podstawie zmienionego statutu w tymże samym dniu odbyło się zebranie konstytucyjne, na którym założono ponownie Tow. Powstańców i Wojaków, z tem jednak, że w razie niezatwierdzenia Towarzystwa majątek jego przechodzi na rzecz miejsc. Tow. Ginn. „Sokol”. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco pp.: Edmund Dondajewski — prezes; Kazimierz Winiecki — wiceprezes; Ludwik Budzyński — sekretarz; Bronisław Koszewski — skarbnik i Roman Lewandowski — komendant. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Tadeusza Mańkowskiego, Mieczysława Łukanowskiego i Stanisława Ulatowskiego.

— Na ślubnym kobiercu stanęli w ub. niedzielę członkowie Stron. Narodowego pp. Franciszka Cyrankówna i Władysław Tietz.

— Liczne powyborcze nakazy karne starostwa powiatowego w Obornikach posyłały się na członków Stronnictwa Narodowego w Siekarkówku.

— Bal Bractwa Kurkowego odbędzie się 5. bm. w strzelniczy.

Ostrów. Zjazd obwodowy reprezentantów spółdzielni kredytowych i rolniczo-handlowych odbył się w Ostrowie. Zjechało około 80 delegatów z powiatów ostrowskiego, jarocińskiego, kępkińskiego, krotoszyńskiego i rawickiego. Obradom przewodniczył dyrektor okręgowego Związku Spółdzielni p. dr. Całkosiński z Poznania.

Pow. Komitet Funduszu Pracy obradował tu w nowym rozszerzonym składzie. Z przedłożonych sprawozdań wynikało, że dzięki robotom, finansowanym przez Fundusz Pracy, ilość bezrobotnych w mieście i powiecie znacznie spadła w okresie letnim. W kwietniu rb. było w powiecie ostrowskim bezrobotnych 2381. Cyfra ta w wrześniu rb. spadła do 1519. W okresie sprawozdawczym zebrano na walkę z bezrobociem w gotówce i naturaljach około 13 tys. zł. Skarbnikowi udzielono pokwitowania. Budżet na sezon zimowy przyjęto w sumie 87 650 zł. Przewiduje się około 70 tys. zł na różne roboty, zwalczające bezrobocie, resztę preliminowanej sumy przeznaczono na dożywianie dzieci i kuchenią ludową.

— Kino „Apollo” wyświetla tu świetny polski film „Młody las”. (os)

Śmigiel. Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 1. b. m. nie zatwierdziła budżetu na rok 1934/35 z powodu wydatkowania pewnych pozycji bez uchwały Rady Miejskiej. Rada Miejska zatwierdziła listę wierzycieli na dzień 31. 3. 35, oraz bilanse gazowni i wodociągów. Deficyt budżetowy wynosił przeszło 14 tys. zł, na wy-

równanie którego zużyty zostanie wpływ z podatków oraz z sprzedaży parcel budowlanych.

— Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo urządza w niedzielę, dnia 7 b. m., wente z uroczonym programem, której zysk przeznaczają się na biednych.

— W strzelaniu harcerzy im. Ks. Józefa Poniatowskiego pierwsze miejsca zajęli pp. Albin Fehner, K. Matuszewski i Piotr Sierant. (gś)

Szamocin. KSMZ w ub. niedzielę urządziło zabawę i przedstawienie, na którym odegrano komedię Baluckiego „Grube ryby”.

— Podczas strzelania Bractwa Kurkowego godność króla św. michalskiego zdobył p. Eryk Storch. Dalsze miejsca zdobyli pp. F. Schule, A. Gruntkowski, Schram, Kubisz, Fr. Szymkowiak.

— Mecz piłki nożnej między drużyną „Polonia” z Chodzieży, a tutejszym „Sokołem” rozegrano z wynikiem 3:2 dla gości. Sędziował p. Beim.

— Pocztowe Przysposob. Wojsk. urządza w dniu 6 b. m. w sali „Concordji” zabawę taneczną, oraz strzelanie z wiatrówkami.

— Nauczycielem w tutejszej szkole powszechnej został p. Lewandowicz. Praktykant nauczycielski Małachowicz z tutejszej szkoły otrzymał posadę w szkole powszechnej w Chodzieży. (sp)

Września. W tych dniach mija rocznica śmierci ucznia tuł. gimnazjum, harcerza Leona Stasiewskiego, który w czasie wojny bolszewickiej stanął na zew Ojczyzny, by bronić jej gra-

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 3. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu:

Błach, samodz. Kazim. Kegel i rob. Marjanna Dembińska; fryzj. samodz. Stef. Wierzbicki i eksp. Teresa Michalowska; form. Jan Golebowski i krawc. Weronika Nowakówna; stol. Kazim. Tchórz i pokoj. Rozalja Wojtkowiak; tok. w metalu Stan. Walkowiak i krawc. Cecylja Kalamajska; inż. roln. Gwidon Ast. Leszno i Gertruda Schwabig; owd. mechan. Wincenty Schmidt i owd. Marjanna Wernerowa z d. Chatlińska, Leszno; stol. Sylw. Tórz w Głuszynie, pow. poznański i rob. Marjanna Kupka; ślus. Bron. Piechota i kraw. Anna Lipowiczówna; handl. Czesł. Grochowina i właśc. składu Jadwiga Maciejewska; dentysta Konstanty Feigel i Helena Cybichowska; rzeź. Stan. Grabowski i Stan. Zgrabczyńska; budown. Kaz. Kaczmarek i kanc. Izabela Rybarska; ślus. szofer Stan. Kołodziejczyk i pieleg. Marjanna Braciszewska; owd. konduk. tramw. Wład. Ryba i Wład. Zimna; obuw. Jan Przybył i Konst. Kobiłska; rob. Stan. Klinkowski i rob. Wiktorja Purol; ślus. Kazim. Kanikowski i służ. Hel. Surma; kup. Wojc. Pawlak i stenotyp. Klara Koszyczarek; pom. gastr. Walenty Tata i pracow. Marjanna Nowakówna; biur. Michał Brylewski i Hel. Skrzypczyńska; pom. handl. Jan Osuch i kraw. Zofia Jaszcakówna; mal. Bern. Sadowski i Olga Szwiadiak; ogr. Ludwik Fojud i Jadwiga Judka w Ostrorogu; rob. Marcin Biskubski i Franc. Grzoska w Komornikach.

Zgony:

Dnia 3 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Ludwik Średziński, pałac kolejowy, 43 lat; Marjan Gorgolewski, kierownik biura, 47 lat; Ignacy Słomiński, robotnik, 24 lat; Jadwiga Nowak, 5 godzin; Małgorzata Schiller, bez zawodu, 20 lat; Agnieszka Wachańska, z domu Nowak, 62 lat.

Seanse 5-7-9 **APOLLO - METROPOLIS** Seanse 5,15, 7,15, 9,15

JUTRO w sobotę, 5 paźdz. rb. FILM NA KTÓRY CZEKA CAŁY POZNAŃ!
JUBILEUSZOWA ARCYKOMEDIA

Produkcja polskiej

DWIE **JOASIE**

JADWIGA SMOSARSKA FRANCISZEK BRODNIEWICZ

MICHAŁ ZNICH — INA BENITA — WOJCIECH RUSZKOWSKI
— W nadprogramie: przepiękna kreskówka kolorowa „DOBRODZIEJSI WO WSI” —

Ojciec zastrzelił syna

bo chciał się żenić z biedną dziewczyną

Inowrocław w (c). Spokojna wioska kujawska Sędzin, położona na granicy powiatu niezawskiego, była świadkiem strasznej tragedji rodzinnej.

Ze względu na wiek, 65-letni gospodarz Wojciech Szymański, oddał gospodarstwo swe synowi z zastrzeżeniem dożywocia i deputatu dla siebie i żony. Marzeniem starca było, aby syn jego, Józef, bogato się ożenił.

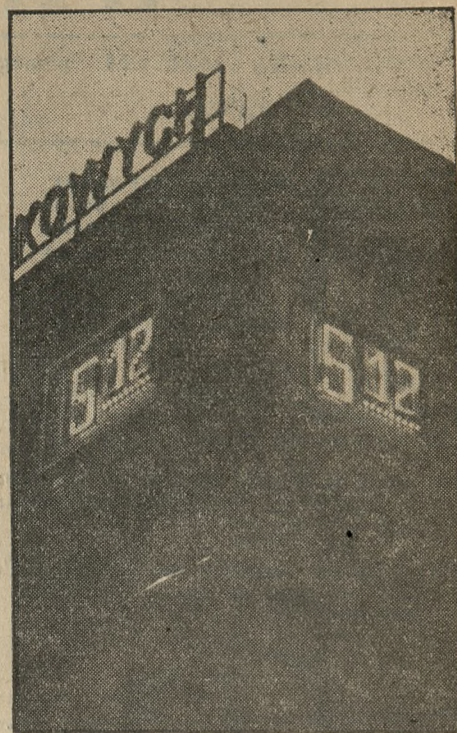
Los zrzucił tymczasem inaczej, bo młody Józef zakochał się w biednej córce sąsiada i pragnął się z nią jak najrychlej ożenić. Na tem tle docho-

dziło bardzo często między ojcem a synem do nieporozumień, a nawet gorzących awantur.

Syn nie dał się niczem przekonać i wreszcie młodzi dali na zapowiedź. Kiedy Józef Sz. wrócił od narzeczonej i zasnął głęboko, stary Szymański zbliżył się skrycie do jego łóżka i dwoma celnymi strzałami rewolwerowemj w głowę zabił syna na miejscu.

Zbrodniczy ojciec odpowiadał w tych dniach za synobójstwo przed sądem okręgowym, który skazał go na 6 lat więzienia.

Zegar liczbowy na Placu Wolności



Na gmachu Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Poznaniu, uruchomiono elektryczny zegar liczbowy, przedstawiony powyżej na naszej fotografii.

nie. Pomimo młodego wieku, znosił meźnie trudy i niewygody życia żołnierskiego, aż do chwili, gdy kula bolszewicka przecełał nic życia. Jak się dowiadujemy, tutejsza gimnazjalna drużyna harcerska urządza akademje ku uczczeniu młodego bohatera wrzesińskiego, która odbędzie się w nadchodzącą sobotę o godz. 7.30, wstęp na salę bezpłatny.

Witkowo. Zabawa chóru kościelnego w niedzielę, 6. bm. o godz. 20 w sali p. Dembickiego.

Na jarmark, jak zwykle najazd straganarzy żydowskich był wielki. Ludność wsi kupowała u Żydów ze szkodą dla polskiego kupiectwa mimo, że tandeta żydowska była droższa od towarów miejscowych kupców Polaków. Podczas jarmarku dokonano kradzieży w składzie blawatów p. Roemerowej.

Nowe nadużycia w urzędzie skarbowym

Inowrocław w (c). W tutejszym urzędzie skarbowym zdarzają się dość często jakieś nieporządki czy malwersacje. Głośne były liczne aresztowania przeprowadzone w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

Nie zakończony dotąd został proces w pierwszej instancji poborcy podatkowego Krukowskiego, który stanowisko sekwestratora w inowrocławskim urzędzie skarbowym objął po odsiedzeniu 3 lat ciężkiego więzienia, a już na miesiąc głośno mówi się o nowych nadużyciach, jakich dopuścił miał się urzędnik R., przesiedlony przed kilku tygodniami do Obornik. Miał on zainkasowane kwoty zużywać na własne potrzeby.

Jak się dowiadujemy, władze sądowno-śledcze wdrożyły energiczne dochodzenia, celem ustalenia faktycznego stanu dokonanego przestępstwa.

Żale lokatorów

domu przy Al. Marcinkowskiego nr. 20

Redakcja nasza odebrała z miasta następujący list z prośbą o umieszczenie:

W związku z budową gmachu P. K. O., podwórce budynku nr. 20 przy Alejach Marcinkowskich stało się przedmiotem licznych skarg lokatorów. Kierownictwo budowy gmachu P. K. O. uczyniło sobie z tego podwórca jakby pomocniczy plac budowlany. Cały obszar dziedzińca jest zatarasowany materiałami budowlanymi, na środku, wzdłuż całego podwórca wznosi się duża góra gliny, którą wywozi się lorkami Wskutek obuwiania się gliny i opadów deszczowych, błoto roznosi się po całym podwórzu, tworząc, szczególnie w czasie deszczu, jedną wielką kałużę. Lokator, zmuszony do przebycia tego błota, wychodzi do miasta obłożony prawie po kolana i wyglądem swym nie wiele się różni od robotnika, zajętego przy budowie. Przeście przez podwórce utrudniają jeszcze furmanki i lorki, które tarasują wąską, jedyną ścieżkę. A przecież domy tylnie są zamieszkałe przez 19 rodzin. mieszczą się tam liczne garaże (samochody nieraz grzeźna tak, że zachodzi potrzeba wyciągnięcia ich przez robotników). Poza tem znajdują się tam zakłady wodolecznicze, odwiedzane przez licznych pacjentów i kilka zakładów technicznych.

Mimo kilkakrotnej interpelacji u kierownictwa budowy, jak dotąd nic nie uczyniono, aby sytuację poprawić. Przecież lokatory tych domów, których właścicielką także jest P. K. O., a którzy optacją dzierżawę, mają chyba słuszne prawo żądać, aby nie utrudniano im dostępu do tych przedsiębiorstw i mieszkań. Może wreszcie zarząd budowy zechce złożyć na podwórzu jakieś deski lub w inny sposób umożliwi pieszym swobodę ruchu.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

SZCZAWNICKA JÓZEFINA pomaga w katarach.

Tg 1865

Październik
5
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Placyda m.
Niedziela: Brunona w.
Kalendarz słowiański
Sobota: Zaslawa
Niedziela: Bronisława
Słońca: wschód 5,59
zachód 17,22
Długość dnia 11 g. 23 min.
Księżyc: wschód 14,07
zachód 21,52
Faza: pierwsza kwadra o godz. 15.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,12 mtr.

Przepowiednia pogody na piątek: Po chłodnej nocy w dzień dość ciepło i pogodnie.



WYCIEZKI

— **Zarząd Wydz. Lekarskiego Tow. Przyj. Nauk.** Wycieczka autokarowa do Biskupina w niedzielę, 6 bm. Wyjazd z Poznania, Waly Batorego 2 (Klinika Okulistyczna) o godz. 9 rano. Powrót około godz. 17. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Wydziału. Cena 7 zł.

— **Wycieczka do Biskupina.** Zarząd Wydziału Lekarskiego Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu urządza w najbliższą niedzielę wycieczkę autokarem do Biskupina dla członków wydziału i ich rodzin. Wyjazd z Poznania Waly Batorego 2 o godz. 9-tej; powrót o godz. 17-tej.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Biblioteka T. C. L. przy ul. Podolskiej** otwarta codziennie od godz. 12—14 i od 17—19. Stale nowości. Oplata mies. 1 zł.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Napisy na szkołach.** W związku z odbywającym się obecnie tygodniem szkół powszechnych, wywieszono na wszystkich budynkach szkolnych wielkie napisy: „Budujmy szkoły powszechne”. Obecnie odbywa się uliczna kwesta na rzecz Komitetu Tow. Budowy Szkół Powszechnych. (wel.)

— **Cyrk Staniewskich,** mile w Poznaniu widziany, o czym świadczą wczorajsze dwa ostatnie wyprawy przedstawienia, zwinął dzisiejszej nocy swe namioty, by udać się do Gniezna. Na pożegnanie dyrekcja cyrku zaprosiła 150 rekonwalescentów szpitala wojskowego D. O. K. VII na popołudniowe przedstawienie, specjalnie urządzone przez wydawnictwo „Orędownika” dla swych Czytelników.

— **Świetlica dla reemigrantów.** Lokalny komitet Funduszu Pracy, w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami, przystąpił do urządzenia specjalnej świetlicy dla reemigrantów z Francji. W świetlicy znaleźć ma opiekę szczególnie młodzież reemigrantów, która — chodząc

Dla Ciebie tańczę

najpiękniejszy film muzyczny **Jean Harlow**, na ogólne życzenie Szan. Publiczności wyświetlany będzie dodatkowo jeszcze tylko dwa razy, a to w **sobotę, dnia 5 i w niedzielę 6 października** o godz. 3 po południu w kinoteatrze „Słońce”. — **po cenach znacznie niższych.**

Jest to wspaniała komedia muzyczna, osnuta na tle niezwykle ciekawego scenariusza. Partnerami znakomitej artystki są: głośny **William Powell** i ulubieniec wszystkich kobiet, wirtuoz **Franchot Tone**. Obraz obfituje w szereg przepysznych scen, odznacza się niebywałą wystawą, ma cudowną muzykę i szereg popularnych przebojów.

W filmie bierze udział **mnóstwo najpiękniejszych dziewcząt Ameryki**, które reprezentują swą urodę i wdzięk w szeregu kapitalnych baletów. Największą jednak sensacją filmu „Dla Ciebie tańczę” stanowi nowy szal całego świata, **najnowszy taniec: „Trocadero”,** który stanowić będzie prawdziwą sensację nadchodzącego karawaju.

Film „Dla Ciebie tańczę” jest dla dzieci i młodzieży **wzbroniony!**

Bilety po cenach znacznie niższych: **cały parter 75 gr., cały balkon 1 zł** są do nabycia od piątku, od godz. 12 w pol. do 6 wiecz. w firmie — **S. Kałamański, PL Wolności 6.**

Chciał „zarobić” na zmarłych

Niesumienny urzędnik „Samopomocy Doraźnej” przed sądem

W dniu dzisiejszym stanął przed sądem okręgowym Edward Konieczynski, l. 37 zamieszkały w Poznaniu, czterokrotnie karany, oskarżony o to, że w czasie od 15 października 1933 r. do l. I. 35 r. dopuścił się defraudacji 1000 zł na szkodę stowarzyszenia „Samopomoc Doraźna”.

Stowarzyszenie to z 50-groszowych składek udzielało zapomóg pogrzebowych rodzinom swych członków w razie ich śmierci.

Oskarżony, który pracował w Zarządzie w charakterze kontraktowego urzędnika, przesunął fikcyjnie cztery pozycje w wykazie zmarłych, a uzyskane ze składek pieniądze zainkasował do własnej kieszeni. Ponadto wypłacając zapomogi po zmarłej Pelagji Wolniewiczowej nie zapłacił całej su-

my, przywłaszczając z niej sobie 720 zł. Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznał, zastawiając się rzekomo autentycznymi dokumentami, jednak nie mógł się wytłumaczyć, w jaki sposób doszedł do ich posiadania.

Wobec wykrętnych tłumaczeń sąd od badania oskarżonego odstąpił i rozpoczął przesłuchiwanie świadków. Powołani zostali członkowie stowarzyszenia: Helena Dolatowska, Zofia Kamieniczka, Roman Büttner, Józef Jalesz, Franciszek Gacka, Ignacy Murzynowski, Jan Męka, Marta Jarumskiewicz i Czesława Kaźmierczak, oraz w charakterze biegłego p. Leon Mikołajczak.

Rozprawa trwa. Przewodniczy sędzia dr. Stachowski, oskarża pprok. Damm. (m)

bezczylnie po ulicach, najczęściej narażona jest na złe wpływy. (wel.)

— **Jeszcze o niedomaganiach komunikacji trolejbusowej do Głównej.** Najdotkliwszą bolączką Głównej jest komunikacja trolejbusowa. Sprawa tejże komunikacji, kilkakrotnie poruszana na łamach naszego pisma, jak również i w radzie miejskiej przez radnych Klubu Narodowego pp. dyr. Leitgebra, inż. Górnickiego i Libere, nie została dotąd jednak załatwiona, po myśli życzeń mieszkańców Głównej. W wyniku tych wszystkich zabiegów, dyr. P. K. E. wprowadziła wprawdzie długo wyczekiwane miesięczne karty abonamentowe. Wprowadzono je jednak w takiej formie, że dostępne są one nieznacznej liczbie osób. Inne życzenia, dotyczące komunikacji, jak: zrównanie cen biletów trolejbusowych z tramwajowymi, wprowadzenie biletów robotniczych i studentek, jak również przedłużenie jazdy trolejbusów do godz. 23 — dla umożliwienia bezpiecznego powrotu z zebrań, teatrów itd — pozostały nieuwzględnione.

Celem wspólnego omówienia i przedłożenia — raz jeszcze — dyr. P. K. E. życzeń mieszkańców Głównej w sprawie komunikacji trolejbusowej, odbyło się w ub. poniedziałek w sali p. Książka zebranie, zwołane z inicjatywy grona młodzieży kulturalnej. Przy bardzo licznej liczbie zainteresowanych, zajął zebranie p. Kazimierz Jarczyński, wskazując na dotychczasowe zabiegi, czynione w kierunku usunięcia niedomagani komunikacji trolejbusowej. Dalsze przewodnictwo zebrania objął p. Wacław Kaczmarek, protokół natomiast prowadził p. Stanisław Kirschke. Po ożywionej dyskusji wybrano delegację, która omawiane bolączki przedłoży dyrekcji P. K. E. W skład delegacji weszli pp.: prof. Witkowska, aptekarz Pyzowski, przedstawiciel młodzieży uniwersyteckiej Dembiński, oraz pp. Skibiński i Jarczyński. Ufamy, że dyr. P. K. E. uwzględni słuszne życzenia mieszkańców tej dzielnicy naszego miasta. (jar.)

— **Urwały się „łańcuchy szczęścia”.** Wystąpienie władz przeciwko biorącym udział w „łańcuchach szczęścia” odniosło pożądany skutek. „Łańcuchy” zaczęły się u nas tak szybko rwać jeden po drugim, że wątpliwe jest, aby któryś z nich zachował jeszcze dzisiaj swą ciągłość i krał między ludźmi. Zdarzają się wypadki, że niektórzy gracze, w obawie kar za grę, wycofują od swych znajomych wysłane do nich listy. (sk.)

— **Z prac T. C. L.** Centrala T. C. L. w Poznaniu zamierza w najbliższym czasie urządzić w Gdyni centrum pracy bibliotekarsko-oświatowej na całe wybrzeże. W tym celu T. C. L. wysłało tam odpowiednio wyszkoloną instruktorkę pracy bibliotekarskiej, p. M. Owsianą, która wspólnie z p. prof. Daniłowiczową, kierowniczką dotychczasowego centrum w Wejherowie zajmie się przeszkoleniem personelu bibliotekarskiego na poszczególne placówki. (sk.)

— **Lepiej zamiatać ulice!** Niektóre z ulic naszego miasta są tak niedbale zamiatane, że wystarczy przejazd po nich choćby jednego tylko samochodu, aby podniósł się okropny kurz na jezdni. Dotyczy to zwłaszcza ul. Libelta na odcinku od Wałów Leszczyńskiego do ul. Jasnej, gdzie kurz unosi się tumanami, jak na szosie. Nie lepiej jest też na Poznańskiej. Tu piasek leży grubą warstwą, w razie więc deszczu, tworzy się na jezdni błoto. Temu wszystkiemu łatwo zapobiec, czyszcząc należycie ulice. (sk.)

— **Z targu.** Dnia 4. b. m. na placu Sapińskiego płacono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,80 zł; 1 kg. twarogu 60—70 groszy; za: litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; 1 mdl. jaj 1,20 zł.

Za drób: kura 1,80—3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 1,40—3,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; perlica 2,00—2,40 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,20—2,40 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,20—2,40 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 0,80—1,20 zł; 1 kg. sandacza

3,00—3,60 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,00 zł. — Za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej. 1 mdl. raków 0,40—3,50 zł.

Za jarzynę: 1 kg. ziemniaków 7—8 gr.; pietruszki 10 groszy; pecczek cebuli 5—10 gr.; pecczek rzodkiewek 10—15 gr.; 1 kg. szpinaku 60—70 gr.; seleru 10—20 groszy; 1 pecczek buraków 15 groszy. 1 kilogram rabarbaru 20—30 groszy; główka salaty 5—10 gr; mdl. ogórków 40 do 50 gr; pecczek kalarepy 10 gr; marchwi 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 30—40 gr; fasoli 0,80—1,20 zł; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg. jablek 40—80 groszy; 1 kg. gruszek 40—80 gr; śliwek 50—70 gr; 1 kg. winogron krajowych 60—90 gr; zagranicznych 1,80—2,40 zł; 1 kg. brzoskwiń 60—80 gr.

Za grzyby: 1 kg. rydzów 1,20—2,00 zł; borowików 0,80—1,20 zł; maślaków 40 do 60 gr; zielonych grzybów 60 gr; 1 kg. pieczarek 50—70 gr; kozaków 50—60 gr.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Skok samobójczy do Warty.** W pobliżu przeladowni miejskiej na Warcie skończył do rzeki w zamiarze samobójczym 40-letni Andrzej Spychała, zam. w Poznaniu na Rybakach 27. Niedoszłego samobójcę wyratował p. Wolf (ul. Wenecjańska 4). Okazało się, że Spychała był nie trzeźwy, wobec czego odstawiono go do aresztu policyjnego. (kl.)

— **Zwłoki nieznanego wisielca.** W zagajniku przy Drodze Debińskiej znaleziono na drzewie zwłoki około 50-letniego mężczyzny. Nazwiska nieznanego nie zdołano narazie stwierdzić. Jest przypuszczenie, iż popełnił on samobójstwo. — Zmarły był wzrostu około 1,60 m, średniej budowy ciała, o szpakowatych, krótko strzyżonych włosach i wasach. Ubrany był w odzież koloru wiśniowego, filcowy kapelusz wiśniowy, takąż krawat i czarne długie sznurowane trzewiki. W kapeluszu na skórze ochronnej wybity był monogram M. T. (kl.)

— **Śmiertelny wypadek wachmistrza.** Na Gołębnie postrzelili się przy manipulowaniu pistoletem ciężko w skroń wachmistrz dywizjonu żandarmerji Wincenty Paluszak. Wypadek zauważyły ćwiczące w pobliżu oddziały wojskowe i pospieszyły zranionemu z natchmiastową pomocą. Ciężko zranionego przewieziono do szpitala wojskowego, gdzie wkrótce zmarł. Dalsze dochodzenia w celu wyświetlenia przyczyny tragicznego wypadku prowadzi żandarmerja wojskowa. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Świątokradywo w kościele Bożego Ciała.** Z bocznego ołtarza w kościele Bożego Ciała skradziono obrus z podpinką. W wyniku zarządzonego pościgu jako sprawczyńnię świątokradywa ujawniono Rozalję Drachowicę, zamieszkałą w fortach na Naramowicach. Drachowska ujęta, a dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi komisarj I. (kl.)

— **Jako podejrzanego o kradzież roweru** ujęto 20-letniego Czesława Frackowiaka (ul. Wenecjańska 4). (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za zdarcie chorągwi.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął Edward Pawlak (ul. Szkolna 8), oskarżony o znieważenie godła państwowego. Przystępstwa tego dopuścił się w maju br., zrywając chorągiew, zawieszoną przy lokalu restauracyjnym p. Książka. Sąd skazał go na 7 mies. więzienia. (m.)

— **Narzęczeni dopuścił się świętokradztwa.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanęła para narzęczonych Eugeniusz Puzkarcz oraz Helena Hirsz. oskarżeni o świętokradztwo, którego dopuścili się w kościele farnym. Równocześnie odpowiadała za paserstwo Regina Brzezińska. Narzęczeni dopuścili się przestępstwa w dniu 18 lipca br. Mianowicie w biały dzień, gdy w kościele farnym było dużo ludzi, skradli 3 tace, wartości około 24 zł. Zachowanie ich było mocno podejrzanym, to też wierni, znajdujący się w ko-

Wielką zabawę jesienną urządza K. P.

H. przy Harc. Druż. Wilków Morskich w sobotę, dnia 5. bm. w Reprezentacyjnej Sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka, na którą wszystkich sympatyków jaknajprzejmiej zaprasza Zarząd. Moc niespodzianek. Wstęp włącznie podatku tylko 1,10 zł. Początek o godz. 20.30. Zaproszenia do odebrania w firmie Rose, ul. Nowa.

zg 11 932/3.

Koło śpiewu im. Moniuszki w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 5 października 1935 r. Zabawę Jesienną w salach Ogrodu Zoologicznego, na którą wszystkich sympatyków Koła jaknajprzejmiej zaprasza. Początek o godz. 20. Wstęp tylko za zaproszeniami. Zarząd.

zg 11 926/7

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie sale nowo-odrestaurowane i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 3124

ściele, zwrócili na to uwagę. Policja, której doniesiono o tym fakcie, przeprowadziła dochodzenia i zaareztowała złodziejską parę, że już podobnego czynu dopuścili się oni poprzednio, kradnąc z kościoła św. Małgorzaty na Śródcie 2 kielichy, wartości 120 zł. Tace zostały sprzedane na łom Reginie Brzezińskiej, natomiast kielichy wrzucił oskarżony Puzkarcz do Warty. — Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Puzkarczka na łączną karę 1 roku więzienia, Hirszównę zaś na łączną karę 8 mies. więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na 4 lata. Brzezińska została uniewinniona. (m.)

— **Za burdę z policjantem.** W roku ubiegłym wracało dnia 24 sierpnia dwóch podchmielonych mocno jegomościów do domu na Starolęce: Franciszek Podeszwa i Kazimierz Wojciechowski. Towarzyszacy im Jan Rudnicki nie mógł sobie z nimi poradzić, zawezwał zatem pomocy przechodzącego posterunkowego Zygmunta Zielińskiego. Gdy policjant chciał pomóc Rudnickiemu i odprowadzić pijaków do domu, ci stawili mu czynny opór i zaczęli się szamotać. Posterunkowy użył pałki gumowej, co poskutkowało. — Awanturnikom wytoczono sprawę o czynny napasę na policjanta. Oskarżony Wojciechowski skazany został w marcu r. b. na 1 rok więzienia. W dniu dzisiejszym zaś stanął przed sądem osk. Podeszwa. Po rozpatrzeniu sprawy sąd uznał oskarżonego winnym stawienia oporu władzy. Biorąc pod uwagę dotychczasową niekarnalność osk. Podeszwy, sąd skazał go na 6 tygodni aresztu, zawieszając wykonanie kary na 2 lata. Od zarzutu czynnej napasę sąd oskarżonego uniewinnił. (m.)

— **Sprawa Rychlińskiego znów odroczone.** W dniu 26 września br. donosiliśmy o procesie, jaki toczył się przeciwko Bogdanowi Rychlińskiemu, zam. w Warszawie przy ul. Króla Alberta 12, oskarżonemu o nieprawne inkasowanie pieniędzy za ogłoszenia do tygodnika „Samorząd miejski” oraz o przywłaszczenie ich sobie. Rozprawa została odroczone, celem przesłuchania administratora pisma, świadka Ossolińskiego na okoliczność, że Rychliński miał polecenie inkasowania pieniędzy. W dniu wczorajszym powtórnie rozprawa została odroczone z powodu niestawienia świadka Ossolińskiego, który telegraficznie zawiadomił, że nie może się stawić na rozprawę z powodu choroby. Sąd odroczył rozprawę, zgadzając się na zwolnienie Rychlińskiego, przebywającego w areszcie tymczasowym za kaucją 500 zł.

Koń w otworze kanałowym

Bydgoszcz (f). Na ul. Cieszkowskiego przy rogu Gdańskiej zatrzymał się wóz firmy „Impregnacja”. W pewnej chwili przykrycie otworu kanałowego pod uderzeniem kopyt odsunęło się i koń wpał tylnymi nogami do otworu. Ponieważ próby woźnicy i przechodniów nie zdołały uwolnić zwierzęcia z tej niespodziewanej pułapki, trzeba było zawezwać straż pożarną, która przy pomocy specjalnego dźwigu wydobyla biedne stworzenie. Wypadkowi przyglądały się tłumy. Koń odniósł drobne okaleczenia obu nóg.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. S. z serdecznym podziękowaniem za pomoc 3 zł. — Wl. Cz. 20 zł. — Razem z poprzednio jokitowanymi 235,50 zł.

Na Tanie Kuchnie: Rodzina Anson 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 50 zł.

Na cielembiałych żołnierzach: Rodzina Anson 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 54 zł.

DZIAŁ GOSPODARCZY

„Ramszowy“ skandal i Unja Włókiennicza

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Łódź, w październiku

Od pewnego czasu we włókiennictwie zaczynają się dziać bardzo dziwne napozór rzeczy — przedsiębiorcy narzekają na stagnację, a jednocześnie sztucznie hamują produkcję; z jednej strony ogranicza się kontyngenty surowca, z drugiej zaś głosi się, że czynione są starania o obfitszy ich przydział... Są rzeczy jeszcze dziwniejsze — na składach towaru sporo, a kupcom oświadcza się, że go brak; w kraju ceny rosną, a zagranicę wysyłamy naprzykład chusteczki do nosa po... 7 groszy. Wreszcie, co jest najbardziej niepokojące, mimo narzekania na kryzys i brak rynku zbytu dla przemysłu krajowego, trzeba obecnie dla zaspokojenia tego rynku sprowadzać towar z zagranicy, przeważnie z Niemiec!

Wszystkie te tak napozór dziwne i sprzeczne ze sobą fakty znajdują logiczne wytłumaczenie w jednym słowie — kartel. Jeszcze nie istniejący, lecz rodzący się i coraz realniejszy.

Powstanie kartelu włókienniczego w Polsce obchodzi nie tylko sfery bezpośrednio w nim zaangażowane, lecz najszerszy ogół obywateli. Kartel dla robotnika oznacza dalsze ograniczenie produkcji i jeszcze bardziej głodowe zarobki. (Obecnie wedle oficjalnej statystyki tygodn. zarobek robotnika włókienniczego wynosi przeciętnie 25 zł — jest to oczywiście cyfra optymistyczna, gdyż w praktyce przeciętnie robotnik włókiennicz zarabia około 15 zł. W każdym razie zarobki robotnicze we włókiennictwie należą do najniższej kategorii płac w przemyśle wogóle).

Dla kupca powstanie kartelu włókienniczego równa się ograniczeniu zarobków na metrze przy jednoczesnym wzrastaniu cen, co niejedną zakład handlowy doprowadzi do ruiny.

Wreszcie najszerszym rzeszom konsumentów, czyli całemu społeczeństwu, w wypadku powstania kartelu, grozi poważna drożyna wyrobów włókienniczych. Nie dbać o to mogą jedynie wieśniacy z kresów wschodnich i uboższych powiatów Małopolski, gdyż tam oddawna produkuje się na własną potrzebę tkaniny na warsztatach ręcznych z wyprodukowanego na miejscu lnu i wełny. Wyrzekanie się przez wieś fabrycznych wyrobów włókienniczych obejmuje coraz większy obszar w Polsce. Przejście do samowystarczalności zagrody chłopskiej poważnie zagraża już nawet Mazowszu i Podlasiu. Pozostają kulturalniejsze i zamożniejsze ziemie zachodnie, zgoła nieprzystosowane do prymitywnej gospodarki samowystarczalnej, a gdyby nawet i zdolne one były do tego, to zejście ich na cywilizacyjny poziom z przed kilkuset lat byłoby dla całego kraju wprost katastrofą.

A kartel już dojrzał.

W pierwszych dniach października odbędzie się w Łodzi organizacyjne posiedzenie „Unji Zrzeszeń Włókiennictwa Polskiego“, obejmującej nie tylko producentów, ale również i hurtowy handel.

Powstanie „Unji“ poprzedziła długa i zacięta walka pomiędzy różnymi kategoriami przedsiębiorców. W czasie tej walki zarysowały się trzy zasadnicze grupy: wielki przemysł, zrzeszony w „Związku Przemysłu Włókienniczego“, drobny jawny przemysł, zrzeszony w szeregu różnych organizacyj, jak związki włókiennictwa zarobkowego, farbniarni i wykończalni, włókiennictwa zgrzebnego i t. p. Trzecią wreszcie grupę stanowili przedsiębiorcy „anonimowi“, choć niezrzeszeni, lecz najbardziej może groźni przeciwnicy kartelizacji, nierejestrujący się, pracujący bez podatków i świadczeń na ubezpieczalnie.

Pierwotnie pertraktacje, toczące się pomiędzy wielkimi i małymi zakładami, rezultatu nie dały i wielki przemysł, reprezentujący zwolenników kartelizacji, postanowił siłą ich nakłonić do zgody. Rozpoczęła się cicha walka — objawem jej było ograniczenie kontyngentów bawełny, co zależało od wielkich przemysłowców, a co godziło przede wszystkim w interes drobnego zakładu. Ze swej strony drobni przedsiębiorcy odpowiedzieli wzmocnieniem tempa produkcji i obniżeniem cen. W walce tej zwyciężył wielki przemysł, gdyż po wyczerpaniu się zapasów surowca drobni przedsiębiorcy musieli się poddać. Teraz więc „Związek Prze-

mysłu Włókienniczego“ począł nagle wołać o zwiększenie kontyngentów, a nawet o częściowo ich zniesienie.

Jednak okres walki z jednej strony wywołał do pewnego stopnia głód na rynku, z drugiej zaś pewne tendencje zwykłe cen. Skorzystał z tego obcy przemysł, aby odzyskać utracone w ostatnich latach pozycję w Polsce.

Gdy wreszcie doszło do porozumienia pomiędzy przemysłem wielkim i drobnym, zwolennicy kartelizacji składają się ze wszystkich jawnych przedsiębiorców, a po przeciwnej stronie znalazł się odosobniony przemysł „anonimowy“ i on jedynie staje na przeszkodzie do całkowitego opanowania rynków przez „Unję“. W chwili obecnej los tych specyficznych outsiderów wydaje się przesądzony, choć walka prawdopodobnie będzie jeszcze długa.

Nowonarodzony kartel pokazał już, do czego jest zdolny. Oto przed paru dniami rozeszły się po Łodzi pogłoski o zamiarze wysyłania „ramsów“ do Palestyny. „Ramszami“ nazywa się zapas towarów sezonowych, pozostałych w składach fabrycznych. Należy dodać, że dla producenta towarami sezonowymi są te, które w danym momencie wchodzi na witryny sklepów detalicznych jako „ostatnia nowość“, gdyż transakcje w najgrubszym hurcie zawierane są o jeden sezon wcześniej. „Ramsze“ w latach ubiegłych sprzedawane były w Łodzi po cenach minimalnych, byle tylko zwolnić składy i uwięziony w towarze kapitał. O-

becnie od pewnego czasu Łódź zaprzestała „ramsowania“ i teraz dopiero okazało się, że powodem tego jest akcja „Polsko-Palestyńskiego Towarzystwa Handlowego“, zabiegającego o wywóz całego zapasu „ramsów“ po każdym sezonie do Palestyny.

Oczywiście taka akcja możliwa jest pod warunkiem niewypuszczenia „ramsów“ na rynek krajowy, co z kolei można osiągnąć jedynie drogą sankcyj wobec niepodporządkowujących się zakładów, czyli przy istnieniu kartelu. Słowem z wyrobami włókienniczymi ma się powtórzyć ta sama historia, co z cukrem — w kraju się przepłaca, zagranicę wywozi za grosze. W ten sposób żydostwo w Palestynie będzie mogło nabywać polskie wyroby włókiennicze poniżej ceny, gdyż różnicę opłaci polski konsument za ten sam towar, przepłacając grubo ponad jego istotną wartość!

Straszając obecną sytuację przemysłu włókienniczego w Polsce, dochodzimy do następujących wniosków. Powstał kartel włókienniczy, występujący pod nazwą „Unji Zrzeszeń Włókiennictwa Polskiego“, dążący z jednej strony do ograniczania podaży na rynku krajowym i śrubowania tą drogą cen tak, by uzyskać maksymalny zysk globalny, z drugiej zaś strony rzucający nadmiar wyprodukowanego towaru na rynek zagraniczny, specjalnie do Palestyny, po cenach minimalnych. Dla konsumenta w Polsce oznacza to, iż będzie płacił za towar, darowywany palestyńskiemu żydostwu...

Wyjścia z tej sytuacji przy obecnym ustroju politycznym i gospodarczym nie widzimy.

KAZIMIERZ HAŁABURDA

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Rolnicy przeciwko wygórowanym stawkom szarwarkowym.** Min. rolnictwa i reform rolnych znajduje się obecnie w trakcie opracowania przepisów wykonawczych do ustawy o świadczeniach w naturze, czyli t. zw. szarwarku. W związku z tem organizacje rolnicze złożyły w ministerstwie obszerny memoriał, w którym wypowiadają swoje uwagi. Myślą przewodnią uwag sfer rolniczych jest stwierdzenie, że szarwark może dać w zasadzie sporo pożytku, ale tylko w tym wypadku, jeśli będzie stosowany z wielką przyczepnością. Obok wielu sprzeciwów, zastrzeżeń i uwag natury regionalnej, wybija się na czoło jedno stanowisko ogólne. Mianowicie, zdaniem rolnictwa, maksymalna wysokość szarwarku w stosunku do podstawy wymiarowej szarwarku jest w projekcie zarządzeń wykonawczych ministerstwa — ujęta niejednolicie w odniesieniu do poszczególnych grup płatników. Podstawą wymiaru jest bowiem podatek gruntowy, podatek od nieruchomości i świadcstwo przemysłowe. Maksymalna stawka wynosi zaś 100% w stosunku do podatku gruntowego, 50% — od podatku od nieruchomości i 25% — od podatku przemysłowego. Sfery rolnicze uważają, że różniczkowanie to jest całkowicie niezasadnione. Wysokość stawki powinna być jednolita w odniesieniu do wszystkich podatków, zaś maksymalność tej wysokości winna wynosić 60% dla województw centralnych i wschodnich, 30% dla południowych i 15% dla zachodnich.

(p) **Opodatkowanie uroszenia służbowego, polegającego na udziale w zyskach przedsiębiorstwa.** N. T. A. wyrokiem z dn. 28. 2. 1935 l. rej. 5108/32 wyjaśnił, że umowy, które wysokość uposażenia służbowego lub wynagrodzenia za najemną pracę normują wyłącznie w procentowym stosunku do rocznych zysków przedsiębiorstwa, jako niemierzzące się w ramach umów służbowych lub najmu pracy, nie uzasadniają opodatkowania tych wynagrodzeń według działu II ustawy o podatku dochodowym, ani ich potrącenia, jako kosztów przedsiębiorstwa. (k)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa bez większych zmian.** Na wczorajszych giełdach walutowych naogół nie nastąpiły żadne większe zmiany. Tendencja dla dewiz była niejednolita na poszczególnych giełdach. Funt szterling pozostał bez zmiany w Zurychu, w Warszawie natomiast nieco się wzmocnił, natomiast w Paryżu osłabł. Notowania londyńskie wykazały początkowo osłabienie funta w stosunku do innych wa ut, później jednak — najwidoczniej wskutek interwencji funduszu walutowego — poprawienie jego kursu. Zasluguje na podkreślenie znaczny spadek lira włoskiego na giełdzie londyńskiej. Spadek lira włoskiego na giełdzie londyńskiej nie znalazł narazie odbicia na innych giełdach, z wyjątkiem giełdy warszawskiej. Tendencja dla dolara była naogół nieco mocniejsza,

zmiany jednak były nieznaczne. Dewiza na Amsterdam nieco poprawiła się w Zurychu i w Warszawie, natomiast w Paryżu wykazuje lekką obniżkę. Dewiza na Brukselę wykazuje nieznaczną poprawę w Zurychu i Warszawie, natomiast w Paryżu pozostała bez zmiany.

(k) **Pokrycie złotem w Banku Polskim obniżyło się.** W ciągu trzeciej dekady września zapas złota zmniejszył się o 21,2 milj. zł do 466,5 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 8,8 milj. zł, do 27,1 milj. zł. Zapowiedziana przy ogłoszeniu bilansu ubiegłej dekady druga wymiana złota na dewizy wyraża się w obecnym bilansie kwotą około 21 milj. zł. Przynosi ona dalsze uzupełnienie zapasu dewiz o prawie 9 milj. zł. W ten sposób przewidziane na jesień wypłaty z tytułu zagranicznych pożyczek państwowych i samorządowych, zostały w pełni uskutecznione. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 33,6 milj. zł do 798,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 18,5 milj. zł do 20,1 milj. zł. Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi: pierwsza o 2,1 milj. zł do 146,5 milj. zł, druga — o 2,0 milj. zł do 305,0 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 46,3 milj. zł do 158,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian wzrósł o 49,2 milj. zł do 980,5 milj. zł. Pokrycie złotem obniżyło się do 44,91 proc. i przekracza normę statutową o prawie 15 punktów.

(k) **Ułatwienie kontaktu ludności z naczelnikami urzędów skarbowych.** Celem utrzymania bliższego kontaktu między odpowiedzialnymi kierownikami władz skarbowych a ludnością, również z miejscowości bardziej odległych od siedziby urzędu — min. skarbu nałożyło na naczelników urzędów skarbowych obowiązek poza osobistym przyjmowaniem interesantów w urzędzie skarbowym, także obowiązek wyjazdów do ważniejszych ośrodków, położonych w okręgu urzędu, celem przyjmowania tam interesantów. Przyjazdy takie, mające miejsca w dniach zgóry oznaczonych i podanych do wiadomości publicznej ze wskazaniem również lokalu przyjęć, umożliwią widzenie się z naczelnikiem urzędu i osobiste wytuszczenie mu prośby nawet najuboższym płatnikom.

(k) **Świadcstwa pochodzenia towarów importowanych do Polski.** Z dniem 1 listopada 1935 r. w pozwoleniach na prawo przywozu towarów sprowadzanych do polskiego obszaru celnego z Kolumbji, Gwatemali, Salwadoru, Chile, Paragwaju i Haiti, będzie zamieszczana następująca klauzula: „Ważne tylko po przedłożeniu świadectwa pochodzenia wystawionego w kraju pochodzenia towaru“. W związku z powyższym zainteresowani importerzy, przy zgłoszeniach celnym towarów, sprowadzanych z

Nowe wystawy w Poznaniu

Wielkopolskie Targi Ogrodnicze zyskały sobie uznanie, szczególnie ze względu na ogromny wybór drzewek owocowych i wszelkiego rodzaju roślin zdobniczych, jakie można na targu zakupić przy ogromnym wyborze i niskich cenach. To też w pierwszych dwóch dniach tegorocznego targu, t. j. 5 i 6 października na terenie Targów Poznańskich będą dokonywane liczne transakcje. Najlepszy materiał jest zakupywany zaraz w pierwszym dniu, to też interesanci zrobią dobrze, nie odkładając zbyt długo odwiedzenia Targu Ogrodniczego, jeśli chcą nabyć najpiękniejsze okazy.

W tym roku po raz pierwszy z Wielkopolskim Targiem Ogrodniczym łączy się wystawa „Wnętrze Domu“, w której prym wiodą liczni wystawcy mebli z Poznania, Swarzędza, Ostrowa, Krotoszyńna, Szamotuł, Gniezna i wielu innych miejscowości Wielkopolski. Prawdziwie duży wybór i niesłychanie niskie ceny spowodują przyjazd licznych odbiorców nie tylko z Wielkopolski, lecz i z większych miast, jak z Warszawy, Łodzi i Katowic. Tu również należy się spieszyć, by najpiękniejsze i najtańsze przedmioty nie kupił kto inny.

Oprócz tego na wystawie „Wnętrza Domu“ ujrzymy stoiska wszystkich tych urządzeń i artykułów, które cieszą się popytem na jesieni, a więc porcelana i szkło, radio, artykuły kuchenne, przedmioty gospodarstwa domowego, a na Targu Ogrodniczym owoce, nasiona, przetwory, miód, kwiaty i inne pokrewne artykuły.

Przypominamy, że Wielkopolski Targ Ogrodniczy trwa zaledwie 3 dni, a mianowicie od soboty 5 października godz. 11-ej w południe do poniedziałku 7 października godz. 6-ej popołudniu. Wystawa „Wnętrza Domu“ połączona z Targiem Ogrodniczym będzie trwała dłużej i będzie zamknięta dopiero w niedzielę 13 października o godz. 6-ej popołudniu.

Wstęp na obydwie imprezy za tym samym biletem kosztuje 49 groszy dla dorosłych, a 25 groszy dla szeregowych i dzieci.

wyżej wymienionych państw, muszą przedstawiać świadectwa pochodzenia, wystawione wyłącznie w kraju pochodzenia towaru i wizowane przez tamtejsze konsulatory R. P.

Z ZAGRANICY

(z) **Holandja nie przyjmuje zamówień włoskich.** Fabryki obuwia w Nimegen odrzuciły ofertę niemieckiego agenta, który chciał udzielić zamówień na wykonanie 1/2 miliona par obuwia, przeznaczonego dla żołnierzy włoskich. Powodem odmowy jest zbyt wielkie ryzyko fabryk holenderskich na wypadek, gdyby Holandia musiała wziąć udział w sankcjach, zastosowanych przeciwko Włochom. Mówią, że agent niemiecki, występujący z ramienia rządu włoskiego, nie mógł umieścić zamówienia również w Niemczech.

(z) **Haussa na giełdach towarowych angielskich.** Wiadomości, jakie nadeszły w nocy o stanie rynków w Ameryce, utrzymywały kupców londyńskich oraz liverpoolskich w stanie silnego, lecz hamowanego podniecenia. Od samego rana kupy angielscy zaczęli okazywać duże zainteresowanie rozwojem wypadków w Abisynji. Skoro nadeszły z Afryki wiadomości, mające charakter meldunków z placu boju, ceny towarów zaczęły wykazywać gwałtowne zmiany. Naogół bawełna amerykańska podskoczyła o 15 pkt., pszenica również zwiększyła, nawet cukier, dla którego oddawna notowano tendencję bardzo słabą, wykazywał znaczną poprawę. Niezwykle mocną tendencję ujawnił kauczuk, którego ceny podniosły się. Również notowania zasadniczych metali z wyjątkiem cyny przejawiały tendencję mocną. Nawet towary o mniejszym znaczeniu, jak figi, oleje itp., pozostały pod wpływem wiadomości, nadchodzących z Afryki.

Krótkie informacje gospodarcze

— Kopalnia „Bielszowice“, należąca do Skarbofermu, zostanie w najbliższym czasie gruntownie przebudowana i unowocześniona kosztem około 1/2 miliona zł.

— W Niemczech ograniczono do rozmiarów 80 proc. normalnego kontyngentu zezwolenia na nabywanie skór.

— Rumuński Bank Narodowy obniżył 44 procentową dopłatę walutową przy imporcie towarów z Niemiec i Włoch na 20 proc.

— W wyniku rozmów gospodarczych francusko-rumuńskich udało się ująć w głównych zarysach podstawy umowy handlowej francusko-rumuńskiej.

— Szwajcarski Bank Dyskontowy w Genewie, który się zalał w ub. r., posiada 101 tysięcy wierzycieli, których należności wynoszą blisko 180 milionów franków szwajc.

Zagraniczne sukcesy poznańskiej primadonny

(Rozmowa z dr. Stani Zawadzką)

W sobotę opera poznańska zainauguruje tegoroczny sezon premierą opery Ludomira Różyckiego „Beatrix Cenci”. Rolę tytułową objęła w niej znakomita śpiewaczka, dr. Stani Zawadzka. Stali bywalcy operowi pamiętają to nazwisko na programach z przed lat siedmiu.

— Tak! — mówi dr. Zawadzka. — W roku 1928 jako początkująca artystka śpiewałam w tutejszym Teatrze



Wielkim Aïdę i Toscę. Miałam za sobą wtedy kilka zaledwie występów w Warszawie. Były to moje pierwsze kroki na scenie. Bo trzeba panu wiedzieć, że przedtem nie myślałam o karierze śpiewaczki. Studjowałam i skończyłam medycynę. Po występach poznańskich, zachęcona do sceny i śpiewu, wyjechałam zagranicę i tam karjera moja potoczyła się nadzwyczaj pomyślnie.

— Te ostatnie siedem lat — to ustawiczne podróże. Mojem pied à terre były Włochy, ale przez ten czas śpiewałam we wszystkich największych teatrach kontynentu. A więc Medjolan — La Scala, a dalej: Rzym, Wenecja, gdzie m. in. śpiewałam w ostatniej operze Mascagniego „Mały Marat” pod batutą kompozytora; w Genui — „Andrea Chenier”, „Lorelei”, „Tosca”. W Turynie występowałam w okresie uroczystości ślubnych następcy tronu włoskiego, a w tym czasie Teatro di Reggia był pierwszą operą włoską. Śpiewałam w „Tosce”, „Latającego Holendra” i „Moc przeznaczenia” Verdiego. W Weronie brałam udział w przedstawieniach na wielkiej arenie, w „Wetalcie” Spontiniego oraz w Teatro Filharmonica w „Tosce”. W Rzymie śpiewałam w „Trubadurze” i „Balu maskowym” ze słynnym tenorem Boncim. Były to ostatnie występy tego ulubieńca włoskiej publiczności operowej. Poza tem występowałam w szeregu mniejszych miast włoskich: Palermo, Katanja, Parma, która dla śpiewaka jest trudniejsza, niż Medjolan; dalej Bolonja, Mantua i inne.

— Trzy wielkie sezony spędziłam w Hiszpanji. W Madrycie śpiewałam ze słynnym Hipolito Lazaro, m. in. w galowym przedstawieniu „Małego Marata” w obecności króla. A następnie — w Barcelonie, Walencji, San-Sebastiano, Saragosie, Owiado.

— Dwa wielkie sezony śpiewałam w Nicei. M. in. „Toscę” na galowym przedstawieniu na cześć króla szwedzkiego. Występowałam gościnnie w Monte-Carlo.

— W Holandji występowałam w Amsterdamie, Rotterdamie i Hadze w „Aïdzie”, „Trubadurze”, „Balu maskowym”, „Rycerskości wieśniaczej”, „Giocondzie”, „Mocy przeznaczenia”, „Hugonotach”. W ciągu dwu sezonów śpiewałam w Lizbonie. Odwiedziłam także Egipt — Kair i Aleksandrię, śpiewając w operze Zandonai „Julja i Romeo” oraz w „Wilhelmie Tellu”, Rossiniego, w „Aïdzie”, „Trubadurze”, „Mefistofelesie”.

— Za jeden z największych swych sukcesów uważam występy w londyńskim Covent Garden. Śpiewałam tam z całym zespołem, zaproszonym z La Scali „Falstaffa” Verdiego pod batutą dyrygenta Metropolitanu. Mogę się poszczycić, że byłam pierwszą Polką w czasach powojennych, którą na występy do tego niedostępnego teatru zaproszono. Sezon tam jest krótki i angażuje się bardzo niewielu artystów. W sezonie, w którym śpiewałam, zaangażowano tylko cztery śpiewaczki: jedną z Paryża, jedną z amerykańskiego Metropolitanu i dwie (łącznie ze mną) z La Scali.

— Jeśli pan ciekaw mego archiwum, to mam go tutaj cząstkę — mówi znakomita śpiewaczka.

Przeglądam różnojęzyczne recenzje, wyrażające się bardzo pochlebnie, nieraz entuzjastycznie o „Stani Zawadzkiej”, afisze, fotografie z dedykacjami (m. in. Mascagniego).

— Po powrocie do Polski wystąpiłam trzy razy w Operze Warszawskiej w „Aïdzie”, „Tosce” i „Rycerskości wieśniaczej” oraz dałam kilka koncertów w Radio Polskiem.

— A jakie ma pani dalsze projekty?

— Przygotowuję koncert polskich utworów na objazd zagranicą. Ale ta praca idzie bardzo powoli. W tym roku będę współpracowała z tutejszym teatrem. Może wystąpię też w Warszawie, ale to jeszcze nieustalone.

— Więc prócz „Beatrix” usłyszymy panią również w innych partjach?

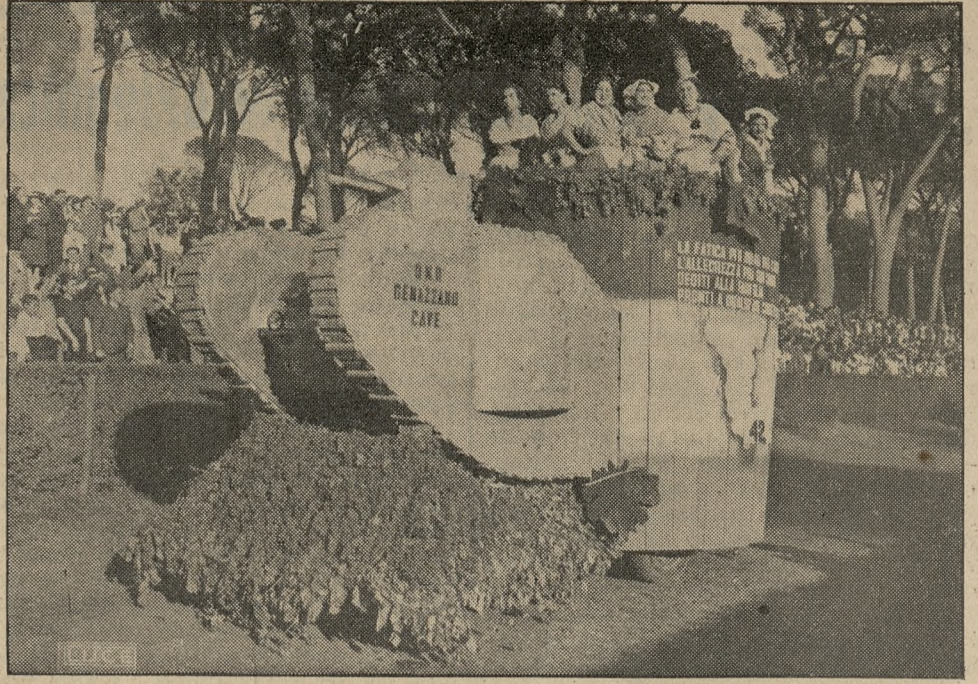
— Niezawodnie! Będę pewnie śpiewała w „Adriannie Lecouvreur”, w „Andrei Chenier”, w „Aïdzie”.

Pomyślało mi się, że w Aïdzie będziemy mieli nielada sensację, gdy Aida (dr. med. Zawadzka) rozpocznie duet z Amneris (dr. med. Roesler-Stokowska). Bezmała konsylium lekarskie!

Zegnám znakomitą artystkę, wyłudziwszy jeszcze uprzednio fotografię z dedykacją dla Czytelników i wychodzę. Ale nie mogę się powstrzymać i wstępuję jeszcze do dyrektora, dr. Latoszewskiego, by mu złożył gratulację za zdobycie dla naszej opery tak cennej, o europejskim zasięgu siły śpiewaczki. (tk)

Słóń policjantem

Z dnia na dzień powiększająca się rubryka wypadków w Sjamie, skłoniła komendę policji do podwojenia posterunków policyjnych, głównie na skrzyżowaniach ulic. Zdwojona czujność nie przyniosła jednak spodziewanego rezultatu. Szalone upały, dające się we znaki miejscowej ludności, wprawiają ją w stan ciężkiego zmęczenia i takiego osłabienia, iż nie po-



Uroczystości winobrania w Rzymie odbyły się w tym roku pod znakiem propagandy wojennej. Beztroskie wesołe zazwyczaj pochody, urządzano w tym roku nie przy pomocy wozów i karet małowniczo przybranych, ale przy pomocy imitacji tanków, armat, krążowników i t. p.

zwały jej orjentować się w policyjnej sygnalizacji. Nie pomagały nakładane na nieuczynnych przechodniów kary pieniężne, nie pomógł i bardziej radykalny środek, okładanie palkami gumowymi. Należało obmyślić nowe skuteczniejsze sposoby.

Niedawno jeden z policjantów udał się do komendy, prosząc o przydzielenie mu do pomocy... słonia. Żądanie to nie zaskoczyło bynajmniej władz bezpieczeństwa, albowiem w Sjamie słóń jest często spotykanym zwierzęciem domowym. — Policjant ustawił słonia na skrzyżowaniu ulic, a ten, rozumiejąc powagę chwili, poszturczał nieuczynnych przechodniów, sprawiając im czasem swym „delikatnym” dotknięciem dotkliwy ból. Dla większej sprawności, policjant ustawił przed swym pomocnikiem kubek z wodą. Efekt był nadzwyczajny. Sprytnie zwierzę, wyrzucając potoki wody ze swej trąby, urządzało nieuczynnym przechodniom chłodny prysznic. Nagle oziebienie pozwalało im w szybkim tempie odzyskiwać orientację. Rubryka wypadków ostatnio zaczęła się gwałtownie zmniejszać. I to — dzięki słoniowi. S. F.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Sobotnia premiera opery Różyckiego „Beatrix Cenci” zapowiada się wspaniale. Mistrz Różycki, bawiący od kilku dni w Poznaniu, uczestniczy w ostatnich próbach swego dzieła, dotąd poza Warszawą nie wystawianego. — „Beatrix Cenci” otrzymuje w Poznaniu rewelacyjną obsadę ze znakomitą śpiewaczką p. dr. Stani Zawadzką w roli tytułowej, oraz pp.: Józefem Wolińskim, Zenonem Dolnickim, Aleksandrem Karpackim i Karolem Urbanowiczem w partjach głównych, Romanem Cirinem, Marynowicz-Madejową, Jadwigą Musielewską w pozostałych. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyserja Karola Urbanowicza, oprawa sceniczna Zygmunta Szpingiera.

Na intencję sezonu muzycznego opery poznańskiej, odprawiona będzie msza św. w sobotę 5 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Celebryje ks. prałat dr. Taczak.

Dyrekcja opery poznańskiej prosi Szanowną Publiczność o punktualne przybywanie na przedstawienia wieczorne. Po godzinie 20 nikt na widowie nie wpuszczony nie będzie. Kasa wieczorna otwarta od godziny 18.30, przedsprzedaż w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnia nowość europejska „Wszystkie prawa zastrzeżone”. z występem gościnnym niezrównanego w tej komedji Marjusza Maszyńskiego. Publiczność bawi się doskonale, a niemiłknąca brawa po każdym akcie, jako też przy otwartej kurtynie, dowodzą, że komedja ma zapewnione powodzenie.

W niedzielę po południu po cenach do połowy niższych tragedja klasyczna Fr. Schillera „Intryga i miłość”.

Z Teatru Nowego

Dziś i codziennie wieczorem grana będzie ciesząca się niezwykłym sukcesem artystycznym i wielkim powodzeniem u publiczności arcywesoła komedja L. Bus - Fekete „Trafika pani generalowej” w doskonałym wykonaniu premierowego zespołu artystów z pp. Koronkiewiczówną (rola główna), Stanisławską, Taborską, Zbikowską, Kadenem, Koczanowiczem, Loedlem, Nowakowskim, Przysańskim, Sulima, Tatarskim i in., w reżyserji Zygmunta Noskowskiego.

W niedzielę na popołudniowym przedstawieniu, powtórzenie nadzwyczaj wesołej muzycznej krotoczwili A. Krakowieckiego „Sesamie — otwórz się...”.



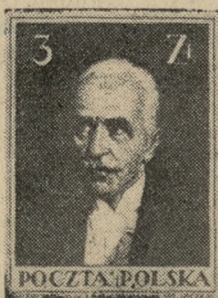
Koncert symfoniczny

Bywalcy koncertów symfonicznych orkiestry miejskiej w Teatrze Wielkim pozbawieni przez szereg miesięcy piękna muzyki, przyjęli zapowiedź pierwszego koncertu naszej świetnej orkiestry z wielkiem zadowoleniem. Pierwszy z solistów w tym sezonie wystąpi znakomity włoski wirtuoz **Enrico Mainardi**, słynny wiolonczelista, i odegra koncert a-moll R. Schumanna. Z dzieł orkiestrowych znajdują się na programie: Symfonia IV (romantyczna) A. Brucknera, poemat symfoniczny „Beatrice” F. Nowowiejskiego oraz „Preludjum i Fuga D-dur” J. S. Bach-Raspighiego. Koncertem inauguracyjnym dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski.

NOWA SERJA POLSKICH ZNACZKÓW POCZTOWYCH



Ministerstwo poczt i telegrafów wydało ostatnio serję nowych znaczków pocztowych, składającą się z 11 wartości. Pięknie wykonane znaczki przedstawiają godne zwiedzenia zabytki w Polsce. Obok znajdujących się już w obiegu dwóch wartości: 5 gr. (Pieskowa Skała) i 15 gr. (M/S „Piłsudski” na morzu) wchodzi obecnie w obieg dalsze wartości, a mianowicie: 10 gr. (Morskie Oko), 20 gr. (Czorsztyn), 25 gr. (Belwe-



der), 30 gr. (Zamek w Mirze), 45 gr. (Zamek w Podhorcach), 50 gr. (Sukiennice w Krakowie), 55 gr. (Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu), 1 zł (Katedra w Wilnie) i 3 zł (portret Prezydenta R. P.).

Znaczki, które powyżej reprodukowujemy, wykonane są bardzo starannie i cieszyć się będą niewątpliwie w sferach filatelistycznych dużym powodzeniem.

Z WIELKOPOLSKI

— **Miedzychód.** Pociąg-wystawa przybywa w sobotę, 5. bm. na tutejszy dworzec i można go swiadczyć od godz. 10—21.
 — Biblioteka T. C. L. została przeniesiona z ochronki na ul. 17 Stycznia do domu p. Kolana i zostanie otwarta w niedzielę.
 — Bolączką tutejszych obywateli jest zamknięcie od kilku miesięcy lazienek miejskich.
 — Teatr Narodowy odegrał w ub. poniedziałek komedię p. t. „Rozkoszna dziewczyna”.
 — Po przerwie letniej przybył do granicy niemieckiej pierwszy parostatek z Poznania „Venus”, zabierając ze sobą 6 berlinek do Poznania w celu napełnienia jęczmieniem. Z powodu niskiego poziomu wody w Warcie, statki latem nie kursowały.
 — Napadnięty przez stadnika został rob. Bartkowiak z maj. p. Fechnera w Miedzychodzie, zwierzę poraniło go rogami na głowie i zła-mało dwa żebra. (mw)
 — **Pakość.** Dramat rodzinny rozegrał się w Sadłogosz pod Pakością. Mianowicie rolnik Alfred Klettke w przystępie szału rzucił się na swą rodzinę i usiłował ją poturbować. Na szczęście został przez silnych mężczyzn ubezwładniony. Szał rolnika jest prawdopodobnie następstwem ciężkich przeżyć, jakie ostatnio tenże przeżył, jak pożar gospodarstwa, nieporozumienia rodzinne itp. Nieszczęśliwym zajęła się rodzina.
 — Po kilkakrotnym rozpatrywaniu budżetu na rok 1935/36 rada miejska na ostatnim posiedzeniu ustaliła go na sumę 62 tys. Obrachunek roczny za rok 1934/35 odesłała rada miejska do uzupełnienia formalnych poprawek. Wpływy podatkowe miasta naszego spadły od 1929 roku o około 80%, a to wskutek unieruchomienia cukirowni.
 — K. S. M. przedstawi w przyszłą niedzielę sztukę p. t. „Bursztyński Kasi”.
 — Kolo Milicji Niepokalanej w Pakości założyło w Piechcinie — Wapienniki, nowe kolo Milicji dla chłopców i dziewcząt. (wp)

gich dzieci wraz z opieką lekarską preliniowano 800 zł. Opieka Rodzicielska liczy 242 członków, co na ilość 777 dzieci jest liczbą zbyt małą.
 — Mieszkańcy miasta naszego skarżą się, że obok figury św. Jana istnieje w pokrywie od kanalizacji niebezpieczna wyrwa, którą należałoby naprawić, by uniknąć jakiegoś wypadku.
 — Zalecałoby się, ażeby Zarząd Miejski zajął się sprawą cen tak na targach, jak i w składach rzeźniczych, które są wyższe od cen poznańskich.
 — **Środa. Tydzień L. O. P. P.** odbędzie się w dniach 13 do 19 bm.
 — Dzień Harcerza odbędzie się 13. bm.
 — Akademia misyjna odbyła się z udziałem prefekta misji katolickiej w Chinach O. Krausego, który scharakteryzował życie w Chinach i pracę misyjną. Następnie przemówienia wygłosili ks. prof. Marcinkowski i ks. prob. Meissner oraz wystąpił chór kościelny.
 — Złożył egzamin mistrzowski w zawodzie piekarskim p. Ludwik Tomaszewski.
 — W zagrodzie Stefana Witczaka w Chwałkowie stwierdzono zaraze świni.
 — Wysokie opłaty kominiarskie wywołują niezadowolenie ludności miasta i powiatu. Pożądanym byłoby obniżenie ich.
 — Władze miejskie dokonały konfiskaty pisma narodowego „Nowej Gazety” za artykuł, omawiający wypadki w Krzywiniu. Konfiskatę zniesiono jednak na zarządzenie prokuratury poznańskiej.
 — Pociąg-wystawa, zawierający eksponaty wytwórczości polskiej, przybędzie 6. bm. i stać będzie na naładowni kolejowej.
 — Naczelnik Urz. Skarb. p. A. Zboryk przeniesiony został do Bydgoszczy. Na jego miejsce przychodził nac. urz. skarb. p. Grzegorz Chmiller.
 — Mistrzostwa tenisowe Środy przełożono na 5 i 6 bm.

— **Skoki.** Na gorącym uczynku kradzieży desek z tartaku maj. Stawiany ujęto Kotarskiego Jana i jego teścia Szypurę Józefa ze Skoków, również przytrzymano Józefa Kasprzaka i Wacława Bazydło, którzy skradli 10 sztuk kasek u rolnika Laubensteinia w Kuszewie oraz Fr. Wojtkowiaka i Bernarda Szafrana, podejrzanych o kradzież 2 centnarowe wieprza.
 — Za niewłaściwe zachowanie się na posterunku P. P. skazał sąd grodzki w Wagrowcu Mariannę Bazydło ze Skoków-wieś na 14 dni aresztu z zawieszeniem na 3 lata, Weronikę Kostrzewą za to samo na 14 dni z zawieszeniem oraz za zniewagę na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 3 lata. (ss)

Z POMORZA

— **Chojnice.** W korytarzu domu przy ul. Augustyńskiej 1, zmarł nagle właściciel wytwórni powozów, Fellmuth, z ul. Orluchowskiej. Komisja sądowo-lekarska stwierdziła udar serca na skutek nadużycia alkoholu.
 — Za kradzież 100 zł na szkodę swej ekspedjencji, skazany został na 3 tygodnie aresztu przedsiębiorca rzeźniczy Voloper, z ulicy Strzeleckiej.
 — Policja aresztowała i osadziła w więzieniu niejakiego Franciszka Wiśniewskiego, nauczyciela muzyki, pochodzącego z Nakła, który dopuścił się oszustwa matrymonialnego na szkodę p. Konstancji Łukowiczówny. Oszust podał się za kawalera mimo, iż jest żonaty. W Nakle ponadto posiada narzeczona. Ofiara oszustwa wyczyła mu w gotówkę 1200 zł, za które kupił sobie odzież, resztę zaś stracił na hulankach.
 — W majątku Krojanty pod Chojnicami wybuchł groźny pożar, który zniszczył 2 szopy, kuźnię i warsztat kłodziejski oraz większą ilość drzewa użytkowego. Szkody powstałe przez pożar wynoszą 8000 złotych, które w całości pokrywa ubezpieczenie.
 — **Toruń.** Dwóch młodych osobników napadło zniżając na ul. Żółkiewskiego powracając do domu żonę dyr. składnicy monopolu spirytusowego p. Stachewiczowa. Jeden z napastników uderzył napadniętą pięścią w głowę, drugi wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą kilka złotych i różne drobiazgi oraz siatkę z zakupionymi artykułami żywnościowymi. Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Krasieńskiego, gdzie dwóch osobników napadło na wracającą do domu p. P. System dokonania napadu był taki sam, co świadczy o tem, że napastnicy tworzą dobrze zorganizowaną szajkę, która obrabiała sobie za teren działania mało uczęszczane ulice Torunia.
 — Teatr Ziemi Pomorskiej rozpoczyna nowy sezon wystawieniem arcydzieła Słowackiego „Mazepa”. Rolę tytułową odtworzy wybitny artysta polski Juliusz Osterwa. (z)

Jutro w sobotę w kinoteatrze „Słońce” LEON WYRWICZ

LEON WYRWICZ, najznakomitszy estradowy komik polski, ulubieniec publiczności, niezrównany odtwórca typów, zdarzeń i przeżabawnych monologów, którego każdorazowy występ w naszym mieście gromadzi zawsze tłumy publiczności — po długiej nieobecności w Poznaniu — przybywa do naszego miasta i wystąpi jedyny raz w Poznaniu jutro w sobotę, dnia 5 października o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”.
 Leon Wyrwicz w Poznaniu reklamy nie potrzebował! Zna go dobrze całe miasto! Wszyscy zaśmiewają się z jego przepysznych kawałów! Tym razem Wyrwicz zaprezentuje naszej publiczności swój najlepszy program, złożony z najweselejszych i najpopularniejszych monologów oraz z nowych monologów 2 przepyszne: „97 lat” i „Powódź”. Niewątpliwie jutrzejszy występ Leona Wyrwicza w „Słońcu” wywoła wielkie zainteresowanie w najszerszych sferach sympatyków ulubionego artysty i zgromadzi tłumy publiczności.
 Geny biletów najniższe! Bilety w cenie 1,—, 1,50 i 2,— zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szejnbrowskiego, ul. Br. Pierackiego 20. Tel. 56-38.
 zg 11936

Notoryczny zbrodniarz wraca na drogę przestępstwa

Świecie n. W. (tts). W ślad za naszą wiadomością o spaleniu się w Gawroncu i Polednie aż siedmiu stogów zboża, przyczem szkody wynoszą około 30.000 zł, podajemy jeszcze kilka szczegółów: Otóż pożar ten powstał nocą, kiedy mieszkańcy wspomnianych majątności spałi, i został podłożony. Bo otóż, kiedy zapalił się pierwszy stóg, to za chwilę gorzał już drugi i następne stogi, rozrzucone po polach. Zachodzi tu zbrodnicze podpalenie, niewiadomo, czem kierowane, przyczem podejrzanym o dokonanie tego czynu jest niej. Jan Manikowski z Przysierska, który przed aresztowaniem zbiegł i się ukrywa. Wymieniony, odsiedziawszy karę 17 i pół lat ciężkiego więzienia za rozmaite zbrodnie, wrócił w marcu tego roku do domu i obecnie znowu wraca do życia przestępczego. Za ukrywającym się osobnikiem wdrożono pościg.
 Sprawa zbrodniczego podpalenia stogów wywołała zrozumiałe wrażenie wśród okolicznej ludności.

POPIS PLASTYKI UCZENNIC WALENTYNY WIECHOWICZOWEJ

W niedzielę, 6-go października br. odbędzie się w sali kolumnowej Pałacu Działalności (St. Rynek 78) pierwszy je-sienny
Popis Plastyki
 uczennic prof. Walentyny Wiechowiczowej. (Zaznaczamy, że przez pomyłkę podano sobotę, jako termin popisu) Program jak zawsze bardzo urozmaicony wypełnia tym razem utwory Chopina, Paderewskiego, Griega, Sindinga, Rachmaninowa, Prokofiewa oraz perkusje (bez muzyki!) — interpretacje wierszy poetów „Promu”. Sprzedaż biletów w cenach od 80 gr. do 2 zł. w firmie Szejnbrowski oraz w niedzielę przy kasie.
 zg 11935



NASI MILUSIŃSCY!
W niedzielę, 6 bm. o godz. 3,30 popoł.
PRZEPIĘKNA KOMEDJA MUZYCZNA
PIEŚŃ SŁOŃCA
 z słynnym śpiewakiem włoskim LAURI VOLPI
 ag 15 788 Cudowny krajobraz NEAPOLU, CAPRI, RZYMU, WENECJI
BILETY OD 40 GROSZY!

Tragiczna śmierć pod tramwajem

Bydgoszcz (f) W czwartek po południu zdarzył się tragiczny wypadek na ul. Toruńskiej obok Zbożowego Rynku. Konduktor tramwajowy, zamieszkały przy ul. Czerwonego Krzyża 13 na Wilczaku Antoni Leliwa, przechodząc w czasie biegu tramwaju z jednego wozu do drugiego, spadł na bruk i dostał się pod przyczepkę.
 Skutki tego wypadku były straszne. Koła przyczepki odcięły Leliwie obie nogi i rękę oraz zmieździły cały korpus. W stanie beznadziejnym przewieziony karetką pogotowia do szpitala miejskiego, Leliwa wkrótce zmarł, nie odzyskawszy przytomności.
 Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

„Bóg zapłać!”

całego narodu ofiarodawcom na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, którzy złożyli ofiarę do dnia 30 września 1935 r.

Ze Skarbonsy przy Pomniku wybrano:		Jankowiak, Poznań		1.—	
16. 9. 35	7.02	Moszyńska, Wagrowiec	5.—	A. Marciniak, Łódź w dru-	5.—
17. 9. 35	14.17	Kamińska, Wagrowiec	5.—	ga rocznicę śmierci ś. p.	5.—
18. 9. 35	30.83	R. Fibiger, Pabjanice	1.—	Bronisławy Marciniak	5.—
19. 9. 35	10.33	M. Lis przez Ks. Ks. Je-	5.—	Ks. F. Pudełko, Biesiadki	20.—
20. 9. 35	13.72	zuitów w Krakowie	5.—	Al. Skirmunt, Poznań	2.—
21. i 22. 9. 35	65.14	Ks. L. Hlawsa, Łekińsko	2.—	A. i L. Wanke, Ostrowy z	5.—
23. 9. 35	25.52	Ks. prob. Putynkowski,	10.—	pr. o przywrócenie zdro-	5.—
24. 9. 35	39.47	Wabec	5.—	Dr. Stróziński, Gniezno	2.—
25. 9. 35	17.24	J. Oszczak, Gdynia	5.—	St. Soliński, Jastarnia z	5.—
i J. K. z podz. Najśw. S.	8.20	A. Weigel, Kraków	1.—	podz. za odebr. l. z pr. o	5.—
J. i z pr. o dalszą pomoc	5.45	M. Marcinkowska, Delaty-	2.—	dal.	5.—
i N. N. N. S. J. pr. o pom-	1.—	cze z pr. o modlitwe	3.—	S. Sliwiński, Łęczycza	10.—
ocność wyjednania pewnej	12.80	Dr. J. Smolarkiewicz, Po-	2.50	E. Słowiński, Szczepiarno	2.50
posady	24.49	biedziska	3.—	A. Nowotna, Borysław	5.—
27. 9. 35	19.62	H. Droszczowa, Lubieszewo	5.—	L. Buszkowski, Warszawa	5.—
28. 9. 35	8.78	z podz. za odebr. l.	5.—	L. Czwojda, Szamotuły	5.—
29. 9. 35	19.62	St. Wyrowiński, Gdańsk	2.50	Ks. J. Szczepański, Chełm	4.—
30. 9. 35	8.78	A. Jackowska, Radom	3.—	Lub. zebrane w parafii	5.—
St. Michałowska Gniezno	7.85	M. Theimerder, Lasocice	5.—	Kamień	4.—
przez p. J. Zwierską i zło-	7.85	J. Kamiński, Poddebice	5.—	L. Adamski, Rawicz	5.—
ty pierścionek z pr. o mod-	10.—	M. Mazurkiewicz, Piaski	3.—	Wł. Jaskulski, Kowalewo II	3.—
litwie	5.—	M. Majchrzakowa, Sobies-	10.—	Dr. Z. Wójcik, Ponec	3.—
Ed. Stryczyński, Poznań	7.85	cinil w pew. intencji	10.—	M. P. Osowo Nowe z po-	5.—
K. Wojciechowska, Kościan	10.—	J. Forecki, Lwówek	5.—	dzieł, za odebr. taski	3.—
		Fr. Mendygrał, Lwów	5.—	M. Leśkówna, Wąbrzeźno	3.—
		Z. Włosowiczówna, Środa	5.—	M. Szulczyńska, Poznań	1.50
		E. Kwapien, Zakopane	5.—		

Konto P. K. O. nr. 207470. — Sekretarjat św. Marcina 69, m. 17.
 Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy piątek o 10.0. Jezuitów msza św. o godz. 7-mej na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarod. wów na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

KAPELUSZE: to każdemu wiadomo, że od 25 lat najkorzystniej kupuje się w firmie TOMASEK i Ska-Pocztowa 9

dowody: największy wybór tylko dobre gatunki REPARACJE: a przedewszystkiem wzorowa i fachowa obsługa tanio — szybko połączona z pracownią w własnym zakresie iakuratnie.



Dnia 2 października 1935 r. o godz. 10,30 wieczorem, zasnął nagle w Bogu, mój najdroższy mąż, najukochańszy, najlepszy ojciec, ukochany brat i szwagier, ś. p.

Marjan Gorgolewski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 4,45 z kaplicy Szpitala garnizonowego, Wały Jana III, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej, o czym Krewnym i Znajomym donosi

w neutulonym żalu pograżona
żona z synem.

Poznań, dnia 4 października 1935 r.
 Wielkie Garbary 2.

zg 11937

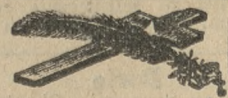


Dnia 4. bm. zmarł, ś. p.

Tadeusz Prus Zajączkowski

b. wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
 Kawaler Orderu Polonia Restituta
 przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 6. bm. o godz. 16 z kaplicy przedpogrzebowej Wały Jana III, o czym donoszą
 Poznań, 4. 10. 1935 r. **żona z dziećmi i rodziną.**
 Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak”, Poznań, Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

Pg 5658-56-272



W środę, dnia 2 października 1935 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, troskliwa i nigdy niezapomniana siostra i ciotka, ś. p.

Aniela Białoskórska

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 4,30 z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

zg 11938

W ciężkim smutku pograżeni
brat i siostrzenica.

Dnia 2 października 1935 r., zmarł nagle, ś. p. **Dr. Józef Glabisz** właściciel Szrenławy, członek Rady Gminnej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarły do ostatniej chwili spełniał gorliwie obowiązki społeczne, służąc radą i przykładem wzorowego obywatela Ojczyzny i Państwa. Cześć Jego świetlanej pamięci. Zarząd i Rada Gminna Stęszew Schmidt, przewodniczący.

Podziękowanie. Za tak życzliwe dowody szczerego współczucia, jak i za liczne wieńce i kwiaty z powodu zgonu naszej najdroższej matki, ś. p. z **Kryślaków Agnieszki Białoszyńskiej** składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, szczególnie ks. proboszczowi Weżykowi z Hoinicy, proboszczowi Kopecłowi z Bytynia, Pani Hillerowej za tak troskliwą opiekę podczas choroby, Tow. Rolniczemu w Kiekrzu, Tow. Sokół w Kiekrzu, 4 komp. Marynarzy, Krewnym, Znajomym i wszystkim niewymienionym serdecznie **Bóg zapłać!** z g 11 939 Stroskana rodzina.

Stenotypistka stenografująca i pisząca biegle po polsku i niemiecku może się natychmiast zgłosić. Zgłoszenia li tylko pisemnie do 4373 **AGRA, Pl. Wolności 14.** Poszukuje się b. właśc. młyna z Grotkowa pow. Gniezno, **Ludwika Kowalskiego**. Kto zna miejsce pobytu, zechce podać adres do Agencji Kurj. Pozn. w Witkowie nr 15196

OKAZJA zamienie na wille dopłacając 5-8000 gotówka, sliźnie urządzony ogród w najzdrowszym punkcie Poznania 1800 m², 100 drzew owocowych, 300 róż i t. d. pawilon letni, pokój, kuchnia i garaż światło elektryczne i tramwaj na miejscu. Wartość 16000 złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 16 175.

PIĘKNA POLSKA JESIEŃ.... daje niezliczoną ilość wspaniałych motywów, to też nie przechodźmy obok nich do porządku dziennego, ale odtworzymy z nich piękne obrazy przy pomocy aparatu fotograficznego z firmy: **FOTO-GREGER (KAZIMIERZ GREGER)** Poznań 3 — ul. 27 Grudnia 18. Dogodne warunki spłat ratowych. Wkrótce rozpoczynam kursy fotograficzne pod fachowym kierownictwem; już teraz zapisywać się można w składzie przy ul. 27 Grudnia 18.  Pg 5957-10,78

Fortuna zna mapę Polski i z zawiązanymi oczyma odnajdzie Was wszędzie, aby obdarować szczęściem i dobrobytem. Wystarczy posiadać los loteryjny do I. klasy 34-tej Lot. Państw., nabytej w szczęśliwej kolekturze A. Wolańska — Ciągnięcie dnia 18-tego października r. b. — Cena losu: Cały zł 40,— Czwartka zł 10,— Zamówienia zamiejscowe satatwiamy odwrotną pocztą. Związana ze szczęściem **KOLEKTURA A. WOLAŃSKA** Centrala: Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 19 Konto P. K. O. 7192 ng 16190

TELEGRAM! Otwarcie składu jedwabi i materiałów wełnianych w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 10 — nastąpi 5. X. 35. ng 16 197 **MILANÓWEK - „LESZCZKÓW”**

ZNANE ZE SWEJ DOBREJ JAKOŚCI DRZEWKA i KRZEWY owocowe, iglaste i liściaste; drzewka alejowe, róże, bzy i byliny polecają po cenach bardzo niskich ng 15 121 **SZKÓŁKI PODZAMECKIE** Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO poczta MACIEJOWICE wojew. Lubelskie CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

JEŻELI CZEKOLADKI i inne słodczyce tylko firma **WALERJA PATYK** ul. 27 Grudnia 3 Aleje Marcinkowskiego 6 najstarsze polskie przedsiębiorstwo w Poznaniu. Pg 5338-39,69

Znana fabryka **czekolady, pralinek, marcepanów i ciast** poszukuje solidnego, dobrze wprowadzonego **PRZEDSTAWICIELA** ewentl. hurtownika na Poznań miasto i okolice. Zgłoszenia tylko z pierwszorzędniemi referencjami kierować pod: „W. L. 599” do Wahr & Lohse, Gdańsk. Tg 1867 **KOMUNIKAT.** Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu podaje do wiadomości, że p. dr. Sabina Różycka przestała wykonywać praktykę lekarską dla tut. Ubezpieczalni. Pp. Ubezpieczeni, korzystający dotychczas z jej pomocy mogą się zgłaszać obecnie do p. dr. Toporskiego, który ordynuje przy ul. Matejki 42 w godz. od 8—10 i od 15—17. Telefonicznie można p. dr. Toporskiego osiągnąć pod nr. 14-90. Natomiast pp. Ubezpieczeni, którzy dotychczas korzystali z pomocy lekarskiej p. dr. Toporskiego, mogą zgłaszać się do następujących pp. Lekarzy: zamieszkał przy ul. Sew. Mielżyńskiego do p. dr. Sobieckiego, Al. Marcinkowskiego 24. zamieszkał przy ul. Fredry i Pierackiego do p. dr. Donata, ul. św. Marcina 41. zamieszkał przy ul. Waly Jana III i Waly Batorego do p. dr. Walkowskiego, św. Marcina 16—17. zamieszkał przy ul. Waly Wązów i Wesolej do p. dr. Słonińskiego, ul. Pocztowa 28. ng 15 933 Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu.

Obwieszczenie Zarządu Miejskiego w Poznaniu dotcz. zniesienia części drogi Umółtowskiej i drogi polnej. W związku z nowym planem zabudowania dzielnicy Winiary, zamierzam znieść część dawniejszej drogi Umółtowskiej na odcinku od ul. Starowiejskiej do ul. Wyłom oraz drogę polną na odcinku od ul. Wyłom do ul. Wójtowskiej, oznaczone katastralnie: Winiary, parcele 1610 1611, 1612, 1613, 1615, 1616, 1617, oraz 751, 753 i 754. 1 1 1 1 1 15 15 15 Zgodnie z § 57 ustawy o właściwości władz z dnia 1. 8. 1883 r. sprzeciwy należy wnieść w czasokresie 4 tygodniowym do Zarządu Miejskiego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 18, III ptr. pokój 370, licząc od dnia następnego po ogłoszeniu niniejszego — Późniejszych sprzeciwów nie uwzględni się. Obwieszczenie z dnia 28. 9. 1935 r. unieważna się. Poznań, dnia 2 października 1935 r. ng 16 199/20 **Tymcz. Prezydent Miasta (—) Więckowski.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem Zofji Dernow w Poznaniu, ul. Br. Pierackiego 8, znak akt II. Na 47/34 ma za pozwoleniem Sądu Grodzkiego w Poznaniu nastąpić podział końcowy. Ustalone wierzytelności w klasie I i II zostały już zapłacone, natomiast wypłacono na ustalone wierzytelności w klasie VI zapłacono 25%. Obecnie mają być uwzględnione ustalone wierzytelności w klasie VI w wysokości zł 51.879,58. Stan masy wynosi zł 5.109,34. Wykaz uwzględnionych wierzytelności wyłożony jest do wglądu zainteresowanych w Sekretariacie Sądu Grodzkiego w Poznaniu pokój 47. Poznań, dnia 4 października 1935. ng 15 713 **Zarządca masy: (—) Kazimierz Kabaciński, Spokojna 10.**

FARBY LAKIERY POKOSTY Fabryki J. Perok, Leszno, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39** Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg ng 14 608

OGŁOSZENIA DROBNE Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE **Gdynia** Rumia-Zagórze. Tanie parcele budowlane w centrum nowej dzielnicy podmiejskiej. Plany zatwierdzone przez Komisariat Rządu wysłał; Towarzystwo Terenowe. Gdynia, Starowiejska 58. zdg 49 250 **Kamienice — wille** poleca i poszukuje Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 51 597 **Dom** Poznaniu kupie, wpłaty 8000,— Zgłoszenia Szczepania, Plac Sportowy 7, m. 68, Debiec. zdg 51 864 **Parcele** po 800 mtr² blisko dworca Mosina przynależą do autostrady Poznań — Warszawa, korzystnie sprzedam. Chwaliszewo 1, m. 4. zdg 52 035

Parcele blisko dworca Mosina korzystnie tania. Przewłaszczenie natychmiast. Poznań, Grottgera 5. m. 8. telefon 70-12. zdg 48 871 **Kamienice** centrum Poznania wpłaty 60 000 kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 147 **Dom** w Miłosławiu w rynku z 2 składami, 14 pokoi zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 186 **Dom** w Luboniu przedsiębiorstwem dochód 700 zł miesięcznie zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 178 **Dwie** parcele po 4 morgi Chartowo, jedna zabudowana sadem. Grottgera 4, m. 2. zdg 51 853 **2. PIKNIAZ** **Pani** poszukuje współpracownika. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 062

1500 zł na dwa miesiące poszukuje za dobrem zabezpieczeniem i oprocentowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 881 **40 000 zł** ulokuje w przedsiębiorstwie z czynną współpracą. Propozycje do Kurjera Poznańskiego zdg 51 850 **4 000,—** oczekuje propozycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 919 **Złote** marki, funty sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 137 **4 OSOBISTE** **Obuwie eleganckie, modne** trwałe tylko fabryki **Fr. Rogoziński** Poznań, Stary Rynek 64 Pg 5799/5800 49,34/35

Manicure 50 groszy. Połgórne 2. zdg 51 821 **Chęci do pracy śniadanie** człowiek nabiera zjadłszy w Cukierni Webera, Nowa 4. ng 14 391 **6. OŻENKI** **Panna** lat 32, posiadająca skład towarów krótkich, poszukuje pana z gotówką w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografją Kurjer Pozn. zdg 51 710 **Kawaler** lat 27, przystojny, inteligentny, pozna pania miłą i sympatyczną do lat 24, niezależną w celu matrymonjalnym. Łaskawe oferty wraz fotografją, która się zwraca. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 857 **7. SPRZEDAŻE** **Rower** balonowy. Marsz. Pocha 169, m. 3 zdg 52 069

Powozy spowodu likwidacji bardzo tanio. Strzałowa 2, m. 2. zdg 51 860 **Skład** kolonialny. Fabryczna 80. zdg 51 876 **Nowootwarty Magazyn** Nowe ceny **Kapeluszy damskich „Alina”** właśc. Aniela Pietrzykowska, 27 Grudnia 15. Asygnaty „Kredyt”, Pg 5356-39,64 **Maszyny do pisania** małe i duże, nowe i używane największy wybór, najniższe ceny, gwarancja. Skóra 8-ka Aleje Marcinkowskiego 23. ng 15 407 **Losy** wygrane 4 klasy **wyplacam** do I klasy **sprzedaje** Antoni Kedziora, kolektor. Poznań, Sieroca 5/6. zdg 48 040.

„Bądź zdrow, muszę los kupić.” — „Gdzie?” U Centowskiego Wygram milion, zobaczysz, gdy mam los od niego. „Czekaj... weź mnie do spółki; wierzę, że wygramy, jeśli od Centowskiego losy posiadamy”. Stefan Centowski, Poznań, Plac Wolności 10. — Urzędowa tabela wygranych jest w mojej kolekturze do sprawdzenia. Proszę nie niszczyć losu. zdg 15 607 **Piękne antyki** okazjnie Towarowa 21, m. 9. zdg 51 656 **Na cały świat** wysyłam forepiany pralina forepiany Największa fabryka w Polsce B. Sommerfeld, Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 048 **Dobra egzystencja** Sprzedam z powodu wyjazdu fabrykę mydła w śródmieściu, dobrze urządzone. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 583

Futra
najmniejsze fasony, ceny najniższe, reparacje, przeróbki wykonuje pierwszorzędnie Magazyn futer

Królikiewicz
tylko Podgórną 6
Pg 5354-38.58

Skład
kolonialny zaraz sprzedam.
Adres Kurjer Poznański
zdg 50 988

Ford
limuzyna dobrym stanie. Przemysł Rolniczy. Towarowa, róg Skośnej, telefon 19 35.
zdg 51 936

Najnowsze
plaszcz, suknie
poleca
M. Malinowski
Największy specjalny magazyn konfekcji damskiej. — Poznań, Stary Rynek 57.
Przyjmuje asygnaty „Kredyt”.
dg 4256

Kolonjalke
sprzedam. Za Grobla 2, m. 4.
zdg 51 887

Kolonjalke
mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 51 911

Sprzedam
pianino i fortepian bardzo tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 932

Sprzedam
dobrze zaprowadzone powroźniczo wraz maszynami na Pomorzu spowodu zgonu. Złozoszenia Fellnuth, Chocimice lub J. Fraczkowiak. Poznań, ul. Dąbrowskiego 33, telefon 67-36 dg 4856

Pianino
tanio. Słowackiego 34, I. lewo.
zdg 51 976

Gramofon
plytami tanio. Focha 29, skład poczocho.
p. 2516

Kolonjalke
najlepszej okolicy spowodu wyjazdu tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 51 933

Plaszcz
zimowy przejściowy sprzedam. — Wysoka 11, m. 30.
zdg 52 047

Dywanik
perski sprzedam 6 — 9 wieczór. Marcin 68 — 23.
zdg 52 067

Wielka licytacja
mebli używanych kilka pokoi oraz różności

tylko Wielka 25
narożnik Kłazstornej. Tani Skład Komisowy.

Dobrze
prosperujący skład kolonialny zaraz sprzedam, cena 1000. — Strzelca 7.
zdg 51 937

Maszyna
damska Singera, okrągłe czeloneko — tanio. Kochanowskiego 17, m. 9.
zdg 51 939

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań Podgórną 13. Pg 5323

Tanio
skład rzeźnicki, kompletne uryzadzenia, zaraz. — Poznań, Grunwaldzka 25.
zdg 52 024/5

Piec
kaflowy przenośny tanio Maształarska 7 — 4.
zdg 52 059

Pianino
Dominikańska 1 — 1.
zdg 52 144

Abażury celonowe
Już są gotowe! Nabyć można korzystnie. Celon Ratajczaka 18.
zdg 52 138

Stoły
marmurowe, foteliki. Dąbrowskiego 94.
zdg 52 110

Łózko
materacem, maszynowe do chleba sprzedam. Zwierzyniecka 20 — 5.
zdg 52 108

Koń
ładny kasztan 6 lat sprzedamy. Grobla 2.
zdg 52 118

Pianino
Carl Ecker 590. Skład pianin Krolopp i S-ka. Podgórną 14.
zdg 52 116

Beczki
jak nowe raz używane po syropie na sprzedaż. Gaede, Poznań, św. Wojciech 29.
zdg 52 160

Skład
kolonialny sprzedam. Piotra Wawrzyniaka 13. — 27.
zdg 52 198

Rower
męski nowy tanio. 27 Grudnia 15 m. 18.
zdg 52 192

Miód
czysto pszczołowy, lipcowy, 5 kilogramów zł 11.30; 10 kilogramów 21.50, opłacone, zaliczka. „Pszczółka”. Tarnonol. Skrzytka 75 zdg 52 185

Skład
kolonialny mieszkaniem, świetnie prosperujący sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17.
zdg 52 170

Magazyn kapeluszy
z powodu choroby do sprzedania zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 52 167

11. KUPNA

Kwity lombardowe srebro. złoto kupuje

„Lamus”
Strzelca 1 Pg 5 355-56.186

Pianino
używane kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 979

Skład
cukrów kupie w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 851

Kufry
podrózne duże kupie. Wierzbiciele 4, m. 1.
zdg 52 008

Wózek
ręczny 4 ko'owy na resorach kupie „Szkoła Okienne”. Półwiejska 9 zdg 52 021

Pianino
okazyjnie kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 120.

Kupię
okazyjnie gramofon walizkowy Radio wrad zmienny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 128.

Elektrolux
Oferty do Kurjera Pozn. zdg 52 156

Poszukuje dynamomaszyny
regulatorek dobrym stanie sile 10-15 koni, napięcie 220 volt. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 187

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator”
poleca mieszkania. Skarbowa 1. (dom ogrodowy). zgi 49 578

Mieszkanie
7 pokojowe, słoneczne, II piętro. Może być od zaraz. Matejki 48. Administracja. zdg 51 138

3 pokoje
do wynajęcia od zaraz. Matejki 48 portier. zdg 51 159

Dwupokojowe
słoneczne przynależnościami; gospodarz. Warszawska 49. zdg 15 634

Mieszkanie
4 pokoje przedpokój, hol, łazienka, pokój służący, II piętro, pl. Sapieżyński od zaraz wolno, do średnicy wyk. uczeni. Wiadomości skrytka pocztowa 51. zdg 51 127

Siedmiopokojowe
wykwintne I piętro i parter — Chelmońskiego 9. zdg 51 351

Czteropokojowe
wykwintne I piętro Łazarz, Jarochowskiego 10 — 2. zdg 51 867

Mieszkanie
4 pokojowe II piętro w śródmieściu do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 903

Komfortowe
5 pokojowe oraz 3 pokojowe bez łazienki, blisko Placu Wolności od zaraz. Złozoszenia Kurjer Poznański zdg 51 926

Dwa
pokoje kuchnia za miesięczną dzierżawę. Górczyńska 43 a. zdg 51 966

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe elektryka łazienka, centralne ogrzewanie od zaraz do wynajęcia. Grotteera 2, wysoki parter. zdg 52 012

3
lub 6 pokojowe I. p. Skarbowa wydzierżawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 010

Dwupokojowe
Wielkie Garbary 36. — półroczna kaucja.

„Jur”
Piekary 26. zdg 52 020

2 pokoje
przedpokój, kuchnia, łazienka, niski parter, słoneczne zaraz do wynajęcia.

3 pokoje
przedpokój, kuchnia, łazienka II p. I listopada do wynajęcia. Ul. Ostrobrzka, wejście Zakret. Oferty „Par”. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, nod 56 659
Pg 5951-56.259

Trzypokojowe
komfortowe 70. — Matejki, trzypokojowe łazienka 57. — centrum, dwupokojowe 36. — wynajm. — „Pawilon”. Focha 15. zdg 52 048

Pięciopokojowe
Stroma 27. zdg 52 068

3 pokoje
słoneczne, parter, nowy dom z ogródkiem, dzierżawa miesięczna 3 m. 15, „tramwaju” zaraz do wynajęcia. Gospodarz: Debiec. Południowa 1 a. zdg 52 064

Dwupokojowe
wolne. Poznań, Przemysłowa 41. Dąbrowski. zdg 51 844/5

Trzypokojowe
Centrum I 65. — Czteropokojowe Dwupokojowe Marcina 74 I. 18 front. zdg 52 131

Trzypokojowe
centrum, zwrot kosztów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 142.

Dwupokojowe
Łazarz trzypokojowe, łazienka Wilda zaraz. Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 52 106

Trzypokojowe
Giełda mieszkaniowa „Be-Em-Es”
27 Grudnia 19. zdg 52 174/1

13. SZUKA MIESZK.

3 pokojowego
komfortowego śródmieściu poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 950

3 pokojowego
wygodami I. II piętro poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 933

Trzech
do czterech pości z przynależnościami w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 952

2
względnie 1 duży kuchnia, urzędniczej etatowa, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 961

3 pokojowego
przynależnościami, elektryka 1 lub 2 piętrze poszukuje urzelnik, pewny płatnik. Dzierżawa ewtl. 1/2 roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański dg 4868

Za wynagrodzeniem
szukam 2 — 3 pok. mieszsk. Centrum. Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 52 130.

2-1
pokojowego do gospodarza dobry płatnik Z. Szusterkiewicz, Wierzbiciele 17 m. 23 przyjmuje także administracji domu. zdg 52 094

3 pokoje
łazienka, Jeżyce 1. 11. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 175

Poszukuje
2-3 pokoi gospodarza, czynsz półroczny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 173

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
2 pokoje kuchnie na pokój kuchnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 884

15. POKOJE UMEBL.

„Informator”
poleca pokoje. Skarbowa 1. (dom ogrodowy). zdg 49 578

Sołacz
elegancki piannem, utrzymaniem — bez. telefon łazienka. — Mazowiecka 63. zdg 51 470

Pokój
umeblowany elegancko, łazienka do wynajęcia od zaraz. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 51 565

Dwuosobowy
słoneczny Poznańska 27, mieszkanie 9, II. podwórze prosto. zdg 51 548

Małecznego
10 — 4. zdg 51 023

Niekrepujący
Rybak 20 a. m. 8. zdg 51 983

Ładny
Szyperska 3 — 9 zdg 51 894

Pokój
panu. Matejki 57, m. 6. zdg 51 855

Elegancki
panom. Plac Sapieżyński 5 — 7. zdg 51 846

Słoneczny
Konopnickiej 16 — 5. zdg 51 920

Słowackiego
33 — 17. zdg 51 946

Panience
Szyperska 15, m. 3. zdg 51 947

Słoneczny
dwa. jednoosobowy frontowy, elektryczność, telefon, panom na stanowisku. Ogrodowa 15 — 3. zdg 51 951

Miły
ciepły, dwu-osobowy, utrzymaniem, bez. Skarbowa 3 m. 4. zdg 51 953

Pierackiego
12 — 10. zdg 51 965

Frontowy
Niegołewskich 2, m. 5. zdg 51 950

Chelmońskiego
4 — 9 u samotnej. zdg 51 957

Pokój
kuchnia, świetlana 33, wydzierżawie. zdg 52 009

Centrum
elegancki z utrzymaniem, Półwiejska 19, m. 8. zdg 52 005

Panom
utrzymaniem — bez. Nowa 7, dom ogrodowy, prawo I. m. 3. zdg 52 004

Niekrepujący
ładny. Babińskiego 7 — 1. zdg 52 003

Dwuosobowy
Focha 49 — 8. zdg 52 032

Szkolna
7/8 — 8. zdg 52 022

Gieszkowskiego
6 — 6, dwuosobowy. zdg 52 016

Słoneczny
frontowy. Kwiatowa 6, m. 5. zdg 52 034

Centrum
wysoki parter, telefon także przyjeźnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 51 992

Szkolna
10 — 12, łazienka — fortepian. zdg 52 046

Jedno-
dwuosobowy. Kreta 6 — 2. zdg 52 076

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 98, m. 15. zdg 52 068

Śniadeckich
21 — 5. zdg 52 058

Próżne
duże, frontowe biurowe. Marcina 15 — 5. zdg 52 153

Pokój
dla panów Półwiejska 1 m. 12. zdg 52 134

Gabinet
balkonowy. Polna 3 — 7. zdg 52 111

Kraszewskiego
9 — 21. zdg 52 109

Dwuosobowy
inteligencji. Jackowskiego 9 — 10 zdg 52 107

Słowackiego
39 — 9. zdg 52 101

Dwuosobowy
panienkom. zdg 52 102

Jednosobowy
panom. Dąbrowskiego 23 — 8. zdg 52 102

Słowackiego
29 — 9. zdg 52 117

Przeznica
4-5, słoneczny, frontowy. zdg 52 193

Dwuosobowy
Jeżycka 45, m. 3, narożnik Mickiewicza. zdg 52 191

Pokój
Bukowska 9 — 4. zdg 52 181

Przyjeźnym
Wrocławska 13 — 11. zdg 52 180

Nowomiejski
6 a — 25, jednoosobowy, pani. (urzędnicze). zdg 52 165

16. SZUKA POKOJU

Oficer
poszukuje pokoju okolicy Grunwaldzkiej Wypiańskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 858

Próżnego
dużego czystego używaniem kuchni szuka mażństwo, urzelnik państwowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 843

Pokoju
ładnego z całkowitem utrzymaniem w pobliżu Sadu Grodzkiego poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 916

Pokoiku
dla pana z obiadami, okolica gazowni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 927

Poszukuje
pokoju umeblowanego, słonecznego łazienka, telefonem, blisko Teatru Wielkiego. Oferty skrytka pocztowa 51. zdg 51 931

Pokoju
pan utrzymaniem, niedrogo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 945

Student
poszukuje pokoju jednoosobowego, czystego, ciepłego, początek Jeżyce, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 023

Próżnego
plac zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 085

PROZAN
Sobota, dn. 5 października.

Poznań — 6.30 aud. por. z Warszawy: 7.50 program; 11.57 do 13.30 z Warsz.; 13.30 muzyka z płyt; 14.00 marsze i walce z płyt; 15.00 z Warsz.; 15.15 giełda; 15.25 z Warsz.; 16.15 melodie przebojowe z płyt; 16.30 do 18.30 z Warszawy i nabożeństwo z Wilna (kazanie z Warszawy); 18.30 pogadanka „Skrzydlaci zimowi przybysze z dalekiej północy”; 19.45 muzyka Beethovena; 19.00 skrzynka muzyczna; 19.10 program; 19.20 płyty; 19.35 sport z Poznania; 19.40 do 20.05 z Warsz.; 20.05 koncert rewiellerów „Vox”; 20.35 muzyka taneczna z prt.

Niedziela, dn. 6 października.

Poznań — 9.00 aud. por. z Warszawy; 9.15 płyty; 9.50 program; 10.30 muzyka klasyczna z płyt; 10.30 do 12.03 z Warsz. i Krak.; 12.03 pogadanka dla dzieci „Jak rozmawiam dla dzieci”; 12.15 tr. z Warsz. i Katowic; 15.10 — płyty; 15.15 poz. relacja; 15.25 z Warsz.; 16.00 opowiadanie dla dzieci „Kłopoty Burka z podwórka”; 16.15 do 19.00 z Warsz.; 19.00 program; 19.10 sport; 19.15 płyty; 19.25 tańce polskie w wyk. Kola Mandolinistów „Echo”; 19.45 z Warsz.; 20.00 koncert symf. w wyk. orkiestry (Warsz.) i tenora Golebiowskiego (z Pozn.); 20.45 do 21.30 z Warsz. i Łw.; 21.30 tr. koficowych walk z meczu bokserkiego Polska-Czechosłowacja; 22.00 wiadom. sport.; 22.15 z Warszawy.

WAR SZAWA
Sobota, dn. 5 października.

6.30 audycja poranna; 12.03 — koncert zespołu Stefana Rachonia; 14.30 koncert z płyt; 15.00 „Pensjonarskie figle” (fragment z powieści); 15.25 trio salonowe Rytmowicza; 16.00 lekcja języka francuskiego; 16.30 skrzynka techniczna; 16.45 „Cata Polska śpiewa”; 17.00 muzyka taneczna; 17.40 migawki regionalne; 18.30 koncert; 18.30 słuchowisko „Od-

Taniego
umeblowanego ewtl. próżnego poszukuje młodszy emeryt od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 51 855/6

Nauczycielka
czystego śródmieściu. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 52 154.

Pokoju
z niekrepującem wejściem, elegancko urządzonego poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 197

17. LOKALE

Śpichrz
na Przeladowni sprzedam. Telefon 33-86. zdg 51 810

Ubikacje
na warsztat jasna, elektryczność odnajmę. Zawodny, Focha 15. zdg 51 895

18. DZIERŻAWY

Piekarni
dzierżawy od właściciela szukam, pośrednicy wykluczeni. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 51 892

Zadzierzawie
lub kupię mniejszą resztówkę. — willę z ogrodem. Dobra komunikacja. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 51 700

Skład
2 okna na każdej brzoze, gdzie dobrze prosper. kolonialka 3 pokoje, kuchnia, główna ulica przy kościele w pow. mieście, gimnazjum na miejscu, wydzierżawie zaraz. Walkiewicz, Międzychód. ng 16 189

Wynajem
plac z budynkami, nadający się na każde przedsiębiorstwo. Piotra Wawrzyniaka 28/30. zdg 51 931

Pracownia
z piecem cukierkowym do wydzierżawienia. Kawiarnia, św. Marcina 31. zdg 52 075

Balkonowy
łazienka tylko utrzymaniem 1-2 osobowy. Strzelca 3 a — 6. zdg 52 133

22. ZGUBY

Portmonetkę
z większą gotówką pozostawiono dnia 1. bm. w handlu moim. A. Koszewski, Stary Rynek 61. zdg 51 998

Zegarek
zgubiony św. Marcina oddać wynagrodzeniem Strusia 7, Wesołowska. zdg 51 967

Zgubiono
pelerynkę na Pocztovej oddać wynagrodzeniem. Pocztowa 3, magazyn obuwia. zdg 52 031

Portfel
z zawartością znaleziono dnia 24. 9. 1935 r. można odebrać w firmie F. Kaufmierski, Poznań, Stary Rynek 33/39. zdg 52 030

23. ROZMAITE

25. MUZYKA

Lekcyj
gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom na rożnikowy) zdg 51 564

Klasa wiolonczelowa
Wielkopolska Szkoła Muzyczna. Ratajczaka 36. zdg 50 766

Pianino
wypożycze. Zupańskiego 4 — 15. zdg 51 954

Szkoła Muzyczna Chopina
27 Grudnia 19 przyjmuje uczniów do wszystkich klas instrumentalnych — całokształtem teorii. zdg 50 050/1

Orkiestra
federacyjna przy Związku Inw. Woj. R. P. poleca swoje zespoły dete i smyczkowe na wszelkie wesela, zabawy itp. oraz udziela lekcji gry na wszelkich instrumentach detych i smyczkowych. Zgł. przyjmuje Związek Inw. Woj. R. P. Poznań, ul. Kozia. zdg 52 099/100

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Gorzelnik
szkoła gorzelniano-rolnicza. Dębany praktyka w dużych majątkach poszukuje posady. Zgłoszenia Brzeźno, poczta Konin, skrzynka 13. Jasiński. ng 15 596

Narodowiec
w położeniu bez wyjścia prosí o pomoc. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 030.

Ekspedjentka
z branży rzemieślniczej z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 549

Wypożyczalnia KSIĄŻEK
ostatnie nowości - abonament 1,50 zł m. **W. Wilak, Podgórna 10** i M. Focha 50

TEATRY

Poznań, piątek, 4. 10.

TEATR POLSKI — Dziś „Wszystkie prawa zastrzeżone”, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego. Sobota, 5. 10. „Wszystkie prawa zastrzeżone”, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera): Sobota, 5. 10. godz. 20: Inauguracja sezonu. Beatrix Cenci, opera Różyckiego. Niedziela, 6. 10. godz. 20: „Beatrix Cenci”.

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 8. 10. godz. 20,15: Inauguracyjny koncert symfoniczny. Dyrygent Zygmunta Latoszewski. — Solista Enrica Mainardi, wiolonczela.

TEATR NOWY — Dziś „Trafika pani generałowej”.

KINA

Poznań, piątek, 4. 10.

APOLLO: „Idziemy po szczęście”. **CORSO**: „W szponach tygrysa”. **GONG**: „Kuszenie szatana”. **GWIADA**: „Bal w Sovoyu”. **METROPOLIS**: „Pieśń słońca”. **OSWIATOWE T. C. L.**: „Markiza Yorisaka”. „Bitwa pod Czuszimą” oraz program naukowy. **RENAISSANCE**: „Młode Orły”. **SŁONCE**: „Dziś wieczór u mnie”. **SFINXS**: „Zuzu”. **SWIT**: „F. 13” Eskadra junaków”. **TECZA-Lazarz**: „Roześmiane oczy”. **TECZA-Wilda**: „Tańcząca Wenus”. **WILSONA**: „Pieśń Kozaka”

Posługaczka

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 481

Osoba

w średnim wieku, uczciwa, poszukuje posady do samotnej osoby lub probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 478

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 475

Sierota

poszukuje jakiegokolwiek pracy, najchętniej do cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 473

Dziewczyna

do wszystkiego, dobrze polecona poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 467

Uczeń handlowy

żelazniak, dobre świadectwa pragnie dokończyć naukę. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 464

Dziewczyna

uczciwa, pracowita szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 723

Panienska

lat 18, poszukuje posady początkującej składu piekarskiego lub cukierskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 695

Pokojówka

młoda, polski, francuski, dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 693

Dziewczyna

uczciwa z gotowaniem do wszelkich prac domowych poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 692

Elektromechanik

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 681

Chłopiec

poszukuje posady do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 682

Kuśnierka

dobra szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 670

Biuralistka-stenotypistka

język polski, niemiecki z 3-letnią praktyką w poważnej firmie zagranicznej, ostatnio rok u adwokata, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 462

Ogrodnik

przewodzący kwiaty i pszczołarstwo, z małą rodziną, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 460

Samotny

młody emeryt poszukuje stróżki za mieszkanie, możliwe portiera, służącego lub itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 459

Blawatnik

dzielny, pracujący kilka lat w dużej firmie poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 552

Pielęgniarka

zna różne zabiegi, szycie, robótki, dobrze polecona, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 554

Dziewczyna

uczciwa, czysta szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 557

Dziewczyna

młodsza z gotowaniem, z dłuższymi świadectwami poszukuje posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 559

Dziewczyna

poszukuje posady dobrem gotowaniem, świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 561

Kucharka

restauracyjna, samodzielna młodsza poszukuje posady od zaraz lub 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 566

Przychodnia

uczciwa, czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 664

Krawiecki

pomocnik szuka pracy zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 497

Krawcowa

dzielna szuka posady 1,50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 623

Poszukuje

posady stróża, portjera lub innej, kaucja do 800.— Oferty Kurjer Poznański zdg 51 449

Panienska

kaucja 100 zł szuka posady jako bufetowa do cukierni względnie składu cukierskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 978

Ślusarz

palacz maszynista, lat 32 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 013

Krawcowa

przewodząca poszukuje posady w domu 3 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 523

Ślusarz - szofer

lat 29, karta rzemieślnicza, 10 letnią praktyką, 8 lat ostatniej posadzie, zna także prace elektryczne szuka posady. Zygmunt Jung, Wrónki. zdg 52 027

Biegły

robotnik, kawaler, 300 kancji, jakiegokolwiek zajęcia. Piotrowski, Poznań-Staroleka, Romana Mała 53. zdg 52 051

Posługi

cały dzień poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 090

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 079

Bilanse

książki, sprawy podatkowe, porządkuje zaprzysiężony rewizor ksiąg. Barczyński, Poznań, Warzyńska 43, tel. 30-40. zdg 51 956

Pielęgniarka

ośrodek wojennej lat 23 poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, Kozia 8, tel. 29-94. zdg 52 097/8

Młodsza

dziewczyna uczciwa skromna szuka posady do wszelkich prac domowych zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 127

Dziewczyna

samodzielną do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 930

Ogrody

projektuje i zakłada, oraz wykonuje wszelkie prace w tym zakresie, fachowo i tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 934

Kawaler

sumienny, zdolny każdej branży, szuka jakiegokolwiek pracy lub posługi za utrzymanie lub pokój, wynagrodzenie i wymagania bardzo skromne, na żądanie kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 924

Kasjerka

kaucja 100 zł poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 977

Inteligentna

przystojna panienska z ukończoną Szkołą Wydziałową i Ekonomiczno-Handlową, zająca m. i. księgowość uproszczoną, obliczenia świadczeń socjalnych i podatkowych, poszukuje posady kasjerki ewtl. biuralistki. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 964

Szukam

posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 072

Dziewczyna

samodzielną z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 065

Dobra siła

z samodzielnym prowadzeniem domu poszukuje posady do dwójga osób od zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 899

Gospodyni - kucharka

restauracyjna rutynowana poszukuje posady zaraz lub 15. — Świadectwa pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 906

Ekspedjent

kolonjalista poszukuje posady lub jakiegokolwiek praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 907

Pokojowa

władająca polskim, niemieckim językiem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 910

Elektromonter

poszukuje jakiegokolwiek posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 914

Szukam

posady portjera, stróża lub innej z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 928

Służąca

dobrem samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 929

Uczciwa

dobrem gotowaniem, świadectwami szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 880

Żelazniak

po ukończeniu służby wojskowej, 6 lat praktyki w większych firmach w Poznaniu poszukuje posady, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia A. Sztaba, Rogoźno Wlkp. Czarnkowska 130. zdg 51 874

Gospoia

znająca wszelkie prace, dobre gotowanie z dobrimi poleceniami szuka posady do samotnych państwa w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 842

Panienska

znająca szycie, robótki, gospodarstwo domowe i kochająca dzieci przyjmie jakakolwiek posade. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 891

Zdolna

panna do hotelu za numerowa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 157.

Dziewczyna

młodsza z ośkołkiewicz gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 151.

Kucharka

do wszystkiego zna język niemiecki, czyste pranie, prasowanie, dobrimi poleceniami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 146

Mistrz młynarski

poszukuje posady jako kierownik lub samodzielny, lat 51, 14 letnią praktyką, dobre świadectwa, obeznan z nowoczesnymi maszynami młynarskimi, młynami ssaco-gazowymi oraz młynami wodnymi, parowymi. Sylwester Punder, Stobno, poczta Raciaż, pow. Tuchola. zdg 52 183

Panienska

uczciwa z dobrimi świadectwami umiejąca gotować, poszukuje posady do samotnych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 171

Pomocnica

lekarska poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 169

Sekretarka

maszynistka poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 168

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 204

Dziewczyna

poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 060.

Służąca

gotowaniem wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 159

Ekspedjentka

branży piekarsko - cukierskiej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 158.

Dziewczyna

w prowincji poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 026

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjer

wypomóżka. Wodna 2L zdg 51 984

Robotnik

który już na składnicy drzewa pracował poszukiwany. Zgłoszenia z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 51 898

Samodzielną

marszantka może się zgłosić od zaraz. Hurtownia Kapeluszy Damskich, Wroniecka 24. zdg 51 871

Wspólniczki

do składu kapeluszy damskich, towarów krótkich 1000 zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 852

Bufetowa

z obsługą potrzebna zaraz. Kasy노 Podoficerskie 3 pułku lotniczego. Ławica. zdg 51 904

Bona - wychowawczyni

do 4 letniej dziewczynki na wieś higiena, pielęgnowanie, szycie, robótki, prasowanie, bardzo dobre świadectwa z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdg 51 909

Przedstawiciela

(prowizja) na Pomorze i Wielkopolskę poszukuje zaprowadzona fabryka baterji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 939

Posługaczka

praniem przedpołudniem zaraz. Maciejewska, Al. Marszałka Piłsudskiego 27. zdg 51 925

Służąca

Lazarz Kossaka 21, mieszkanie 4 zdg 51 968

Kelnera

do lokalu nocnego od zaraz, gwarancja 200.— Oferty Kurjer Poznański zdg 52 002

Dziewczyna

z gotowaniem do wszystkich prac potrzebna zaraz. Półwiejska 4, m. 3. zdg 51 995

Marszantka

potrzebna. Zamkowa 6, Sozański zdg 52 018

Panna

inteligentna jako bufetowa, która jednocześnie mogłaby udzielać pomocy języka francuskiego uczniowi i kl. gimnazjalnej może się zgłosić od zaraz. Karpowiczowa, Ostrów, Rynek 6. ng 16 193

Kucharz

bufetowa, służąca

uczeń gastronomiczny natychmiast. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 51 991

Pea-Krem
utrzymuje świeżość ceru w każdej porze roku

nr 14 154-5

Kucharza

pierwszorzędny od 15. 10. br. przyjmujemy. Zgłoszenia z odpisem świadectw oraz podaniem warunków należy niezwłocznie nadsłać Hotel „Bast”, Inwrocław. zdg 52 184

Przedstawiciele na przybory fryzjerskie

na poszczególne województwa poszukuje poważna firma. Oferty z referencjami kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 52 182

Panna

czteroletniego dziecka. Wrocławska 38 — 32. zdg 52 177

Dziewczyna

do składu papieru potrzebne. Adres Kurjer Poznański zdg 52 148.

Dziewczyna

do dzieci zaraz Poczta 3 skład szpagatów. zdg 52 141

Panienska

inteligentna do szycia abażurów Celon, Ratajczaka 18. zdg 52 159

Fryzjer

damsko - meski, dobra siła potrzebny od 14 października. Florian Piotrowski, Znina. ng 16 198

Służąca

potrzebna zaraz. Sporna, Poznań, ul. Pierackiego 19, skład zegarów, mistrzowski. zdg 52 194

Służąca

na wieś do wszelkich prac domowych, szyciem, gotowaniem zaraz potrzebna. Kandulski, Smolice, poczta Wrónki. zdg 52 188

Służąca

zaraz potrzebna. Zgłosz. Szewska 9, restauracja, od 4-6. zdg 52 071

Potrzebni

polierzy, polierki na krzesła. Do statni, Poznań Dąbrowskiego 81. zdg 51 861/2

Fryzjerka

potrzebna wskaże Plac Wolności 17 m. 21. zdg 52 057

Fryzjer

Wrocławska 30. zdg 52 095

Garderobiarz

stróż z małą kaucją i kelnerki. Ogród Familijny Starościska 1. zdg 52